



UNIWERSYTET  
ZIELONOGÓRSKI

2 | 231 |

ZIELONA GÓRA | 13, 2016

MIESIĘCZNIK SPOŁECZNOŚCI AKADEMICKIEJ

ISSN 1644-7867



# NOBEL

ZA  
ODKRYCIE

**FAL?**

**GRAWITACYJNYCH**

**PROFESOR DOROTA GONDEK-ROSIŃSKA**

**W ZESPOLE ODKRYWCÓW**



## Odkrycie fal grawitacyjnych

(...) - To moment przełomowy: narodziny astronomii fal grawitacyjnych i otwarcie nowego okna na Wszechświat. Dzięki niemu będziemy mogli zobaczyć obiekty, których nie możemy zobaczyć w żaden inny sposób - zlewające się czarne dziury i gwiazdy neutronowe, powstawanie i oscylacje czarnych dziur w supernowych, a nawet początki Wszechświata. Fale grawitacyjne podróżują przez kosmos praktycznie bez przeszkód, nic ich nie zatrzymuje - mówi prof. Dorota Rosińska z Uniwersytetu Zielonogórskiego. Jest ona członkiem zespołu, który zajmuje się analizą sygnałów od układów podwójnych czarnych dziur i gwiazd neutronowych. (...)  
(Gazeta Wyborcza, 12.02.16 r.)

To fragment jednego z dziesiątków artykułów jakie 11 i 12 lutego (a także w następnym dniu) ukazały się w polskich i światowych mediach! Więcej o prof. Dorocie Rosińskiej i o odkryciu fal grawitacyjnych w numerze.

esa

## W numerze:

SUKCESY NASZYCH PRACOWNIKÓW

4 Będzie Nobel za odkrycie fal grawitacyjnych? Prof. Dorota Gondek-Rosińska z UZ w zespole odkrywców!

5 PAP NAUKA W POLSCE / Zaobserwowano na Ziemi zmarszczki czasoprzestrzeni

7 DARIA KORONA / Z obrad Senatu

7 DARIA KORONA / Zarządzenia JM Rektora

SUKCESY NASZYCH PRACOWNIKÓW

NOWA HABILITACJA:

7 Dr hab. Andrzej Kisielewicz

8 Dr hab. Jakub Stankiewicz

9 PRACOWNICY UNIwersYTETU ZIELONOGÓRSKIEGO CZŁONKAMI KOMITETÓW POLSKIEJ AKADEMII NAUK:

Prof. dr hab. inż. Zofia Sadecka

Prof. dr hab. Jerzy Motyl

Prof. dr hab. Marian Nowak

Prof. dr hab. inż. dr h.c. Stanisław Urban

Dr hab. Stefan Konstańczak, prof. UZ

Prof. dr hab. Małgorzata Mikołajczak

Dr hab. Maria Zielińska, prof. UZ

13 Wspomnienia o Pani Profesor Danucie Markowskiej

16 JANINA WALLIS / Biblioteka Narcyzów

18 DANUTA NOWAK, WIESŁAW HŁADKIEWICZ / Uniwersytety Świata: The University of Auckland

WIADOMOŚCI WYDZIAŁOWE

19 Wydział Artystyczny

24 Wydział Budownictwa, Architektury i Inżynierii Środowiska

30 Wydział Ekonomii i Zarządzania

30 Wydział Humanistyczny

33 Wydział Informatyki, Elektrotechniki i Automatyki

35 Wydział Matematyki, Informatyki i Ekonometrii

36 Wydział Mechaniczny

36 Wydział Nauk Biologicznych

39 Wydział Pedagogiki, Psychologii i Socjologii

40 Wydział Prawa i Administracji

41 PARK NAUKOWO-TECHNOLOGICZNY / Prawdziwy grafen tylko w Lubuskiem!

42 MONIKA RUTKOWSKA / Międzynarodowy Dzień Wolontariusza

42 EWA POPIŁKA / Nowości Wydawnicze

REDAKTOR NACZELNA  
Ewa Sapeńko

WSPÓLPRACA

Anetta Barska, Tomasz Belica, Marek Dankowski,  
Renata Grochowalska, Dorota Hebisz, Daria Korona,  
Pola Kuleczka, Katarzyna Kwiecień-Długosz,  
Alicja Lewicka-Szczegół, Joanna Markiewicz-Stanny, Marcin  
Mrugalski, Magdalena Steciąg, Joachim Syga, Janina Wallis

PROJEKT GRAFICZNY  
Lucyna Andrzejewska

LAMANIE KOMPUTEROWE  
Lucyna Andrzejewska

WYDANIE INTERNETOWE  
<http://www.uz.zgora.pl/miesiecznikUZ.html>  
opr. Krzysztof Jarosiński

ZDJĘCIA  
Kazimierz Adamczewski

Wyrażone opinie są osobistymi przekonaniami autorów i nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem kolegium, zespołu redakcyjnego i kierownictwa uczelni. Zachęcamy do wypowiedzi polemicznych. Redakcja zastrzega sobie prawo nadawania tekstom własnych tytułów, ich skracania i adiacji; materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Za zamieszczane informacje odpowiedzialność ponoszą ich autorzy.

Oddano do druku w lutym 2016 r.

Nakład: 650 egz.

Druk: Zakład Poligrafii Uniwersytetu Zielonogórskiego

UNIwersYTET  
ZIELONOGÓRSKI

REDAKCJA

ul. Licealna 9

65-417 Zielona Góra

tel. 68 328 2593, ~2592

miesiecznikUZ@uz.zgora.pl

# BĘDZIE NOBEL ZA ODKRYCIE FAL GRAWITACYJNYCH? PROF. DOROTA GONDEK-ROSIŃSKA Z UZ W ZESPOLE ODKRYWCÓW!

11 lutego 2016 r., o godz. 16.30 jednocześnie, między innymi we Włoszech, USA i w Polsce, ogłoszone zostały wyniki badań potwierdzających istnienie fal grawitacyjnych - zjawiska, które zostało teoretycznie przewidziane przez Alberta Einsteina w ogólnej teorii względności ogłoszonej w 1915 r. Wszystkie pozostałe elementy jego teorii udowodnione zostały już wcześniej - fale grawitacyjne były ostatnie. Specjaliści są zgodni co do jednego - to jest odkrycie na miarę Nobla!

Odkrycie to ma przełomowe znaczenie dla nauki, a uczestniczył w nim zespół polskich badaczy POLGRAW! Wśród nielicznej grupy polskich naukowców pracujących w eksperymentach Virgo i Ligo, mających niekwestionowany udział w tym sukcesie, jest prof. Dorota Gondek-Rosińska z Uniwersytetu Zielonogórskiego.

Fale grawitacyjne zostały zarejestrowane 14 września 2015 r. o godzinie 5.51 letniego czasu wschodniego, co odpowiada godzinie 9.51 czasu uniwersalnego koordynowanego przez oba detektory Laserowego Obserwatorium Interferometrycznego Fal Grawitacyjnych - LIGO (Interferometer Gravitational-wave Observatory), znajdujące się w miejscowościach Livingston w stanie Luizjana i Hanford w stanie Waszyngton.

Prof. Dorota Gondek-Rosińska jest profesorem nadzwyczajnym w Instytucie Astronomii im. prof. Janusza Gila na Uniwersytecie Zielonogórskim. Z zielonogórska uczelnia związana jest od 2005 r.

Tytuł magistra z astronomii uzyskała w 1991 r. na Uniwersytecie Warszawskim, kolejne stopnie naukowe, to doktorat z astrofizyki w 1998 r. w Centrum Astronomicznym im. Mikołaja Kopernika w Polskiej Akademii Nauk w Warszawie i habilitacja w 2009 r. na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie.

Zanim prof. D. Rosińska trafiła na Uniwersytet Zielonogórski, w latach 2001-2005 oraz 2006-2009 pracowała w Obserwatorium Paryskim w Meudon oraz na Université Paris VII, najpierw na pozycji post-doc, w ramach europejskiego programu "Research and Training Network-Theoretical Foundations of Sources for Gravitational Wave Astronomy of the Next Century", a następnie jako profesor prowadząc projekty z numerycznego modelowania najsilniejszych źródeł fal grawitacyjnych. W latach 2005-2006, jako laureat konkursu Hiszpańskiego Ministerstwa Nauki, prowadziła projekt z astrofizyki obiektów zwartych na Uniwersytecie w Alicante.

Prof. D. Rosińska w 2008 r. została laureatką programu FOCUS Fundacji na Rzecz Nauki Polskiej (2008-2013) skierowanego do młodych badaczy zajmujących się astrofizyką i badaniami przestrzeni kosmicznej. Otrzymała wtedy środki na stworzenie własnego zespołu naukowego do realizacji projektu: *Astrofizyczne źródła fal grawitacyjnych - gorą-*



cego tematu w światowej astrofizyce - i zbudowanie klastra komputerowego dedykowanego analizie unikatowych danych z detektorów fal grawitacyjnych VIRGO i LIGO oraz modelowaniu astrofizycznych źródeł fal grawitacyjnych. Uznała wtedy, że najlepszym miejscem do realizacji jej planów naukowych będzie Zielona Góra. Jak powiedziała: *Po pierwsze dlatego, że na tutejszym uniwersytecie jest mocny zespół wybitnych astrofizyków zajmujących się pulsarami, gwiazdami neutronowymi, które mogą emitować*

*promieniowanie grawitacyjne. Po drugie jest tu kierunek astrofizyka komputerowa na światowym poziomie, a więc i studenci dobrze przygotowani informatycznie. Po trzecie do przyjscia na UZ sklonila mnie swiadomosc, ze dostane duze wsparcie i kredyt zaufania od owczesnego dyrektora Instytutu Astronomii, prof. Janusza Gila. A także wolność w realizacji mojego naukowego przedsięwzięcia.*

Prof. Gondek-Rosińska w niespełna 3 lata stworzyła zespół składający się z kilkunastu doktorantów i młodych doktorów, w tym sześcioro z Uniwersytetu Zielonogórskiego, a wybudowany klaster PRIG GW jest wykorzystywany w 100 proc., również przez ośrodki międzynarodowe.

W 2013 r. otrzymała kolejny grant z Fundacji na Rzecz Nauki Polskiej (POMOST - współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego), którego celem było umożliwienie najlepszemu naukowcom wychowującym małe dzieci powrotu do intensywnej pracy naukowej. Bo należy podkreślić, że Profesor Rosińska w „międzyczasie” urodziła troje dzieci! Pionierski projekt badawczy D. Rosińskiej *Narzędzia numeryczne dla astrofizyki obiektów zwartych* został bardzo wysoko oceniony w dziedzinie Informatyki naukowej i pozwolił jej zespołowi badawczemu stworzyć oprogramowanie do rozwiązywania istotnych problemów z astrofizyki relatywistycznej. Oprogramowanie ma wyjaśnić natury

obiektów zwartych, takich jak np. czarne dziury czy gwiazdy neutronowe.

Prof. Dorota Gondek-Rosińska od 2009 roku jest członkiem projektów Virgo i Ligo pracując w polskim zespole POLGRAW. Zajmuje się m. in. symulacjami numerycznymi astrofizycznych źródeł fal grawitacyjnych oraz analizą danych z detektorów fal grawitacyjnych Virgo/Ligo. Pracuje w zespole poszukującym, w danych z detektorów, sygnału wytworzonego w procesie zlewania się układów podwójnych czarnych dziur i gwiazd neutronowych.

Dorota Rosińska była organizatorem konferencji międzynarodowych poświęconych falam grawitacyjnym: „Theory and Detection of Gravitational Waves” w Orsay, Francja, 2003, „LSC-VIRGO”, Kraków oraz „10th Amaldi Conference on Gravitational Waves and 20th International Conference on General Relativity and Gravitation”, 2013.

Reprezentuje Uniwersytet Zielonogórski w konsorcjum detektora fal grawitacyjnych Virgo, konsorcjum Einstein Telescope oraz konsorcjum Kagra.

W 2011 r., w związku z Rokiem Marii Skłodowskiej-Curie, Prezydent Rzeczypospolitej Bronisław Komorowski odznaczył prof. Gondek-Rosińską Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski. Doceniono ją za wybitne zasługi w pracy naukowo-badawczej, dydaktycznej i społecznej, za popularyzowanie nauki w Polsce i na świecie.

## PRZEŁOMOWE ODKRYCIE:

# ZAOBSERWOWANO NA ZIEMI ZMARSZCZKI CZASOPRZESTRZENI

12.02.2016 KOSMOS

Naukowcy mają powód do świętowania! W czwartek ogłosili światu, że po raz pierwszy zaobserwowano fale grawitacyjne. Międzynarodowe badania - w tym Polaków - pokazały, że we wrześniu przez Ziemię przeszły zmarszczki czasoprzestrzeni, ślad kosmicznej katastrofy.

Wyniki eksperymentu ogłoszono na konferencjach odbywających się równolegle w USA i we Włoszech. Swoją zorganizowała też w Warszawie Polska Akademia Nauk. W badaniach brali udział naukowcy z kilkunastu krajów - w tym z Polski. To badacze związani z eksperymentami przy detektorach LIGO w USA oraz Virgo we Włoszech - łącznie ponad 1300 osób (w tym 15 Polaków).

14 września ub.r. dwa detektory amerykańskiego obserwatorium LIGO oddalone od siebie o 3 tys. km (jeden w Waszyngtonie, drugi w Luizjanie) zarejestrowały niemal jednocześnie sygnał fal grawitacyjnych pochodzących ze zderzającego się układu dwóch czarnych dziur. „To pierwsza bezpośrednia rejestracja sygnału grawitacyjnego na Ziemi” - powiedział w rozmowie z PAP prof. Andrzej Królak z Instytutu Matematycznego PAN w Warszawie i Narodowego Centrum Badań Jądrowych. Prof. Królak jest liderem polskiej grupy naukowców uczestniczących w tym projekcie.

## ZDARZENIE: WIELKIE ZDERZENIE

To, co zaobserwowali naukowcy, to dowody na kosmiczną katastrofę. „To były dwie czarne dziury - jedna o masie 29 mas Słońca, a druga o masie 36 mas Słońca. Te czarne dziury złyły się w czarną dziurę o masie 62 mas Słońca. Pozostałe 3 masy Słońca zostały wypromieniowane jako fale grawitacyjne. I ten sygnał został zaobserwowany na Ziemi” - powiedział prof. Królak. Zaznaczył, że choć samo zderzenie czarnych dziur trwało krócej niż mgnienie okiem i nastąpiło ponad 1 mld lat temu, to było naprawdę potężne. Prędkość, jaką czarne dziury osiągnęły tuż przed zderzeniem to połowa prędkości światła (150 tys. km/sek.). Pochodząca z tej kosmicznej katastrofy fala grawitacyjna podróżowała z prędkością światła przez Wszechświat i dopiero w zeszłym roku dotarła do Ziemi.

„Sygnał, jaki zarejestrowaliśmy, trwał zaledwie 0,12 sekundy, ale był niezwykle wyraźny i zgadzał się bardzo dokładnie z modelami przewidzianymi przez ogólną teorię względności Einsteina” - powiedział PAP prof. Królak. Dodał, że istnienie fal grawitacyjnych przewidywała ogólna teoria względności Einsteina. Dotychczas odnaleziono

jedynie pośrednie dowody na to, że fale grawitacyjne istnieją i że Einstein również i w tym punkcie swojej sławnej teorii miał rację.

„Mamy dwa odkrycia w jednym. Już sama bezpośrednia detekcja fal grawitacyjnych ma fundamentalne znaczenie. Ale dodatkowo mamy też odkrycie układu podwójnego czarnych dziur, który nigdy dotąd jeszcze nie był zaobserwowany” - skomentował Królak. Dodął, że taki układ zapewne nie generuje ani światła, ani fal radiowych, a jedynie falę grawitacyjną.

„Otwiera się przed nami nowa dziedzina astronomii - astronomia fal grawitacyjnych. Jesteśmy w przełomowym momencie” - zwrócił uwagę naukowiec. Wyjaśnił, że dalsze badania nad falami grawitacyjnymi być może rzucą światło na to, co się dzieje za horyzontem zdarzeń w czarnych dziurach i podpowiedzą, czym może być występująca w czarnej dziurze osobliwość. To fascynujące dla fizyków pytania, na które nie ma jeszcze jasnej odpowiedzi.

#### PRZECHYTRZYĆ MARSZCZĄCĄ SIĘ CZASOPRZESTRZEŃ

Amerykańskie detektory, które wykryły „zmarszczki” w czasoprzestrzeni, to monumentalne interferometry laserowe. Ich tunele mają kształt litery L, a każde z ich ramion ma po 4 km długości. We wnętrzu tych ramion biegnie światło lasera. W uproszczeniu chodzi o sprawdzanie z niezwykłą precyzją (do tysięcznych średnicy protonu), czy długość jednego ramienia instalacji zmienia się w stosunku do długości drugiego ramienia. Mogłoby się wydawać, że wyniki będą zawsze takie same. A okazuje się, że nie. Przechodząca przez Ziemię fala grawitacyjna - którą ciężko wychwycić, bo na chwilę odkształca całą czasoprzestrzeń wokół nas - może się zdradzić właśnie poprzez wyniki pomiarów w interferometrze. To właśnie zaobserwowano 14 września.

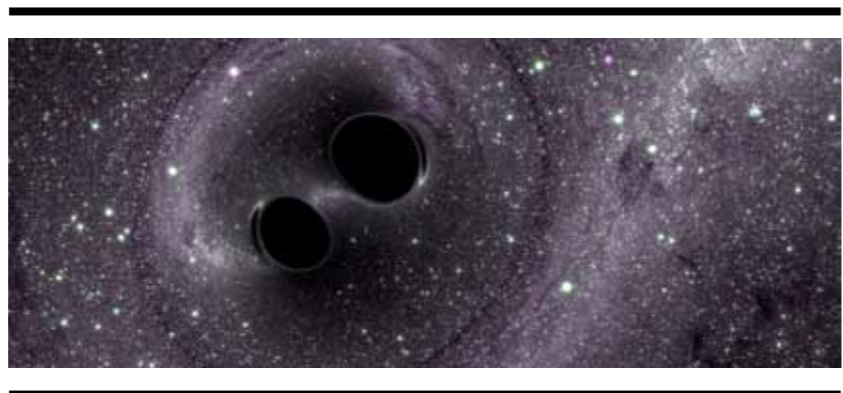
„Fala grawitacyjna powoduje pewne zaburzenia krzywizny czasoprzestrzeni. To powoduje, że drogi optyczne w dwóch ramionach są trochę różne. Bo kiedy czasoprzestrzeń się zmienia - światło może podróżować jednym ramieniem trochę dłużej, a drugim - trochę krócej” - opowiedział Andrzej Królak.

Problemem jest nie tylko to, by te sygnały z odpowiednią precyzją zarejestrować, ale również wydobyć z szumu. Przydają się w tym metody analizy danych - w tym metody statystyczne, nad którymi pracował prof. Królak.

#### DOBRA ROBOTA POLAKÓW

Amerykańskie interferometry LIGO pracują - ramię w ramię - z trochę mniejszym interferometrem Virgo we Włoszech (jego ramiona mają długość 3 km). Virgo jednak nie zaobserwował we wrześniu fal grawitacyjnych. Przechodził wtedy akurat renowację. Pracę wznowi pod koniec tego roku. Wspólna praca trzech urządzeń da większe możliwości zbadania kolejnych fal grawitacyjnych - m.in. dokładniejszego określenia, z którego miejsca w kosmosie sygnały pochodzą.

To, że Virgo nie zarejestrował na razie fal grawitacyjnych nie ujmuje jednak splendoru badaczom, którzy pracowali w ramach zespołu Polgaw. Już dawno temu



HTTPS://WWW.LIGO-CALTECH.EDU/

zespoły z Europy i Ameryki umówiły się, że pod badaniami podpisywać się będą wspólnie - niezależnie od tego, w którym interferometrze dokonają odkrycia.

„Polacy w tym projekcie nie tylko nosili halabardę, ale odegrali poważniejszą rolę” - skomentował w rozmowie z PAP wiceprezes PAN prof. Paweł Rowiński. Jak wymienił, zadaniami Polaków w projekcie była analiza danych uzyskanych z amerykańskich detektorów LIGO, prowadzenie badań źródeł astrofizycznych fal grawitacyjnych, budowa modeli sygnałów fal grawitacyjnych oraz udział w rozbudowie detektora Virgo.

Jak powiedział, w projekcie uczestniczyli badacze z Instytutu Matematycznego PAN, Centrum Astronomicznego im. Mikołaja Kopernika PAN, Narodowego Centrum Badań Jądrowych, a także Uniwersytetów: w Białymstoku, Mikołaja Kopernika w Toruniu, Warszawskiego, Wrocławskiego i Zielonogórskiego.

#### PRZYSZŁOŚĆ BADAŃ

„Spodziewam się, że do końca roku fale grawitacyjne zaobserwujemy jeszcze kilkanaście, a może nawet kilkadziesiąt razy” - ocenił prof. Królak. Naukowcy mają nadzieję, że w interferometrach Virgo i LIGO będzie się dawało wykrywać fale grawitacyjne wywołane nie tylko przez kolejne zderzenia czarnych dziur, ale i zderzenia gwiazd, rotujące gwiazdy neutronowe czy wybuchy supernowych. Prof. Królak zaznaczył, że fale grawitacyjne powstają wszędzie - również i na Ziemi. Są jednak tak nieznaczne, że być może nigdy nie będziemy ich w stanie zaobserwować.

#### FALSTART? NIE TYM RAZEM!

W marcu 2014 r. inny zespół naukowców badających fale grawitacyjne zaliczył sporą wpadkę i ogłosił odkrycie fal grawitacyjnych bazując na błędnych interpretacjach. Wtedy wyniki pochodziły z zupełnie innego typu badań - obserwacji mikrofalowego promieniowania tła za pomocą teleskopu BICEP2. Z czasem okazało się, że w badaniach tych jest pomyłka (nie uwzględniono pewnych istotnych czynników). Rok temu publikację publicznie odwołano. „Tym razem - w naszych badaniach - pomyłka jest w zasadzie niemożliwa” - wyjaśnił prof. Królak. Naukowcy musieliby mieć niezłego pecha - przypadkowe zaobserwowanie tak silnego sygnału w dwóch interferometrach jednocześnie, to zdarzenie, które może mieć miejsce najwyżej raz na 200 tys. lat.

PAP - Nauka w Polsce, Ludwika Tomala

Źródło: Serwis Nauka w Polsce - www.naukawpolsce.pap.pl.

# Z OBRAD SENATU

**Senat Uniwersytetu Zielonogórskiego na zwyczajnym posiedzeniu w dniu 16 grudnia 2015 r. podjął następujące uchwały:**

**Nr 532** w sprawie uchwalenia prowidzium budżetowego na rok 2016. Senat jednogłośnie uchwalił prowidzium budżetowe Uniwersytetu Zielonogórskiego na rok 2016

**Nr 533** w sprawie korekty planu inwestycyjnego Uniwersytetu Zielonogórskiego na rok 2015. Senat jednogłośnie przyjął korektę planu inwestycyjnego Uniwersytetu Zielonogórskiego na rok 2015

**Nr 534** w sprawie przyjęcia regulaminu korzystania przez pracowników Uniwersytetu Zielonogórskiego z aparatury Uniwersytetu Zielonogórskiego znajdującej się w Parku Naukowo-Technologicznym Sp. z o.o. z siedzibą w Zielonej Górze. Senat jednogłośnie przyjął regulamin

**Nr 535** w sprawie utworzenia na Wydziale Lekarskim i Nauk o Zdrowiu kursu dokształcającego „Ordynowanie leków i wypisywanie recept - kurs dla pielęgniarek i położnych”. Senat pozytywnie zaopiniował utworzenie kursu dokształcającego.

# ZARZĄDZENIA JM REKTORA

**JM Rektor wydał następujące zarządzenia:**

**Nr 95** w sprawie kalendarza rekrutacyjnego na semestr letni w roku akademickim 2015/2016 na studia drugiego stopnia

**Nr 96** w sprawie organizacji procesu potwierdzania efektów uczenia się na Uniwersytecie Zielonogórskim

**Nr 97** w sprawie wykazu kierunków objętych procedurą potwierdzania efektów uczenia się w roku akademickim 2015/2016 dla cyklu kształcenia rozpoczynającego się w roku akademickim 2016/2017

**Nr 98** w sprawie ustalenia dni wolnych od pracy w 2016 r. dla pracowników niebędących nauczycielami akademickimi

**Nr 99** w sprawie Zintegrowanego Systemu Informacji o Nauce i Szkolnictwie Wyższym POL-on

**Nr 100** w sprawie powołania zespołu koordynującego prace przy Systemie POL-on

**Nr 101** zmieniające zarządzenie nr 67 Rektora Uniwersytetu Zielonogórskiego z dnia 24 września 2015 r. w sprawie wprowadzenia regulaminu pomocy materialnej dla studentów Uniwersytetu Zielonogórskiego.

Daria Korona  
Biuro Prawne

TEKSTY UCHWAŁ I ZARZĄDZEŃ DOSTĘPNE SĄ NA STRONIE INTERNETOWEJ UNIwersYTETU ZIELONOGÓRSKIEGO POD ADRESEM: <http://www.uz.zgora.pl/ap/>

# NOWE HABILITACJE

**DR HAB. ANDRZEJ KISIELEWICZ**

Wydział Matematyki, Informatyki i Ekonometrii

habilitowanego w dziedzinie nauk matematycznych w dyscyplinie matematyka.

18 listopada 2015 r. Rada Wydziału Matematyki, Informatyki i Ekonometrii Uniwersytetu Zielonogórskiego jako jeden z punktów posiedzenia rozpatrywała ww. wniosek Komisji Habilitacyjnej.

5 listopada 2015 r. zebrała się Komisja Habilitacyjna pod przewodnictwem prof. dr. hab. Wojciecha Banaszczyka. Komisja rozpatrywała wniosek w sprawie nadania stopnia doktora habilitowanego dr. Andrzejowi Kisielewiczowi. Recenzentami w procesie habilitacyjnym byli: prof. dr hab. Marek Gołasiński, prof. dr hab. Adam Idzik oraz prof. dr hab. Tomasz Łuczak. Po posiedzeniu Komisja wniosła o nadanie dr. Andrzejowi Kisielewiczowi stopnia doktora

Po dyskusji Rada podjęła uchwałę o nadaniu dr. Andrzejowi Kisielewiczowi stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie nauk matematycznych w dyscyplinie matematyka.

Joachim Syga

## DR HAB. JAKUB STANKIEWICZ

Wydział Artystyczny, Instytut Muzyki

Dr Jakub Stankiewicz, Uchwałą Rady Wydziału Instrumentalnego Akademii Muzycznej im. Karola Lipińskiego we Wrocławiu, z dnia 5 stycznia 2016 r. na podstawie oceny ogólnego dorobku artystycznego i przedstawionego osiągnięcia artystycznego *Kuba Stankiewicz - The Music of Vic-*



FOT. MICHAŁ SIERGIEWICZ

tor Young otrzymał stopień doktora habilitowanego sztuki w dziedzinie sztuk muzycznych, w dyscyplinie artystycznej: instrumentalistyka.

Jakub Stankiewicz od początku swojej kariery zdobywał doświadczenie i praktyczną wiedzę u boku mistrzów polskiej sceny jazzowej (Jan Ptaszyn Wróblewski, Zbigniew Namysłowski). Współpraca ta inspirowała do poszukiwań, wpływała na dalszy jego rozwój, kształtowanie muzycznej świadomości, indywidualnego języka muzycznego. Przygotowywała także do roli lidera własnych zespołów.

W latach 1987-1990 studiował w Berklee College of Music w Bostonie. Był to czas dużej aktywności muzycznej na scenie w USA, współpracował między innymi z Orkiestrą Artie Shawa.

Przełomowym momentem w twórczej działalności Kuby Stankiewicza była autorska płyta *Northern Song* (GOWI Records, 1993), która odniosła znaczący sukces na polskim rynku muzycznym. To w niej ujawnił się dojrzały artysta, lider kwartetu. Klarujący się już wtedy styl pianistyki łączył w sobie cechy głównego nurtu w muzyce jazzowej z liryzmem i subtelnością, wrażliwością na brzmienie. Cechy te szybko stały się rozpoznawalną marką pianistyki J. Stankiewicza.

Istotny rozdział w jego twórczości stanowią napisane kompozycje i aranżacje inspirowane twórczością literacką. W swojej twórczości kompozytorskiej odwołuje się do poezji (J. Kukuła, A. Osiecka) co przekłada się na osiągnięcia fonograficzne (płyty CD: *Coś dla dzieci i nie tylko*, Intro Music 2010; *Ulice wielkich miast - Ballady Agnieszki Osieckiej*, Intro Music 2009). Uczestniczył także w spektaklach słowno-muzycznych (*Jazz i Jasnorzewska*, *Alchemia czyli opowieść o czasie w Wrocławiu*). Napisał szereg piosenek, a także muzykę do sztuki teatralnej.

Ważnym celem, jaki przyświeca twórczej działalności Kuby Stankiewicza jest przywracanie pamięci o wybitnych kompozytorach (Victor Young, Roman Statkowski, Bronisław Kaper). Twórczej pracy towarzyszą dociekania i rozmyślenia teoretyczne o walorach naukowych. Dowodem są wygłoszone referaty na konferencjach: *Europejskie ślady standardów jazzowych* (Międzynarodowa Konferencja Naukowo-Metodyczna *Współczesne metody nauczania muzyki jazzowej*, Zielona Góra, 18 listopada 2015), *Jazz Standards: History, Present, Future* na konferencji w Pradze (01.12.2013) oraz recital „Kilar” w ramach konferencji ISIM (International Society for Improvised Music, USA, 07.06.2014).

Owocem działalności artystycznej, pracy koncepcyjnej i dojrzałości artystycznej oraz postawionych sobie celów jest zrealizowany autorski projekt *The Music of Victor Young*, który stał się podstawą w przewodzie habilitacyjnym.

Nagranie płyty odbyło się w dniach 3-4 czerwca 2014 r. w TRITONE STUDIO w Los Angeles, w znakomitym doborze artystów. Obok Kuby Stankiewicza zagrali Dariusz Oleszkiewicz na kontrabasie i Peter Erskine na perkusji. Są to muzycy wysokiego formatu, którzy od dawna dołączyli do światowej czołówki sceny jazzowej. Płyta została wydana przez Warner Music Poland (2014).

Zarejestrowany materiał muzyczny na płycie CD *Kuba Stankiewicz - The Music of Victor Young* przedstawia nam Artystę, którego świadomość kształtowała

się na mainstream'owym nurcie muzyki jazzowej. Głównym atutem świadczącym o oryginalności i wartości nagranych muzyki jest czystość klasycznego, zespołowego brzmienia połączona z wrażliwością oraz indywidualną koncepcją lidera. Kuba Stankiewicz od wielu lat należy do grupy najlepszych polskich pianistów jazzowych, a pianistykę Artysty i jego indywidualny język wyróżniają takie cechy jak: subtelność, umiejętność budowania nastrojów, logiczne konstrukcje muzyczne, interesująca harmonika, wrażliwość na barwę, wyobraźnia muzyczna. Dzisiaj Kuba Stankiewicz należy do grona wiodących polskich artystów jazzowych. Prowadzi szeroką działalność artystyczną jako muzyk instrumentalista, kompozytor, aranżer i lider zespołów. O pozycji Artysty świadczy bezspornie jego rozległa współpraca z czołowymi muzykami jazzowymi, aktywny udział w festiwalach muzyki jazzowej. Poza koncertami w Polsce jest aktywny na zagranicznych scenach muzycznych (Niemcy, Rosja, USA, Meksyk, Ukraina, Słowacja, Chorwacja, Bośnia i Hercegowina, Portugalia, Czechy, Kanada, Bułgaria, Włochy, Białoruś, Malta, Japonia, Węgry, Rumunia).

Za osiągnięcia twórcze i artystyczne otrzymał odznaczenia, nagrody i nominacje:

nominacja do Nagrody Akademii Fonograficznej Fryderyk 2013 w Kategorii Album Roku - Jazz; odznaka honorowa „Zasłużony dla Kultury Polskiej” (2013); nominacja do Wrocławskiej Nagrody Muzycznej (2013).

Serdecznie gratulujemy Kubie Stankiewiczowi dorobku i habilitacji. Życzymy wielu sukcesów na drodze artystycznej, naukowej i dydaktycznej, a także w życiu osobistym.

Jerzy Szymaniuk

# KOLEJNI PRACOWNICY UNIwersYTETU ZIELONOGÓRSKIEGO CZŁONKAMI KOMITETÓW POLSKIEJ AKADEMII NAUK

## KOMITET INŻYNIERII ŚRODOWISKA PAN



FOT. Z ARCHIWUM Z. SADECKIEJ

PROF. ZW. DR HAB. INŻ. ZOFIA SADECKA została wybrana członkiem Komitetu Inżynierii Środowiska Polskiej Akademii Nauk.

Profesor dr hab. inż. Zofia Sadecka jest absolwentką Politechniki Wrocławskiej. Studiowała na Wydziale Inżynierii Sanitarnej, na którym w 1989 r. uzyskała stopień doktora nauk technicznych. Stopień naukowy doktora habilitowanego nauk

technicznych w zakresie inżynierii środowiska został jej nadany Uchwałą Rady Wydziału Budownictwa Wodnego i Inżynierii Środowiska Politechniki Gdańskiej w listopadzie 2002 r., a zatwierdzony decyzją Centralnej Komisji ds. Tytułu Naukowego i Stopni Naukowych w Warszawie z dn. 13.06.2003 r. Decyzją z dn. 26 czerwca 2014r. Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej nadał tytuł profesora nauk technicznych.

Jest autorką ponad 160 publikacji, w tym 4 monografii, redaktorką lub współredaktorką 7 dzieł zwartych. Referaty były prezentowane na konferencjach i kongresach zagranicznych w Kanadzie, Niemczech, Singapurze i na Słowacji.

W całym dorobku Pani Profesor prezentuje jednorodny i ważny obszar badań nad fenomenologią procesu biologicznego oczyszczania ścieków i optymalizacją działania systemów realizujących ten proces, ze szczególnym uwzględnieniem stabilizacji osadów ściekowych. Zainteresowania naukowe bardzo dobrze wpisują się w aktualną problematykę związaną z oczyszczaniem ścieków komunalnych i przemysłowych oraz procesami przeróbki i ostatecznego zagospodarowania osadów ściekowych.

Pani prof. Sadecka jest promotorką 5 doktoratów, była również recenzentką 10 rozpraw doktorskich i 2 dysertacji habilitacyjnych oraz 6 monografii habilitacyjnych dla wydawnictw. Recenzowała blisko 160 artykułów lub referatów, co pośrednio pomnaża dorobek w kształceniu kadry. Była recenzentem grantów Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego oraz Narodowego Centrum Nauki. Uzyskała znaczące dokonania we współpracy z sektorem gospodarki - 45 wdrożeń oraz 3 zgłoszenia patentowe.

W dydaktyce czynnej prowadziła wszystkie jej formy na obu stopniach studiów stacjonarnych i niestacjonarnych, w tym seminaria oraz promotorstwo ponad 130 prac dypl-

omowych. Prowadzi wykłady i seminaria na studiach doktorskich.

Jest zaangażowana w dydaktykę bierną. Pełniła/ni funkcje: prodziekana ds. nauki Wydziału Inżynierii Łądowej i Środowiska UZ, Członek Rady Wydziału, przewodnicząca Uczelnianej Komisji Wyborczej, jest członkiem Uczelnianej Komisji ds. Jakości kształcenia, Uczelnianej Komisji ds. Finansów, Uczelnianej Komisji ds. Statutu, jest także uczelnianym Rzecznikiem Dyscyplinarnym i elektorem do Kolegium Rady Głównej Nauki i Szkolnictwa Wyższego.

Poza podstawową działalnością dydaktyczną prowadzoną w Uniwersytecie Zielonogórskim, ma też osiągnięcia w kształceniu i upowszechnianiu wiedzy z zakresu inżynierii środowiska dla wybranych grup społecznych. Aktywnie uczestniczy w edukacji ekologicznej i szkoleniach w zakresie technologii ścieków i osadów dla operatorów oczyszczalni ścieków.

Za osiągnięcia w dziedzinie naukowej i naukowo-badawczej otrzymała 10 nagród Rektora naszej Alma Mater. Jej działalność naukowa i dydaktyczna została wyróżniona Srebrnym Medalem za długoletnią służbę oraz Medalem Edukacji Narodowej. Pani Profesor jest Członkiem Polskiego Zrzeszenia Inżynierów i Techników Sanitarnych, Rady Programowej kwartalnika Ekotechnika i Rady Programowej czasopisma Wodociągi i Kanalizacja. Posiada certyfikaty: „E-learning w szkolnictwie wyższym”, Zespołu Ekspertów Zewnętrznych ds. Analiz Delhi Narodowego Programu Foresight Polska 2020.

Była organizatorem 12 i przewodniczącą Komitetu Naukowego 8 konferencji z cyklu Woda - Ścieki i Odpady w Środowisku oraz międzynarodowej Polsko-Niemieckiej Konferencji Naukowej Bezpieczeństwo ekologiczne Euroregionu Sprewa- Nysa- Bóbr. Brała czynny udział w 18 konferencjach międzynarodowych oraz w ponad 50 konferencjach krajowych. Przewodniczyła 35 sesjom na konferencjach oraz była w komitetach naukowych 29 konferencji (4 międzynarodowych).

Była współautorem 3 wniosków na granty, a w ostatnich dwóch latach brała udział w realizacji 2 grantów w ramach Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka. Była kierownikiem zakończonego projektu badawczego promotorского 5585/B/T02/2010/38. Aktualnie uczestniczy w realizacji grantu współfinansowanego ze środków NCBiR oraz Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w ramach programu GEKON.

## KOMITET MATEMATYKI PAN

20 stycznia 2016 r. Rada Wydziału Matematyki, Informatyki i Ekonometrii Uniwersytetu Zielonogórskiego wybrała swoich przedstawicieli do Komitetu Matematyki Polskiej Akademii Nauk na kadencję 2016-2019.

Jako Jednostka Naukowa posiadająca kategorię A, WMIE ma prawo posiadania dwóch przedstawicieli w Komitecie. Zostali nimi: prof. dr hab. Jerzy Motyl oraz prof. dr hab. Marian Nowak.



FOT. Z ARCHIWUM J. MOTYLA

**PROF. DR HAB. JERZY MOTYL** urodził się 14 listopada 1955 r. w Poznaniu. Studia matematyczne odbył na Uniwersytecie im. A. Mickiewicza w Poznaniu. Jest absolwentem specjalności *matematyka teoretyczna* (1979 r.). Rozprawę doktorską obronił na Wydziale Matematyki

i Fizyki UAM (1987 r.). Habilitację w dziedzinie analizy matematycznej uzyskał w 2000 r. również na UAM. Był członkiem Senatu Politechniki/Uniwersytetu Zielonogórskiego w latach 1999-2005 i członkiem Komitetu Matematyki PAN w kadencji 2012-2015. Obecnie pełni funkcję kierownika Zakładu Metod Stochastycznych i Matematyki Finansowej na WMiE. Tytuł profesora nauk matematycznych otrzymał w sierpniu 2011 r.

Zainteresowania naukowe prof. J. Motyla obejmują teorię odwzorowań wielowartościowych, teorię sterowania deterministycznego i stochastycznego. W latach 1998 i 1999 przebywał na stypendiach Union der Deutschen Akademien der Wissenschaften na Uniwersytecie w Karlsruhe (Niemcy). Współuczestniczył w pracach kształtujących początki tzw. teorii inkluzji stochastycznych, zainicjowanych niezależnie w latach 1993-1995 przez N. U. Ahmeda (Kanada), F. Hiai (Japonia) i M. Kisielewicza. Od roku 2010 jest redaktorem naczelnym czasopisma *Discussions Mathematicae Differential Inclusions, Control and Optimization*. Jest autorem ok. 40 publikacji naukowych zamieszczonych w czasopismach o zasięgu międzynarodowym, w tym 25 z tzw. listy filadelfijskiej.

Żona Krystyna - absolwentka matematyki na UAM, obecnie pracuje jako zastępca dyrektora Urzędu Statystycznego w Zielonej Górze.



FOT. Z ARCHIWUM M. NOWAKA

**PROF. DR HAB. MARIAN NOWAK** jest absolwentem Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. W 1981 r. uzyskał stopień doktora nauk matematycznych, a w 1989 r. stopień doktora habilitowanego nauk matematycznych na Wydziale Matematyki i Fizyki Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza. W 2000 r. po-

stanowieniem Prezydenta RP, za pośrednictwem Rady Wydziału Matematyki i Informatyki Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza otrzymał tytuł naukowy profesora nauk matematycznych.

W latach 1973-1992 pracował w Instytucie Matematyki Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza. W latach 1992-2001 był zatrudniony w Instytucie Matematyki Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Zielonej Górze, gdzie pełnił funkcję dyrektora Instytutu. Od 2001 r. jest pracownikiem Wydziału Matematyki, Informatyki i Ekonometrii Uniwersytetu Zielonogórskiego.

W okresie 1999-2001 pełnił funkcję prorektora ds. nauki i współpracy z zagranicą Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Zielonej Górze, a w okresie 2002-2005 funkcję prorektora ds. rozwoju Uniwersytetu Zielonogórskiego. Był członkiem powołanego przez Ministra Edukacji Narodowej Zespołu ds. Utworzenia Uniwersytetu Zielonogórskiego. Obecnie pełni funkcje prodziekana ds. nauki i kierownika Zakładu Analizy Matematycznej. Jest członkiem Senackiej Komisji ds. Nauki.

Profesor Marian Nowak zajmuje się analizą funkcjonalną, dziedziną intensywnie rozwijaną w poznańskiej szkole matematycznej. Tematyka jego badań naukowych dotyczy głównie topologii przestrzeni funkcyjnych, teorii operatorów na przestrzeniach liniowo-topologicznych i topologicznej teorii miary. Jest autorem 96 artykułów naukowych, z których większość została opublikowana w czasopismach z listy Journal Citation Reports (tzw. lista filadelfijska), między innymi w: *Proceedings of the American Mathematical Society*, *Pacific Journal of Mathematics*, *Journal of Convex Analysis*, *Mathematische Nachrichten*, *Journal of Mathematical Analysis and Applications*, *Topology and its Applications*, *Positivity*, *Zeitschrift für Analysis und ihre Anwendungen*, *Results in Mathematics*, *Collectanea Mathematica*, *Journal of Function Spaces and Applications*. Za osiągnięcia naukowe otrzymał dwukrotnie nagrodę Ministra Edukacji Narodowej oraz kilkanaście razy nagrodę Rektora.

Wygłaszał wykłady gościnne na wielu zagranicznych uniwersytetach, między innymi w Berlinie, Poczdamie, Dreźnie, Pradze, Petersburgu, Madrycie, Pekinie, Harbinie i Kantonie.

Prof. Marian Nowak aktywnie uczestniczy w pracach organizacyjnych na rzecz rozwoju środowiska matematycznego i promocji zielonogórskiej matematyki. Był członkiem Komitetu Organizacyjnego i Naukowego jedenastu edycji cyklicznej międzynarodowej konferencji matematycznej *Function Spaces*, organizowanej od 1989 r. wspólnie przez Uniwersytet im. Adama Mickiewicza, Uniwersytet Zielonogórski, Uniwersytet Jagielloński i Politechnikę Wrocławską. Czterokrotnie pełnił funkcję przewodniczącego Komitetu Organizacyjnego tej Konferencji oraz funkcję redaktora naczelnego *Proceedings of Function Spaces*, które ukazały się w wydawanym przez Uniwersytet w Barcelonie czasopiśmie *Collectanea Mathematica* oraz w *Banach Center Publications*.

Wypromował czterech doktorów nauk matematycznych i ponad dwustu magistrów matematyki. Prowadzi wykłady i seminaria na studiach stacjonarnych i doktoranckich.

## KOMITET NAUK EKONOMICZNYCH PAN



FOT. Z ARCHIWUM S. URBANA

**PROF. ZW. DR HAB. INŻ. DR H. C. STANISŁAW URBAN** z Wydziału Ekonomii i Zarządzania Uniwersytetu Zielonogórskiego został wybrany członkiem Komitetu Nauk Ekonomicznych PAN na kadencję 2015-2018.

Od 2014 r. prof. S. Urban pracuje w Katerze Ekonomii Międzynarodowej na Wydziale Ekonomii i Zarządzania UZ. Prof. Urban jest znanym ekonomistą, cenionym w kraju i za granicą. Jest autorem licznych publikacji naukowych i prac wykonywanych na potrzeby praktyki oraz wychowawcą licznego grona pracowników naukowych zatrudnionych w kraju i za granicą. **Jest uznawany za twórcę dolnośląskiej szkoły naukowej agrobiznesu.**

Profesor Urban jest absolwentem Wydziału Rolniczego Wyższej Szkoły Rolniczej we Wrocławiu, w której w 1966 r. uzyskał dyplom magistra inżyniera rolnictwa. W roku akademickim 1966/67 był asystentem w WSR we Wrocławiu. W latach 1967-1980 pracował na stanowiskach kierowniczych w różnych instytucjach rolnych i w przemyśle pożywnym. W 1972 r. uzyskał stopień doktora nauk ekonomicznych na Wydziale Gospodarki Narodowej Wyższej Szkoły Ekonomicznej we Wrocławiu, a stopień naukowy doktora habilitowanego uzyskał w Akademii Rolniczo-Technicznej w Olsztynie w 1978 r. W 1980 r. został powołany na stanowisko docenta w Zakładzie Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej na Wydziale Inżynierjno-Ekonomicznym Przemysłu Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu. W 1988 r. uzyskał tytuł naukowy profesora nauk ekonomicznych. W 1996 r. został mianowany na stanowisko profesora zwyczajnego. W 2006 r. został doktorem honoris causa Akademii Rolniczej w Krakowie (obecnie Uniwersytet Rolniczy w Krakowie).

W latach 1980-2014 pracował w Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu (obecnie Uniwersytet Ekonomiczny), a w latach 1984-1990 pełnił funkcję prodziekana Wydziału Inżynierjno-Ekonomicznego. W latach 1984-1986 był też kierownikiem Punktu Konsultacyjnego w Świdnicy. W latach 1990-1992 był kierownikiem Katedry Ekonomiki i Organizacji Obrotu Rolnego, a w latach 1993-2014 kierownikiem Katedry Ekonomiki i Organizacji Gospodarki Żywnościowej. W latach 1996-2007 był również pełnomocnikiem Rektora Akademii Ekonomicznej ds. kształcenia w Brzegu (woj. opolskie). Ponadto w latach 1996-2009 prof. S. Urban pracował w Wałbrzyskiej Wyższej Szkole Zarządzania i Przedsiębiorczości w Wałbrzychu, gdzie był kierownikiem Zakładu Nauk o Przedsiębiorstwie.

W latach 2003-2014 był dyrektorem Instytutu Nauk Ekonomicznych grupującego 8 katedr ekonomicznych na Wydziale Inżynierjno-Ekonomicznym, którego był organizatorem. Przez 11 lat prowadził też wykłady zleczone na Politechnice Zielonogórskiej, a później Uniwersytecie Zielonogórskim.

Jest autorem i współautorem około 700 publikacji naukowych, w tym 470 oryginalnych prac twórczych, 11 mo-

nografii, 20 podręczników, 155 pozostałych publikacji oraz 28 redakcji prac zbiorowych. Na konferencjach naukowych krajowych i zagranicznych wygłosił blisko 120 referatów. Dotychczas był promotorem 21 obronionych prac doktorskich. Był recenzentem 43 prac doktorskich oraz w 41 przewodach habilitacyjnych, 19 postępowaniach o nadanie tytułu profesora, 11 wnioskach o stanowisko profesora nadzwyczajnego i w 4 postępowaniach o nadanie tytułu doktora honoris causa. Opracował też wiele recenzji wydawniczych, w tym 50 wydawnictw zwartych oraz około 560 artykułów naukowych.

Jest znanym dydaktykiem. Wypromował blisko 1300 magistrów, inżynierów, licencjatów. W 1996 r. jako najlepszy wykładowca został nagrodzony przez studentów Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu nagrodą „Nobel”. Prowadził wykłady gościnne w Niemczech, Szwecji i Białorusi. Jest członkiem Stowarzyszenia Ekonomistów Rolnictwa i Agrobiznesu. W kadencji 1997-1999 był wiceprezese, a w latach 2007-2009 prezesem tego Stowarzyszenia. W 2011 r. otrzymał tytuł Członka Honorowego SERiA. W latach 1993-1998 pełnił funkcję prezesa Stowarzyszenia „Wojewódzki Klub Techniki i Racjonalizacji” we Wrocławiu. Był też członkiem wielu stowarzyszeń naukowo-technicznych.

**W latach 1999-2010 prof. Stanisław Urban był członkiem Komitetu Ekonomiki Rolnictwa PAN. W kadencji 2011-2015 był członkiem Komitetu Nauk Ekonomicznych PAN i jego prezydium oraz członkiem Komitetu Ekonomiki Rolnictwa i Rozwoju Obszarów Wiejskich PAN, a także członkiem jego prezydium.**

Prof. S. Urban był wielokrotnie nagradzany i odznaczany. W 1981 r. otrzymał nagrodę indywidualną ministra za pracę habilitacyjną. W 2014 r. uzyskał nagrodę Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego za całokształt dorobku. Został odznaczony wieloma odznaczeniami i medalami w tym: Srebrnym i Złotym Krzyżem Zasługi oraz Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

## KOMITET NAUK FILOZOFICZNYCH PAN



FOT. Z ARCHIWUM S. KONSTAŃCZAKA

**DR HAB. STEFAN KONSTAŃCZAK, PROF. UZ** z Instytutu Filozofii Uniwersytetu Zielonogórskiego został wybrany na członka Komitetu Nauk Filozoficznych Polskiej Akademii Nauk na kadencję 2015-2018.

Dr hab. Stefan Konstańczak, prof. UZ, urodził się w 1955 r. w miejscowości Błońsko, gm. Rakoniewice, pow. Grodzisk. Szkołę podstawową i średnią ukończył w Wolsztynie. Po ukończeniu szkoły średniej podjął pracę

zawodową w WSTW Zielona Góra, a następnie został powołany do pełnienia służby wojskowej. W 1987 r. uzyskał dyplom magistra pedagogiki, a w 1996 r. w Instytucie Filozofii Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu obronił doktorat na podstawie rozprawy pt. *Internalizacja wartości moralnych*.

Od 1 października 1997 r. rozpoczął pracę dydaktyczno-naukową na stanowisku adiunkta w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Słupsku. W 2006 r. na Wydziale Nauk Społecznych Uniwersytetu Śląskiego obronił habilitację na podstawie rozprawy *Etyka środowiskowa wobec biotechnologii*. Od 2008 r. pracuje w Instytucie Filozofii Uniwersytetu Zielonogórskiego.

W latach 1998-2000 pełnił funkcję wicedyrektora Instytutu Filozofii w słupskiej WSP. W latach 2005-2006 pełnił także obowiązki kierownika Katedry Filozofii Akademii Pomorskiej w Słupsku. Obecnie pełni obowiązki kierownika Zakładu Etyki w Instytucie Filozofii UZ.

Jest autorem 5 samodzielnych monografii książkowych oraz współautorem kolejnych dwóch. Był ponadto redaktorem naukowym 12 opracowań zbiorowych oraz jest autorem ok. 300 publikacji naukowych i popularno-naukowych wydanych w kraju i za granicą.

Jest członkiem komitetów naukowych i redakcyjnych kilku polskich i zagranicznych czasopism filozoficznych. Żona Grażyna jest bibliotekarką. Ma syna Bartosza.

## KOMITET NAUK O LITERATURZE PAN



**PROF. DR HAB. MAŁGORZATA MIKOŁAJCZAK** z Zakładu Teorii Literatury i Krytyki Literackiej Instytutu Filologii Polskiej po raz drugi została wybrana członkiem Komitetu Nauk o Literaturze Polskiej Akademii Nauk.

Małgorzata Mikołajczak studiowała polonistykę na Uniwersytecie Wrocławskim, tam obroniła rozprawę doktorską poświęconą poezji Urszuli Kozioł (1998). W roku 2008 uzyskała stopień doktora habilitowanego nauk

humanistycznych na Wydziale Filologicznym Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach (na podstawie monografii poświęconej twórczości Zbigniewa Herberta). W kwietniu 2015 r. została profesorem zwyczajnym.

Jest autorką 5 książek autorskich (w tym monografii nagrodzonej w konkursie Fundacji na Rzecz Nauki Polskiej pt. *Pomiędzy końcem i apokalipsą. O wyobraźni poetyckiej Zbigniewa Herberta*), 12 książek zbiorowych oraz ponad 170 rozpraw naukowych, studiów, szkiców krytycznych i recenzji. Do czasu habilitacji jej prace badawcze koncentrowały się na kwestiach poetyki i interpretacji poezji współczesnej oraz na związkach tej poezji z tradycją literacką, a główny krąg jej zainteresowań stanowiła herbertologia. W ostatnim czasie zajmuje się badaniem literatury regionalnej w perspektywie nowych orientacji metodologicznych (głównie badań kulturowych i geopoetyki).

Od roku 1993 była związana z Wyższą Szkołą Pedagogiczną w Zielonej Górze, dziś Uniwersytetem Zielonogórskim, gdzie pełni funkcję kierownika studiów doktoranckich w zakresie literaturoznawstwa, kierownika Zakładu Teorii

Literatury i Krytyki Literackiej oraz kierownika Pracowni Badań nad Literaturą Regionalną.

Kieruje międzyuczelnianym zespołem badawczym realizującym projekt „Regionalizm w badaniach literackich: tradycja i nowe orientacje”, finansowanym przez Narodowe Centrum Nauki. Zorganizowała kilkanaście konferencji i sesji naukowych, wzięła udział w ponad 60 konferencjach w kraju i za granicą. Jest członkiem rad naukowych czasopism i serii wydawniczych, m.in. „Biuletynu Polonistycznego” (IBL PAN) i serii „Nowy Regionalizm w Badaniach Literackich” (TAiWPN Universitas), a także członkiem rad redakcyjnych czasopism naukowych. Kieruje serią wydawniczą „Historia Literatury Pogranicza”. Współtworzyła i w latach 2001-2002 prowadziła (jako redaktor naczelny) czasopismo kulturalno-literackie „Pro Libris”, od roku 2009 zasiada w jury Lubuskiego Wawrzynu Literackiego.

Ma męża Marka oraz synów Grzegorza i Marcina.

## KOMITET SOCJOLOGII PAN

Miło nam poinformować, iż dr hab. Maria Zielińska, prof. UZ została wybrana do Komitetu Socjologii PAN. Ponadto po raz drugi została wybrana do Komitetu Badań nad Migracjami PAN i w kadencji 2015-2018 pełnić będzie funkcję członka Prezydium tego Komitetu.



**DR HAB. MARIA ZIELIŃSKA, PROF. UZ** jest socjologiem, absolwentką Uniwersytetu Jagiellońskiego. W 1995 r. uzyskała doktorat z nauk humanistycznych w zakresie socjologii w Instytucie Socjologii Wydziału Nauk Społeczno-Politycznych Uniwersytetu Wrocławskiego, a w 2008 r. uzyskała stopień doktora habilitowanego nauk humanistycznych w zakresie socjologii w Instytucie Socjologii Wydziału Ekonomiczno-

-Socjologicznego Uniwersytetu Łódzkiego na podstawie rozprawy „*Ariergarda realnego socjalizmu. Społeczna biografie pokolenia stanu wojennego*”.

Prof. M. Zielińska całą swoją karierę zawodową związała z zielonogórskim środowiskiem naukowym. Najpierw pracowała w Wyższej Szkole Pedagogicznej, a następnie na Uniwersytecie Zielonogórskim. Od 2004 r. pełni funkcję dyrektora Instytutu Socjologii Uniwersytetu Zielonogórskiego. Od wielu lat jest członkiem Senatu UZ. Od 2011 r. (drugą kadencją) jest członkiem Komitetu Badań nad Migracjami Polskiej Akademii Nauk, a w kadencji 2015-2018 została wybrana do Prezydium tego Komitetu. W kadencji 2008-2011 była członkiem Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Socjologicznego, a w 2008 r. wiceprzewodniczącą PTS. Jest również członkiem Zarządu Głównego Lubuskiego Towarzystwa Naukowego, członkiem rad naukowych w polskich i zagranicznych czasopismach, ekspertem Narodowego Cen-

trum Nauki, a także organizatorem i współorganizatorem wielu konferencji krajowych i międzynarodowych, członkiem rad programowych ogólnopolskich zjazdów socjologicznych (2010-Kraków, 2013-Szczecin, 2016-Gdańsk). Była przewodniczącą Komitetu Organizacyjnego XIII OZS, który odbył się w Zielonej Górze (z udziałem Prezydenta Polski Lecha Kaczyńskiego) w 2007 r. Od 2014 r. jest członkiem Komisji Etyki w Krajowej Radzie Transplantacyjnej. Także w 2014 r. została wybrana do Rady d/s Rozwoju Województwa Lubuskiego, a w latach 2014-2016 pełniła funkcję Przewodniczącej Rady Naukowej Lubuskiego Regionalnego Obserwatorium Terytorialnego. Jest również wiceprezesem Fundacji „Obserwatorium Społeczne INTERALIA” powołanej między innymi w celu wspierania i propagowania nauki w Polsce.

Zainteresowania naukowe prof. M. Zielińskiej od początku wiązały się z szeroko pojmowaną problematyką zmian społecznych i ruchliwości społecznej. W swoich badaniach wiele uwagi poświęciła poznaniu zjawisk związanych z procesem socjalizacji i uwarunkowaniami przebiegu życia przy zastosowaniu metody panelowej. Interesują ją biograficzno-pokoleniowe, instytucjonalno-organizacyjne i regionalne wymiary zróżnicowania świadomości i tożsamości społecznej w perspektywie zmian struktury społecznej. Oddzielny nurt zainteresowań prof. M. Zielińskiej to socjologia pogranicza i zagadnienia przeobrażeń na terenach przygranicznych. Wiele swoich opracowań naukowych

poświęciła metodologii socjologii. Szczególnie interesują ją kwestie zastosowania metod ilościowych i stosowania modeli matematycznych w badaniach społecznych.

Jest autorką ponad 90 publikacji (monografii, artykułów, recenzji, raportów), redaktorką i współredaktorką cyklu prac „Transgraniczność w perspektywie socjologicznej” oraz autorką wielu opracowań poświęconych uwarunkowaniom tożsamości indywidualnej i zbiorowej, socjologicznym badaniom młodzieży, wyznacznikom pokolenia oraz wyznacznikom karier zawodowych. Jest członkiem wielu zespołów badawczych. Jest jednym z twórców Lubuskiego Sondażu Społecznego, który realizowany jest cyklicznie dostarczając unikalnej, pogłębionej wiedzy o wielu obszarach życia mieszkańców woj. lubuskiego. W 2006 r. z inicjatywy prof. M. Zielińskiej powstał Lubuski Ośrodek Badań Społecznych przy ówczesnym Wydziale Nauk Pedagogicznych i Społecznych Uniwersytetu Zielonogórskiego.

Prof. M. Zielińska jest laureatką wielu nagród Rektora Uniwersytetu Zielonogórskiego za osiągnięcia naukowe i organizacyjne, laureatką Nagrody Prezydenta Miasta Zielona Góra za wybitne osiągnięcia naukowe. Za osiągnięcia dydaktyczne została odznaczona Medalem Komisji Edukacji Narodowej. W 2014 r. Sejmik Województwa Lubuskiego przyznał prof. M. Zielińskiej „Odznakę Honorową za Zasługi dla Województwa Lubuskiego”.

# Wspomnienia o Pani Profesor Danucie Markowskiej

**P**rofesor Danuta Markowska odeszła w grudniu 2015 r. Dla mnie wiadomość ta nadeszła zbyt późno. Została pochowana na nowym cmentarzu przy ul. Wrocławskiej w Zielonej Górze. Leży niedaleko kaplicy cmentarnej. Z Warszawy przyjechał Jej syn profesor Daniel Markowski, znany socjolog i politolog.

Profesor Markowska była między innymi współautorką książki „Socjologia ogólna. Wybrane zagadnienia”. W pracy zbiorowej uczestniczyli także prof. Janina Stankiewicz i prof. Leszek Gołdyka. Praca ta ukazała się w serii *Skrypty Politechniki Zielonogórskiej* (Zielona Góra 1998, s. 203). Autorstwa śp. prof. Markowskiej jest rozdział drugi. Poświęciła go problematyce człowieka jako istoty społecznej. Rozdział ten obejmuje problematykę uwarunkowań kulturowych, cech, potrzeb i procesów biologicznych człowieka, relację człowiek-przyroda, proces socjalizacji jednostki, więź społeczną, status i rolę człowieka w społeczeństwie.



Danuta jako socjolog, a była etnografem z wykształcenia, dostarczyła w książce wiedzę socjologiczną, adresowaną także do studentów uczelni technicznej. Socjologię traktowała jako dyscyplinę naukową zawierającą wiedzę pomocniczą w rozumieniu rzeczywistości społecznej.

Profesor Markowska często opowiadała z pasją o swoich zainteresowaniach antropologią kultury. Słuchałem Jej wykładów z dużym zainteresowaniem. Cenili Ją również studenci *zarządzania i marketingu*. Prowadziła badania terenowe m.in. w Mongolii i Bułgarii.

Była namiętną miłośniczką kotów.

Wiesław Hładkiewicz

12

grudnia 2015 r. pożegnaliśmy na zielonogórskim cmentarzu Panią Profesor Danutę Markowską, która w latach 1994-2003 była związana z lubuskim środowiskiem naukowym. Należała do grona założycieli w 1994 r. Instytutu Socjologii w Wyższej Szkole Pedagogicznej, w tym czasie była również związana z Instytutem Organizacji i Zarządzania Wyższej Szkoły Inżynierskiej, później Politechniką Zielonogorską i Uniwersytetem Zielonogórskim. Na stałe w Zielonej Górze mieszkała od lat 90. Była absolwentką Uniwersytetu Jagiellońskiego, gdzie rozpoczęła swoją pracę naukową jako asystent. Stopień naukowy doktora uzyskała w 1969 r. na Uniwersytecie Warszawskim, a doktora habilitowanego w 1980 r. w Polskiej Akademii Nauk w Instytucie Filozofii i Socjologii. Reprezentowała dyscypliny naukowe: socjologię w specjalnościach - socjologia wychowania, małżeństwa i rodziny, socjologia społeczności lokalnych, polityka społeczna oraz etnologię w specjalnościach: etnoekologia, etnologia społeczności koczowniczo-pasterskich, etnologia Europy oraz komunikowanie międzykulturowe. W swojej karierze zawodowej poza naszą uczelnią była związana z licznymi ośrodkami akademickimi oraz jednostkami naukowymi, wśród których należy wymienić wspomniany Uniwersytet Jagielloński (Katedra Etnografii Ogólnej i Socjologii), Instytut Ekonomiki Rolnej w Warszawie (Pracownia Socjologii Wsi), Polską Akademię Nauk (Instytut Historii Kultury Materialnej, Biuro Studiów Komitetu Badań i Prognoz „Polska 2000”, Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa), Ośrodek Badań nad Współczesną Rodziną przy Zarządzie Głównym Towarzystwa Planowania Rodziny w Warszawie, Uniwersytet Warszawski (Filia w Białymstoku, Wydział Pedagogiki i Psychologii), czy też Uniwersytet Łódzki (Katedra Etnologii, Wydział Filozoficzno-Historyczny).

Szczególne podkreślenia wymaga to, że Pani Profesor Danuta Markowska była wybrana przez Komitet Nauk Etnologicznych PAN na członka Delegacji Narodowej do Rady Stałej Międzynarodowej Unii Nauk Antropologicznych i Etnologicznych w kadencji PAN 1996-1998. Należy także odnotować nieprzerwane przez cztery kadencje – członkostwo w Komitecie Nauk Etnologicznych PAN. Reprezentowała Komitet na licznych wydarzeniach m.in. Interkongresie Unii w Szwecji, który odbył się w roku 1996 w ramach Kongresu

Światowej Unii Nauk Antropologicznych i Etnologicznych (udział w panelu „*Technology and Environment*”), a w lipcu 1998 r. w pracach zespołu przygotowującego 14 Kongres Międzynarodowej Unii Nauk Antropologicznych i Etnologicznych w Williamsburgu (w Virginii USA).

Pani Profesor biegle władała wieloma językami, co sprawiło, że była bardzo aktywna na arenie międzynarodowej. Świadczyły o tym Jej liczne wyjazdy i prace zagraniczne. Wśród odwiedzonych, w celach naukowych i dydaktycznych, krajów można wymienić: Bułgarię (współpraca z Uniwersytetem Sofijskim oraz udział w pracach ekspedycji etnologicznej PAN), Finlandię (seminarium Departamentu Spraw Społecznych ONZ nt. *Polityka zdrowotna a polityka społeczna*), Wielką Brytanię (Uniwersytet w Leeds, Departament Psychologii), Norwegię (seminarium organizowane przez Departament Spraw Społecznych ONZ nt. *Młodość a odpowiedzialne rodzicielstwo*), Szwajcarię (Ruschlikon k. Zurychu w Gottlieb Duthweiler Institut, seminarium nt. *Kultury pokoju, Produkcji przyjaznej środowisku, Etyki ekologicznej*). Aktywnie współpracowała z Europejską Federacją Edukacji Międzykulturowej. Brała udział w pracach ekspedycji etnologicznej PAN w Mongolii pod kierownictwem Pana Profesora Witolda Dynowskiego, m.in. w rejonie Charchorina. W wyniku badań kultury pasterskiej Mongołów, polscy uczniowie wnieśli rewizję do rozpowszechnionego poglądu o dużej tradycji rodziny patriarchalnej wśród ludów koczowniczych. Realizowała również badania w Etiopii i Kenii, przy współpracy etnologów i socjologów z Uniwersytetu w Addis Abebie i Nairobi. Uczestniczyła w projekcie badawczym „*Goals, Processes and Indicators of Development*”, w ramach którego zrealizowała liczne studyjne pobyty w wielu europejskich ośrodkach naukowych. Na uwagę zasługiwał aktywny udział Pani Profesor Danuty Markowskiej w licznych krajowych i zagranicznych konferencjach naukowych.

Na Jej dorobek naukowy składa się około 200 publikacji: są to monografie, podręczniki, oryginalne artykuły w czasopiśmie i wydaniach książkowych. Jak podkreślała Pani Profesor Maria Wieruszewska, dzięki refleksji naukowej Pani Profesor Danuty Markowskiej i Jej pionierskiej działalności ówczesna myśl społeczna w Polsce przyswoiła sobie dwie nowe i ważne dziedziny badań:

\_\_komunikowanie międzykulturowe, w tym stan świadomości młodzieży świata,  
\_\_symbiotyczne relacje człowieka z przyrodą (ekorozwój).

Była odznaczona Złotym Krzyżem Zasługi oraz Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski. W osobie Pani Profesor Danuty Markowskiej środowisko naukowe straciło wybitnego naukowca oraz cenioną wykładawcę akademickiego.

Anetta Barska

Miałam możliwość być sąsiadką Profesor Danuty Markowskiej przez trzy lata. W tym czasie poznałam Ją jako bardzo wartościowego człowieka i przyjaciela. Zawsze wspierała osoby, w których widziała wartość i nie zniechęcała się niepowo-

dzeniem w tym procesie. Była osobą bardzo wymagającą i nie udzielała każdemu wsparcia. Tym bardziej ceniliśmy Jej dobre słowa, szczególnie w sytuacjach, w których wydawało się, że już brak nadziei. Jestem przekonana, że to nadzieja, którą dostałam od Profesor Danuty Markowskiej w trudnych sytuacjach, pomogła mi się rozwijać i dzisiaj, pisząc moje następne prace naukowe, często myślę, jak Ona by je przyjęła. Wiem, że miała na mnie duży wpływ. Zawsze wspominam też, jak mnie pouczała (zapewne słusznie) w zakresie wychowania kota. Dzięki Danucie polubiłam koty, zaczęłam je rozumieć i akceptować. Przedtem po prostu się ich bałam. Dzisiaj tulę mojego czarnego kota i myślę, że w końcu moja dawna sąsiadka byłaby zadowolona z mojego podejścia i osiągnięć.

Karolina Mazur

Panią Profesor Danutę Markowską mam w szczególnym wspomnieniu ze względu na swoje osobiste doświadczenia. Po tym, jak zostałem zatrudniony na ówczesnym Wydziale Zarządzania, prowadziłem wspólnie z Panią Profesor zajęcia dla studentów. Była Ona jedną z tych osób, które wtajemniczały mnie w arkana pracy akademickiej. Pamiętam, że ogromne wrażenie robiły na mnie jej erudycja i wszechstronność zainteresowań naukowych.

Bartosz Seiler

Panią Profesor Markowską poznałam, gdy rozpoczęłam pracę na Politechnice Zielonogorskiej, ale tak naprawdę zaprzyjaźniłyśmy się podczas pracy edytorskiej przy książce *Socjologia. Pojęcia, teorie, problemy*.

Pani Profesor była nietuzinkową osobą. Często siedziałyśmy przy herbatce i rozmawiałyśmy na temat badań etnograficznych, które prowadziła Pani Profesor. W niezwykle ciekawy

sposób opowiadała różne historie. A miała do tego wyjątkowy dar. Mogłam godzinami słuchać tych opowieści.

Obok pracy naukowo-dydaktycznej, życie Pani Profesor wypełniała ogromna pasja – pomoc zwierzętom, a w szczególności kotom. Z wielką troską zajmowała się tymi uroczymi czworonogami, przygarniając je pod swój dach i poświęcając im każdą chwilę.

I właśnie taką będę Ją pamiętać.

Anna Greinert

Dla wielu z nas, którzy pamiętają Panią Profesor Danutę Markowską jawi się Ona nie tylko jako naukowiec, ale również wielki przyjaciel czworonogów. Była im oddana bezgranicznie, ale nie tylko im. Pani Profesor swoją opieką bardzo często otaczała osoby niepełnosprawne oraz doświadczone przez los, zagrożone marginalizacją. Pamiętam ten dzień kiedy Pani Profesor pojawiła się w drzwiach mojego gabinetu, były to początki mojej pracy zawodowej, nie ukrywam, że byłam bardzo zaskoczona. Pani Profesor bardzo szybko wyjawiała mi powód swojej wizyty - właśnie pomagała przygotować niepełnosprawnemu licealiście pracę z zakresu marketingu i zwróciła się do mnie z prośbą o pewną książkę. To zdarzenie sprawiło, że miałam sposobność poznać Panią Profesor bliżej i tak to się zaczęło... Później spotykałyśmy się na symbolicznej kawie czy herbacie. W trakcie naszych spotkań bardzo często przybliżała mi swoje życiowe historie. Jej rozległe podróże dostarczały licznych tematów, a wielka erudycja sprawiała, że słuchało się Jej z dużym zaciekawieniem. Przykro mi, że już nigdy nie wysłucham kolejnej opowieści. Pani Profesor, Danusia, bo tak prosiła, żeby się do Niej zwracać - choć ja nie śmiałam tego robić - na zawsze pozostanie w mojej pamięci.

Anetta Barska



Z głębokim smutkiem i żalem informujemy, że 17 lutego 2016 r. zmarł

**prof. dr hab. inż. Stanisław Laber.**

Cale swoje zawodowe życie i pracę naukową związał z zielonogorską uczelnią. Najpierw w Wyższej Szkole Inżynierskiej, potem z Politechniką Zielonogorską, a następnie z Uniwersytetem Zielonogórskim.

Od początku pracy w Wyższej Szkole Inżynierskiej w Zielonej Górze prof. S. Laber zajmował się badaniami z zakresu optymalizacji technologii obróbki wykańczającej elementów maszyn, badaniami stanu warstwy wierzchniej elementów maszyn po procesach obróbki wykańczającej oraz właściwościami użytkowymi elementów maszyn (właściwości tribologiczne, odporność na zatarcie, wytrzymałość kontaktowo-zmęczeniowa) w funkcji ich stanu warstwy wierzchniej.

Profesor Stanisław Laber był autorem blisko 200 prac i publikacji zaprezentowanych w czasopiśmie naukowych i materiałach konferencyjnych. Współpracował z zagranicznymi ośrodkami naukowymi, zwłaszcza na Białorusi i w Rosji. Na Wydziale Mechanicznym Uniwersytetu Zielonogórskiego pełnił wiele odpowiedzialnych funkcji kierowniczych, od kierownika pracowni po dyrektora Instytutu i pełnomocnika rektora. Za swoją działalność naukowo-badawczą kilkakrotnie był nagradzany nagrodą Rektora.

Brał czynny udział w pracach Sekcji Podstaw Eksploatacji Komitetu Budowy Maszyn PAN. Od 1975 r. był członkiem Oddziału Poznańskiego Polskiego Towarzystwa Mechaniki Teoretycznej i Stosowanej Instytutu Podstawowych Problemów Techniki PAN, od 1980 r. członkiem Polskiego Towarzystwa Tribologicznego. W 1986 r. za całokształt działalności został odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi, a za działalność związkową otrzymał Złotą Odznakę Związku Nauczycielstwa Polskiego. 31 lipca 2015 r. na wniosek Rady Wydziału Mechanicznego Politechniki Wrocławskiej Prezydent RP Bronisław Komorowski wręczył Mu nominację na profesora nauk technicznych.



# BIBLIOTEKA NARCYZÓW



29 stycznia odbyło się otwarcie wystawy „Biblioteka Narcyzów” prof. Andrzeja Bednarczyka w Galerii Biblioteki Uniwersytetu Zielonogórskiego (al. Wojska Polskiego 71). Wernisaż wystawy odbył się pod honorowym patronatem dr Anny Marty Raczek-Karcz prezesa Stowarzyszenia Międzynarodowe Triennale Grafiki w Krakowie oraz prorektora ds. nauki i współpracy z zagranicą prof. dr. hab. Zdzisława Wotka, dziekana Wydziału Artystycznego prof. dr. hab. Piotra Szurka, dyrektora Instytutu Sztuk Wizualnych prof. dr. hab. Pauliny Komorowskiej-Birger oraz dyrektora Biblioteki Uniwersyteckiej mgr Ewy Adaszyńskiej. Kuratorką wystawy jest dr Janina Wallis, kustosz dyplomowany, kierownik Biblioteki Sztuki.

Serdecznie dziękuję za pomoc i wsparcie w organizacji wystawy „Biblioteka Narcyzów” prof. Andrzeja Bednarczyka: mgr Ewie Sapeńko rzecznikowi Uniwersytetu Zielonogórskiego za przygotowanie oprawy medialnej, mgr inż. Lucynie Andrzejewskiej za projekt plakatu i zaprosze-

*Pole Narcyzów* jest projektem artystyczno-naukowym tworzącym platformę do spotkania, wymiany myśli oraz odmiennych punktów widzenia oraz wskazania różnych perspektyw pojmowania rzeczywistości i sztuki. Punktem wyjścia do tego interaktywnego przedsięwzięcia jest instalacja artystyczna stworzona przez jednego z najwybitniejszych polskich artystów współczesnych, prof. Andrzeja Bednarczyka. Zaplanował on sześć różnych prezentacji tego projektu, każdej z nich nadając nieco inny tytuł, oświetlający różne aspekty funkcjonowania postawy narcy-

nia, mgr. Tomaszowi Misiakowi oraz Jerzemu Jackowskiemu specjalistom ds. medialnych Telewizji Uniwersyteckiej za zdjęcia, scenariusz i montaż filmu „Biblioteka Narcyzów”, mgr. Mamertowi Janionowi za pomoc w montażu filmu „USTA\_3”, który jest prezentowany w Galerii Biblioteki Uniwersyteckiej, inż. Kazimierzowi Adamczewskiemu i mgr. Markowi Lalco za wykonanie dokumentacji fotograficznej. Dziękuję Henrykowi Sienkiewiczowi i Edwardowi Żurańskiemu za montaż elektroniczno-techniczny, w tym wykonanie wielu specjalistycznych prac na wysokości oraz informatykom z Biblioteki Uniwersyteckiej mgr inż. Katarzynie Kurek i mgr inż. Magdalenie Ogrodowczyk za wykonanie instalacji technicznej. Dziękuję również pani Mirosławie Mróz z sekretariatu Biblioteki Uniwersyteckiej i mojej koleżance z Biblioteki Sztuki inż. Małgorzacie Skrzypczak.

Wystawę można zwiedzać do końca marca bieżącego roku w godz. od 9.00-19.00.

Janina Wallis

stycznej, którą diagnozuje jako typową dla współczesnego społeczeństwa. Pokaz *Wieża Narcyzów* odbywa się w Galerii Wieża Ciśnień w Koninie, *Rytuał Narcyzów* w Centrum Rzeźby Polskiej w Orońsku, *Konstelacja Narcyzów* w ABC Gallery w Poznaniu, *Dom Narcyzów* w Ars Cracovia” Galery w Kolonii (Niemcy), *Biblioteka Narcyzów* w Bibliotece Uniwersytetu Zielonogórskiego, a *Procesja Narcyzów* w Galerii El w Elblągu.

Projektowi *Pole Narcyzów* towarzyszą międzynarodowe warsztaty twórcze pt. *Wioska Narcyzów* z udziałem studen-

tów czterech uczelni artystycznych: Akademii Sztuk Pięknych im. Jana Matejki w Krakowie, Ecole Professionnelle des Arts Contemporains w Saxon w Szwajcarii, Ming Chuan University w Tajpej na Tajwanie oraz w Instytucie Sztuk Wizualnych Uniwersytetu Zielonogórskiego.

Multimedialna instalacja *Biblioteka Narcyzów* realizowana w Galerii i w przestrzeniach nowej Biblioteki Uniwersyteckiej w Zielonej Górze przez prof. Andrzeja Bednarczyka, pokazuje współczesnego człowieka zapatrzonego nie już - jak mityczny Narcyz w lustrzaną taflę wody - lecz w ekran komputera, który nie jest już technicznym wynalazkiem, lecz kulturowym artefaktem, symbolem zmieniającego się statusu wiedzy związanego z Baumanowską „kulturą pośpiechu”.

Narcyz zadamawia się w bibliotece, rozumie ją i wyczuwa. Traktuje ją jako enklawę i instytucję wielowymiarową: porównuje ją z dawnym „ogrodem wiedzy”, „modelem kosmosu” i dziełem sztuki. Pojmuje bibliotekę jako instytucję zdematerializowaną i czystą ideę - przechowywanie i pielęgnowanie kultury, w której może się schronić przed nadmiernym tempem życia.

Biblioteka pozwala mu być nie tylko *homo legens*, ale i *homo ludens*, buduje nim poczucie bezpieczeństwa zarówno w sferze alternatywnych, jak i poza czytelniczych zachowań. Narcyz się wspina, lewituje i medytuje, waleśa się między regałami. Być może należy ludzi nauki? Może jest turystą, który z czasem stanie się bibliofilem lub koneserem sztuki, a może jest graczem, który w bibliotece akademickiej zdobywa potrzebne mu do kształcenia informacje?

Przestrzeń biblioteczna daje beneficjentowi jej zbiorów i przestrzeni harmonię, ład i porządek, zarówno w sferze konsumenta książki i informacji, jak i w sferze uczestnika przestrzeni (inter)medialnej. Jest ona hybrydowa, jak kserokultura Umberto Eco, która mutuje i przekształca się w cyberprzestrzeni w skanokulturę, tak chętnie wykorzystywaną we współczesnych bibliotekach.

Biblioteka ma charakter organiczny jak sam Narcyz - rodzi się, dojrzewa, osiąga apogeum możliwości, starzeje się, a niekiedy i umiera, stając się cmentarzyskiem książek. Biblioteka nie jest zwykłym „opakowaniem” cime-liów, bestsellerów i publikacji naukowych, lecz kulturową całością, która w dobie informatyzacji społeczeństwa, digitalizacji zbiorów i osłabienia ruchu czytelniczego nadal posiada wyjątkową wartość. Przekraczając jej progi doświadczasz tu bowiem pewnej przyjemności wynikającej nie tylko z haptycznego, a więc bliskiego sensualnej naturze człowieka, obcowania z pięknymi edytorsko woluminami, lecz również ze względów hedonistycznych w sensie mentalnym, wynikających z potrzeby zaspokojenia poszukiwań duchowych i miłości własnej, która jest warunkiem szczęśliwego i spełnionego życia.

Biblioteka to uniwersum, które prof. Andrzej Bednarczyk postrzega w sposób wielowymiarowy, systemowy i strukturalny. W swojej multimedialnej instalacji *Biblioteka Narcyzów* artysta ten uwzględnił specyfikę architektury i wewnętrznej przestrzeni gmachu Biblioteki Uniwersyteckiej w Zielonej Górze. Traktuje ją nie tylko jako materialny symbol kulturowej rzeczywistości i sfery interakcji, lecz również jako zjawisko antropomorficzne, z określoną zmysłowością i aurą, ewokującą określone wrażenia i emocję. Eksponuje przy tym fakt, że biblioteka jako instytucja kultury wysokiej może także posiadać twarz narcystycznego celebryty.

Janina Wallis



**Andrzej Bednarczyk**  
Urodził się w Leśnej w 1960 r. Studia na ASP w Krakowie. Dyplom pod kierunkiem doc. Zbigniewa Grzybowskiego w 1986 r. W 2009 r. uzyskał tytuł profesora. Uprawia malarstwo, grafikę, fotografię, rysunek, tworzy instalacje, obiekty, sztukę książki. Prace w zbiorach: The Library of Congress – Waszyngton, British Library – Londyn, Biblioteka Jagiellońska – Kraków, Galeria Narodowa - Praga, SMTG – Kraków, Art & Business Club – Poznań, Centrum Rzeźby Polskiej w Orońsku, Muzeum Sztuki Książki w Łodzi, Musashino Art University Museum & Library – Tokio, Oxygen - Biennial Foundation – Gyor (Węgry), Kolekcja Międzynarodowe Bienale Drevorez a Drevoryt, Statna Galeria - Bańska Bystrzyca (Słowacja), Biblioteka Stanford University (USA), The Polish Museum of America, Zakład Narodowy im. Ossolińskich we Wrocławiu, Kulczyk Foundation Collection – Poznań, Kolekcja Fundacji Signum - Poznań, Kolekcja Artoteki Grafiki Biblioteki Sztuki Uniwersytetu Zielonogórskiego – Zielona Góra. Stale współpracuje z ABC Gallery w Poznaniu.

## WYBRANE WYSTAWY INDYWIDUALNE

- 1990 – Galeria NO TU NO, Genewa, Szwajcaria
- 1995 – Salle Capitulaire du val Saint Lambert, Liege, Belgia
- 1996 – Instytut Kultury Polskiej, Londyn, Wielka Brytania
- 2000 – *Alchemia porządku*, Forum Poznańskie- Odwach, Poznań (wystawa przygotowana przez ABC Gallery w Poznaniu)
- 2002 – Galeria Krytyków Pokaz, Warszawa
- 2005 – ABC Galery, Stary Browar, The Kulczyk Foundation Gallery, Poznań
- 2007 – Rzeźba w przestrzeni publicznej *Brama czasu*, Hotel Andersja, Poznań
- 2008 – *Calculatorium Mundi*, Instytut Polski, Praga, Czechy
- 2012 – *Andrzej Bednarczyk*, Galeria Extravagance, Sosnowiec, Polska
- 2014 – *Andrzej Bednarczyk*, Ars Cracovia Gallery, Kolonia, Niemcy
- 2014 – *MAPY MINOTAURA*, ABC Gallery, Poznań, Polska
- 2015 – *Wieża Narcyzów*, Wieża Ciśnień Gallery, Konin, Polska
- 2015 – *Rytuał Narcyzów*, Centrum Rzeźby Polskiej, Orońsko, Polska
- 2015 – *Ogród Narcyzów*, Ogród Botaniczny Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, Polska
- 2015 – *Konstelacja Narcyzów*, ABC Gallery, Poznań, Polska

## WYBRANE WYSTAWY ZBIOROWE

- 1990 – 58 Gallery, Chicago, USA
- 1992 – *Decouvertes '92*, Grand Palais, Paryż, Francja
- 1993 – *XII Międzynarodowa Wystawa Grafiki*, Seul, Korea
- 1994 – *Distance in Time*, N.I.U. Art Museum, Chicago, USA
- 1997 – *Międzynarodowe Triennale Grafiki*, Kraków, Norymberga, Niemcy
- 1998 – *Jeune peinture*, Espace Eiffel Branly, Paryż, Francja
- 2001 – *Basement VII*, Liverpool, Wielka Brytania
- 2005 – *26<sup>th</sup> Biennial of Graphic Arts "Thrust"*, Ljubljana, Słowenia
- 2013 – *Graphically extender*, Horst-Janssen-Museum, Oldenburg, Niemcy
- 2013 – *Pavilion 0*, Palazzo Dona, Wenecja, Włochy
- 2014 – *Oblicza wolności*, Międzynarodowe Centrum Sztuki Graficznej, Kraków, Polska
- 2014 – *Forms and numbers*, Pryzmat Gallery, Kraków, Polska
- 2015 – *23 internationale Kunst-Herzen für UNICEF*, Dusseldorf, Niemcy

Janina Wallis

# THE UNIVERSITY OF AUCKLAND

Danuta Nowak  
Wiesław Hładkiewicz  
Wydział Humanistyczny



Nową Zelandię coraz częściej nazywa się tak, jak nazwali ją niegdyś Maorysi: „Aotearoa”, czyli „Kraina Białych, Długich Obtoków”. Wybuch wulkanu Taupo 1800 lat temu ukształtował Wyspę Północną, natomiast Wyspa Południowa stanowi część tego, co dziś jest kontynentem południowoamerykańskim. Obie wyspy mają zupełnie różną historię i budowę. Na Północy są gejzery, gorące źródła i wulkany. Z kolei na Południu wznoszą się majestatyczne szczyty, głębokie fiordy i rwące rzeki. W kraju o ciepłym, umiarkowanym i subtropikalnym klimacie jest około 360 lodowców! Pierwszym Europejczykiem, który dotarł do Nowej Zelandii był holenderski żeglarz Abel Tasman. To on w 1642 r. nadał jej nazwę, na cześć jednej z prowincji w Holandii. W roku 1769 do Nowej Zelandii przyplłynął kapitan James Cook i ogłosił włączenie jej do Imperium Brytyjskiego.

W Wellington, stolicy Nowej Zelandii, co roku organizowane są uroczystości związane z obchodami Waitangi Day. Upamiętnia się podpisanie w dniu 6 lutego 1840 r. traktatu Waitangi, zawartego pomiędzy przedstawicielami około pięciuset maoryskich plemion z przedstawicielami Korony Brytyjskiej. Dokument ustanowił urząd gubernatora kolonii Nowej Zelandii, uznał maoryską własność ziemi i innych dóbr oraz nadał im prawa obywateli brytyjskich. Traktat jest aktem założycielskim Nowej Zelandii.

Polsko-nowozelandzka umowa „Working Holiday Scheme” („Zwiedzaj i Pracuj”) z 2008 r. jest pierwszym dokumentem stwarzającym okazję osobom w wieku 18-31 lat na roczny wyjazd turystyczny. Podczas pobytu w Polsce, lub w Nowej Zelandii młodzi ludzie poznają kulturę i sposób życia w innym kraju, mają też możliwość podjęcia pracy zarobkowej. Polacy, którzy chcą wziąć udział w programie mogą aplikować poprzez Ambasadę NZ w Warszawie lub online na stronach Immigration New Zealand. Natomiast obywatele Nowej Zelandii mogą aplikować poprzez Ambasadę RP w Wellingtonie lub inną polską placówkę dyplomatyczno-konsularną na świecie.

Nowozelandzki system edukacyjny, tak jak brytyjski, oferuje edukację wyższą na trzech szczeblach z możliwo-

ścią kontynuacji. Długość studiów zależy od kursu i stopnia, jaki się wybierze - Bachelor Degree: 3-5 lat, podstawowy poziom akademicki dla większości profesji; Graduate Certificate: 6 miesięcy, intensywny kurs oparty na wybranym stopniu; Graduate Diploma: 1-2 lata, środkowy poziom, pomiędzy licencjatem a magisterium; Masters Degree: 1-2 lata, skupia się na praktycznych i pojęciowych aspektach różnych dziedzin; Doctoral Degree: 3-6 lat, skupia się na badaniach dających oryginalny wkład w zakres wiedzy z danej dziedziny.

W Nowej Zelandii można studiować do trzech miesięcy bez wize, natomiast przy pobycie powyżej trzech miesięcy należy wystąpić o wizę studencką, z kolei żeby studiować i pracować, potrzebny jest dokument Working Holiday Visa. W Nowej Zelandii działa osiem uniwersytetów, na których studiuje około 180 tysięcy osób. W Auckland, największym mieście Nowej Zelandii, działają trzy uczelnie: The University of Auckland (AUT), Auckland University of Technology i Massey University.

Uniwersytet w Auckland założony w roku 1883 posiada osiem wydziałów, w sześciu kampusach. Jest cenioną instytucją naukowo-badawczą w Nowej Zelandii z wieloma kierunkami studiów - od sztuki biznesu po sztuki piękne. Symbolem i zabytkiem największego nowozelandzkiego The University of Auckland jest budynek Old Arts Building z wieżą zegarową, która stanowi ważny punkt orientacyjny w mieście. AUT to „młody” Uniwersytet, lecz przeszłością nawiązuje do wcześniejszego Auckland Technical School. Obecnie jest on nadal ceniony za innowacyjność i stosowane technologie. W Nowej Zelandii nie ma egzaminów wstępnych na studia, wystarczy dobra średnia ocen. Wymagany jest certyfikat z poziomu znajomości angielskiego, może też być świadectwo z minimum dwóch lat nauki języka angielskiego w szkole średniej. Studia w Nowej Zelandii są płatne. Na Uniwersytecie w Auckland obywatele i rezydenci płacą około 480\$ nowozelandzkich za jeden przedmiot i opłaty administracyjne wynoszące około 100\$. Studenci z zagranicy ponoszą około 1/3 wyższe opłaty niż obywatele i rezydenci. Nie organizuje się studiów wieczorowych, ale dostępne są intensywne kursy. W ciągu roku trzeba zaliczyć około siedmiu przedmiotów. Po trzech latach studiów uzyskuje się tytuł np. Bachelor of Arts czy of Commerce, stanowiący odpowiednik polskiego licencjata. Następnie można rozpocząć studia magisterskie - Masters Degree.

W grudniu 2015 r. prof. Wiesław Hładkiewicz otrzymał zaproszenie z Uniwersytetu w Auckland, do udziału w Kongresie Nauki i Technologii (CyberSciTech, 8-12 sierpnia 2016). Tematem przewodnim tegorocznego, sierpniowego spotkania naukowców z całego świata jest „Towards Cyber-Enabled New Sciences, Technologies and Applications for a Better Society”.

**Polsko-nowozelandzka umowa „Working Holiday Scheme” („Zwiedzaj i Pracuj”) z 2008 r. jest pierwszym dokumentem stwarzającym okazję osobom w wieku 18-31 lat na roczny wyjazd turystyczny.**

# WIADOMOŚCI WYDZIAŁOWE

WYDZIAŁ ARTYSTYCZNY

81 GALERIA grafiki  
Biblioteki Sztuki

Wydział Artystyczny  
Uniwersytetu Zielonogórskiego

22 stycznia 2016 r. w Galerii Grafiki Biblioteki Sztuki na Wydziale Artystycznym UZ odbyło się otwarcie wystawy Dominika Włodarka pt. „ODBICIA / REFLECTIONS”. Artysta zaprezentował grafiki wykonane w technikach metalowych. Wystawie towarzyszył wykład *Technika graficzna karborundu*.

Dominik Włodarek jest absolwentem Akademii Sztuki Pięknych im. Władysława Strzemińskiego w Łodzi. W 2002 r. na Wydziale Edukacji Wizualnej w pracowni prof. Tomasza Chojnackiego obronił dyplom. W latach 2004-2010 studiował na Wydziale Grafiki Fińskiej Akademii Sztuki Pięknych w Helsinkach (dyplom w 2010 r.) oraz w École Nationale Supérieure des Beaux-Arts w Paryżu (stypendium Erasmus, październik 2007 - styczeń 2008).

Jest zatrudniony na stanowisku asystenta w Pracowni Wklęśtodruku Wydziału Grafiki ASP w Gdańsku. Prowadzi zajęcia z akwaforty oraz akwatynty. Należy do Związku Polskich Artystów Plastyków, Związku Artystów Grafików Fińskich, Stowarzyszenia Artystów w Helsinkach i Artystów Galerii Huto w Helsinkach.

Jest autorem 10 wystaw indywidualnych. Brał udział w 40 wystawach zbiorowych w kraju i za granicą, m.in.: Grand Prix Młodej Grafiki Polskiej, Galeria Bunkier Sztuki, Kraków (2006, 2009), Otrzymał Nagrodę specjalną III stopnia Rektora ASP w Gdańsku (2013, 2015) oraz II Nagrodę Prezydenta Miasta Gdańsk za udział w Konkursie Pomorskiej Grafiki (2012).

Jest stypendystą artystycznym: Fińskiej Fundacji Kultury „Suomen Kulttuurirahasto” (2013), Fińskiej Centralnej Rady Sztuki „TKT, Näyttöpäuraha” (2012), Fundacji Paulo (2011), Finlandia, Fundacji im. Alfreda Kordelina (2010), Finlandia, Miasta Helsinki (Helsingin kaupungin taiteilija-apuraha) (2009), Finlandia, Rady Artystów Regionu Uusimaa (Uudenmaan Taidetoimikunta) (2007), Finlandia, Młodych artystów Fińskiego Związku Sztuki (Suomen Taideyhdistys, (2007), rządu fińskiego (CIMO), Akademii Sztuki Pięknych w Helsinkach (2004), Finlandia, rządu fińskiego (CIMO), Akademii Sztuk Pięknych w Helsinkach (2005), Finlandia, rządu fińskiego (CIMO) z rekomendacji Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej, Akademii Sztuk Pięknych w Helsinkach (2004), Finlandia. Otrzymał grant artystyczny Państwowej Rady Sztuki Pięknych (Valtion Kuvataidetoimikunta) (2009), Finlandia.

Wystawa jest czynna do 16 marca 2016.

Janina Wallis



Oto co o twórczości Dominika Włodarka pisze dr Zofia Watrak, historyk i kurator sztuki, dyrektor Galerii Refektarz w Kartuzach, laureatka prestiżowej nagrody Miasta Gdańsk w dziedzinie kultury Splendor Gedanensis w 2015 r.

„...Mogłoby się wydawać, że w technikach metalowych osiągnięto już wszystko, co było możliwe, biorąc pod uwagę specyfikę technologii. Kiedy jednak przyjrzeć się pracom Dominika Włodarka, trudno oprzeć się wrażeniu, że są poza tym, co ukształtowało tradycję grafiki środowiska gdańskiego. Rzeczywiście, ten młody artysta jest absolwentem ASP w Łodzi. Dyplom obronił w 2002 roku na Wydziale Edukacji Wizualnej w pracowni prof. Tomasza Chojnackiego. Aktualnie jest asystentem w Pracowni Wklęśtodruku ASP w Gdańsku i uczy głównie akwaforty oraz akwatynty. We własnych pracach z wykorzystaniem tych technik osiąga bogatą strukturę malarską. Są to głównie pejzaże z pogranicza abstrakcji w różnych wersjach kolorystycznych. Gęstą, niemal reliefową strukturę uzyskuje dzięki wielokrotnemu nałożeniu matryc głęboko trawionych. Ponadto świadomie wykorzystuje fakt kurczenia się moczowego papieru, co sprawia, że kolejne nałożenia powodują lekkie przesunięcia barwne. Niejako z przypadku uczyli zasadę, wzbogacając tym samym środki wyrazu. Jako chyba jedyny w Gdańsku stosuje karborund - związek węgla z krzemem, łączony z gesso, jako materiał ścierny, który nakłada na niemal chirurgicznie wycięte powierzchnie uzyska-

ne za pomocą szablonu z taśmy malarskiej. Osiąga szlachetne efekty walorowe na płycie offsetowej, gdzie nie jest możliwe trawienie chemiczne. Dlatego też karborund łączy z suchą igłą. Wykorzystuje też dremel dla zadrażnienia powierzchni dzięki czemu czerni bywa głębsza niż w mezzotincie przy użyciu chwieja. Na własny użytek opracował niezwykle pracochłonny proces przygotowania wielkoformatowej matrycy dla cyklu grafik, których ideą jest perfekcyjne odbicie pejzażu miejskiego. Przewidziane są do eksponowania płasko na ścianie, a także w formie przestrzennych instalacji z myślą o przestrzeni miejskiej w miejscach, skąd odbicia pochodzą. Dotąd były realizowane w Finlandii. Do perfekcyjnego odbicia wykorzystuje fotografię, przenosi ją za pomocą projektora na płytę i z wykorzystaniem szablonu ręcznie już wykonuje rysunek. Ostateczny efekt graficzny jest drogą pośrednią między fotografią a rysunkiem. Niewątpliwie fakt, że osobowość artystyczna Dominika Włodarka



DOMINIK WŁODAREK, ODBICIA, MIESKONÓWNOŚĆ, HELSINKI/TEHTAIKAKATU, KARBORUND/SUCHA IGŁA, 88 X 98 CM, 2014

darka ukształtowała się poza rodowodami spod znaku "Oficyny" (ASP w Gdańsku), wyróżnia jego twórczość graficzną i czyni go zjawiskiem osobnym. Twórczość Dominika Włodarka i wielu innych grafików, pracujących w tradycyjnych technikach, dowodzi, że w zasadzie żadna z nich nie jest zamknięta ostatecznie i raz na zawsze w ramach własnych ograniczeń technologicznych...



Instytut Sztuk  
Wizualnych  
UZ

#### „SUBSTANCJA TRANSFORMUJĄCA MAGDALENY GRYSKI

Terminu transformacja w zdecydowanej większości używamy jako synonimu do chęci dokonania zmiany w swoim życiu lub otoczeniu. Rzadziej używa się tego terminu jako określenia w zamierzeniach do rozwoju lub postępu. Jak odnieść to pojęcie do sytuacji artystycznej, którą Magdalena Gryska zainstalowała w grudniu 2015 r. w galerii Nad Wisłą w Toruniu, pod wymownym tytułem *Substancja transformująca?* Myślę, iż tutaj najbardziej adekwatną odpowiedzią będzie stwierdzenie, że artystka rozumie to jako chęć przekształcania swojego sposobu widzenia ku nowym rozwiązaniom w zakresie formy plastycznej i dotąd stosowanych technik. Świat sztuki nie znosi stagnacji, łatwo to zaobserwować na przestrzeni wieków, a szczególnie w kontekście do tego co w historii sztuki wydarzyło się w XX wieku.

Skoro transformacja jest procesem zmieniającym stan przedmiotów istniejących w świecie realnym, przeobrażaniem charakteru lub istoty czegoś, zmierzaniem do zmiany istniejącego ładu, wobec tego chyba takich samych znamion zmian należy doszukiwać się w twórczości Magdaleny Gryski. Widzę te rozwiązania u artystki, jednak warto się

gnąć do tekstu odautorskiego, towarzyszącego wystawie: „W czym jest obecna, gdzie możemy ją poczuć, znaleźć, doświadczyć. Co sprawia, że rozlewa się w nas ciepłem, ożywia nas, czasem jednym słowem, zdaniem, wierszem, widokiem. Czasem jest jak chwila, krótkotrwała, przechodząca przez nas jak prawdziwe natchnienie. Przelotna, spokojna, cicha, jest jak oddech, czasem nawet bliższa... Jest obrazami, pamięcią, chwilą teraźniejszą, jest tu i teraz. Jest intuicją, przewidywaniem, uważnym słuchaniem, kobiecą duszą, zrozumieniem. Ciekawością nowego, nieznanego, tajemniczego”.

W galerii Nad Wisłą Magdalena Gryska zaprezentowała trzy wątki: obraz składający się z czterech kwadratowych mniejszych płócien, tworzący jedną symetrycznie dopełniającą się kompozycję, nasyoną słoneczną żółcią; film, bezpośrednio korespondujący z obrazem i, w drugim pomieszczeniu, zestaw małych prac. Właśnie ten zestaw, w odniesieniu do wcześniejszej twórczości artystki, jest dla mnie w najbardziej oczywisty sposób substancją transformującą. Są to dwa cykle prac, z których jeden to małe obiekty, z lapidarnymi malarskimi wtrętami, wcześniej będącymi deskami stropowymi starego domu na wsi. Na wszystkich półkolistych, niewielkich rozmiarów deskach



MAGDALENA GRYSKA, FRAGMENTY WYSTAWY „SUBSTANCJA TRANSFORMUJĄCA” (FOT. Z ARCHIWUM AUTORKI)



autorka namalowała tęczowe, wąskie strumienie linii. Podobny zabieg dokonany został na małych płócienkach, korespondujących z tymi drewnianymi obiektami. Są to obrazy „malowane” próchnem, zebranych z transformującego się domu artystki na wsi. Na przyklejonych do podobrazci cząsteczkach próchna autorka naniosiła podobne linie jak na deskach, jednak tutaj układające się w klasyczne schematy domu widzianego od szczytu, z interesującymi ewaluacjami. Właśnie te dwa cykle prac są dla mnie zasadniczą ścieżką w poszukiwaniu odpowiedzi czym jest substancja transformująca, i dlaczego tak ważna dla Magdaleny Gryski. Owa substancja „...Jest obrazami, pamięcią, chwilą teraźniejszą, jest tu i teraz...” Jest więc na pewno bezpośrednim odniesieniem się do starzejącego się domu, do jego ratowania, zachowania tego, co przeminęło. Teraz jest wspomnieniem i niezwykle wyrafinowanym hołdem dla ukochanego siedliska. Z tak niezwykle ciekawą koncepcją, w sąsiedniej sali z widokiem na Wisłę, koresponduje w wyrafinowany sposób film prezentowany na ścianie *vis a vis* do nurtu rzeki. Jest to zapis wideo pogodnego nieba, z przemieszczającymi się powolnie obłokami. To me-

nymi tęczowymi paskami. Dla mnie jest to kwintesencja wystawy. Jedna z osób zwiedzających wystawę podzieliła się krótkim spostrzeżeniem - jakie to ładne. W istocie - jest to element interesujący i bardzo ważny dla całości ekspozycji.

*Substancja transformująca* Magdaleny Gryski działa na zmysły, pobudza wyobraźnię. Jest ciekawą refleksją na temat odchodzenia, nie odwracania się od tego co przeminęło. Pochylenie się nad skrawkami próchniejącego drewna jest pretekstem nie tylko do przemyśleń na temat destruktu, który można wywieźć na wysypisko śmieci lub zrobić z nim cokolwiek. Cząstki próchna są dla artystki niczym nieskończenie subtelne fraktale. Stały się pretekstem do artystycznej wypowiedzi jako odwołanie do najdroższego skarbu i przetransponowanie go na język plastyki, aby zachować chwilę, zrozumieć nieznanne i poznać tajemnicę.

prof. Marian Stępak  
Kurator wystawy

Magdalena Gryska - *Substancja transformująca*  
Galeria Nad Wisłą, Toruń, 12-31.12.2015 r.

**\_Otwieranie**

Wola otwierania, którą zmanifestował Radek Czarkowski swoim upublicznionym pokazem (...)2 - **obrazy**, stanowi dla mnie bezwzględna i niezbywalna wartość. Owo otwieranie to świadome oddziaływanie na patrzącego, oglądającego obraz. Ów patrzący to widz, odbiorca, to Ty. To również Ja, które ogląda. „Oddziaływanie to wrażliwość podatność na wzajemne wpływy, które pozwalają osiągnąć szczęście. Mądrzy ludzie nieświadomie wzajemnie przyciąganie nazywają spontanicznością, podczas gdy świadome wzajemne oddziaływanie, działaniem. Nieświadomość natomiast jest jak łączenie, jak wzajemne przyciąganie się tych dwóch pierwiastków w spontaniczny, niczym nie wymuszony sposób.(...)”. I CHING; wyd. Elliot 1990.

„Obraz: Mokradło nad / Skała pod / Mokradło pod skała / Należy darzyć szacunkiem otwarty umysł. (...)” fragm. HSIEN - h.31;

Radek pokazał serię obrazów (choć nie trzeba ich oglądać jednocześnie, ani zajmować się chronologią ich powstawania), każdy o wymiarach 140x190 cm, wykonanych w technice własnej (płótno, klej, żywica, pigment, wosk). Tym pracom potrzebne jest wyobrażenie o tym, co one przedstawiają - interpretacja. Można też - po prostu - na nie patrzeć. Ja wolę spoglądać. Widziałam jak powstawały; było to nieuniknione...

Obrazów jest siedem. Jeden z nich wiele miesięcy wisiał w naszym domu. Gdy został zabrany do galerii zostało puste miejsce. Nazwałam to miejsce: **Po obrazie/poobrazie**. Oglądający nazwali ten obraz: „Nic nie jest proste, Pułapka, Koszmar Minotaura, Łbem w mur, game over, Wonsz, Snake, Labirynt, Sposób, Meander”.

„Obraz: Ziemia nad / Wiatr pod / Drzewo korzeniami tkwi w Ziemi, wznosi się ponad Nią. (...)” fragm. SHENG - h.46

Artysta podąża za myślą, za uczuciem - emocją. Tworzy ideę, maluje/konstruuje obraz. Patrzący podąża za obrazem, łapie myśl, buduje refleksję. Tworzy swój obraz widzianego obrazu. Następuje wymiana; konieczna obojgu. Świadoma lub spontaniczna, może być też nieujawniona. Zbliżenie jest twórcze. Już nie trzeba działań kontrolować; można się oddać intuicji. Oto są obrazy. Artysta winien rozumieć, iż jest w posiadaniu siły. Taka siła może być pełna równowagi, wówczas pozwala wykorzystać posiadaną moc. By ślepo nie poddać się samozadowoleniu, by nie popaść w fałsz może pielęgnować wewnętrzną prawdę. Aby ją roztaczać maluje pierwszy, drugi, trzeci, czwarty, piąty, szósty, siódmy, setny obraz.

Piszę. Jest noc. Radek już śpi. Wyspana rozmyślałam o jego obrazach. Jeszcze kilka godzin wcześniej stały dostępne w pracowni. Oglądałam je znów. Robiłam to uważnie, aby zapamiętać lśnienie czerni nakreślonych kształtów, dotknąć ich powierzchni i poczuć dawną ich szorstkość, odczuć ich faktyczny fizyczny ciężar. Nadać im tytuły, jak czyniliście to WY.

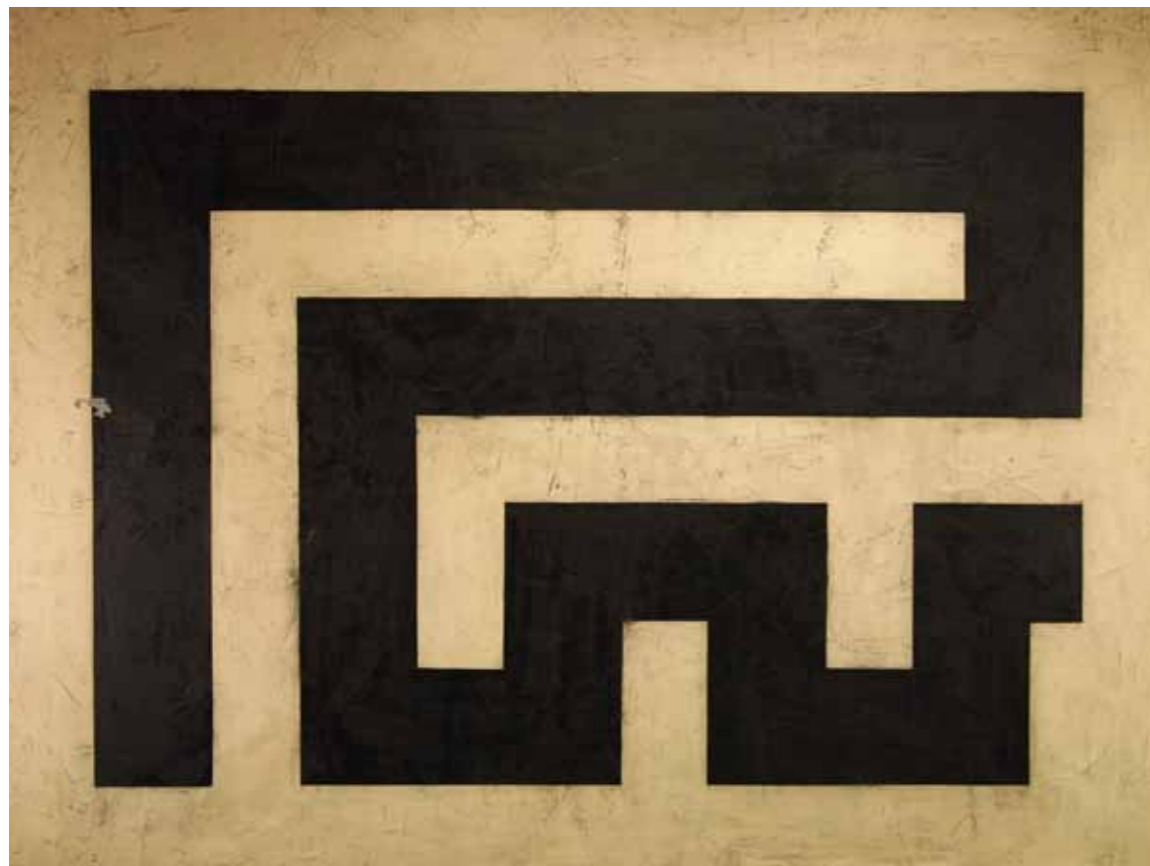
**Po tekście/potekście**

Od 20 lutego obrazy te będą pokazywane we Francji.

*Agnieszka Graczev-Czarkowska/AGC; godz. 4:50*

Radosław Czarkowski (...)2 - obrazy  
11.12.2015-20.01.2016

Galeria Uniwersytecka Rektorat, ul. Licealna 9



RADOSŁAW CZARKOWSKI „SAMY”,  
140 x 190, 2014, TECHN. ŻYWICIE, PIGMENTY, WOSK;  
TYTUŁ: NADANY PRZEZ ANONIMA

**\_PONAD CZASEM**

Przestaw Kornacki/ Małgorzata Dajewska/  
Paulina Komorowska-Birger  
MBWA w Lesznie | 17.01-6.02.2016

W Miejskim Biurze Wystaw Artystycznych w Lesznie otwarto wystawę twórczości trojga artystów: Przestawa Kornackiego(†), Małgorzaty Dajewskiej i Pauliny Komorowskiej-Birger. Wystawa PONAD CZASEM jest symbolicznym

gestem pamięci - spotkaniem przyjaciół - niestety, możliwym już tylko w obszarze sztuki.

Połączyły ich studia na Wydziale Ceramiki i Szkła w PWSSP we Wrocławiu i z sukcesem rozwijana twórczość w zakresie szkła artystycznego. Małgorzata Dajewska - jest profesorem i dziekanem macierzystego wydziału - w ASP im. E. Gepperta we Wrocławiu. Przestaw Kornacki był adiunktem tej uczelni, urodził się w Zielonej Górze, mieszkał w Lesznie, związany był silnie z wrocławskim i leszczyńskim środowiskiem artystycznym. Odszedł przedwcześnie w pełni sił twórczych w 1995 r. Paulina Komorowska-Birger jest profesorem i dyrektorem Instytutu Sztuk Wizualnych Wydziału Artystycznego Uniwersytetu Zielonogórskiego.

al



WERNISZAŻ WYSTAWY.  
OD LEWEJ: PROF. PAULINA KOMOROWSKA-BIRGER,  
PROF. MAŁGORZATA DAJEWSKA. NA PIERWSZYM  
PLANIE: SZKŁO UNIKATOWE M.DAJEWSKIEJ,  
Z TYŁU: FRAGM. PRACY P.KORNACKIEGO.  
FOT. KAROLINA SPIAK



WERNISZAŻ WYSTAWY PONAD CZASEM, OBIEKTY PAULINY KOMOROWSKIEJ-BIRGER, FOT. KAROLINA SPIAK

## MALARKI

Sztuka kobiet w obrębie malarstwa jest obecnie jednym z najciekawszych przejawów polskiej sztuki aktualnej. To wyjątkowe zjawisko o wyraźnie zaznaczonej różnicy - jest czytelne i rozpoznawalne. Stosowany do tej pory „kod feministyczny” przestał być wystarczającym systemem odczytu.

Wystawa pokazuje reprezentatywny i aktualny stan różnorodnych poszukiwań artystycznych: od obrazów - poprzez realizacje malarskie - po obiekty malarskie i architektoniczne. W ramach wystawy powstały również realizacje typu site-specific.

(...) Generalna koncepcja wystawy jest próbą opisaną zjawiska, które już od pewnego czasu staje się wyraźną konwencją, rozpoznawalną w sztuce polskiej początku XXI wieku. Aktywność kobiet w całej sztuce wizualnej już od lat 80. była wyjątkowo ważna i czytelna, ale dopiero w obecnym momencie przełamanie dominacji mężczyzn w obszarze malarstwa staje się symptomatyczne. Parytety, o które dzisiaj tak chętnie walczy wielu politycznych graczy, w obszarze sztuki nieźle funkcjonowały w Polsce 30 lat temu. Przykłady artystek, w tym również malarek, w światowej sztuce oczywiście występują - tak zresztą, jak i w polskiej - zwykle jednakże były to przykłady incydentalne. Teraz tendencje się odwróciły i ostatnie 10 lat jest okresem niezwyklego rozkwitu malarstwa kobiet. Towarzyszy temu również jakościowe bogactwo jego przejawów.

W wystawie bierze udział ponad 20 artystek, które prezentują szerokie spektrum malarstwa przedstawiającego: symbolicznego, narracyjnego czy ekspresyjnego oraz freski Siostry Michaliny, odkryte w czasie niedawnego remontu poklasztornego budynku Centrum Kultury.

(...) Wystawie towarzyszy katalog z poszerzonym materiałem ilustracyjnym prezentującym sztukę poszczególnych artystek, który próbuje to wyjątkowe zjawisko umieścić w szerszym kontekście sztuki ogólnopolskiej i europejskiej.

Jan Gryka

Powyższy fragment pochodzi z tekstu wprowadzającego do wystawy MALARKI w Galerii Białej, Centrum Kultury w Lublinie, 4.12.2015- 22.01.2016 | <http://biala.art.pl/malarki/>

Praca „Bezpieczny pojazd” zrealizowana na ścianie galerii Białej w Lublinie powstała na podstawie serii obrazów, których głównym tematem jest poczucie zagrożenia. Niepewne czasy polityczne w jakich się znaleźliśmy, temat wojny często pojawiający się w mediach wywołały we mnie duży niepokój, który wpływa na moje prace. Na obrazach kreuję świat, w którym próbuję uciec od niebezpieczeństwa na rajską wyspę, tworzę magiczne pojazdy mogące unieść mnie gdzieś w bezpieczne miejsce lub zbombardować wroga trującymi grzybami. Potrafią dokonać niemożliwego. Kolor także się zmienił. Barwy stały się agresywniejsze, mocniej nasyczone.

Basia Bańda



BASIA BAŃDA, BEZPIECZNY POJAZD, MURAL 3M x 7M

### Triennale Rysunku - Ostatki 2016

konkursowa Wystawa Dyplomów Rysunkowych

7 stycznia 2016 w auli ASP oraz Galerii Miejsce dla Sztuki we Wrocławiu odbyło się otwarcie konkursowej wystawy pn. *Ostatki*. Organizatorem projektu byli ASP i Galeria MD\_S we Wrocławiu - jako organizatorzy ogólnopolskiego triennale rysunku pod nazwą Think Tank Triennale 2016. W konkursie mogli wziąć udział absolwenci wyższych uczelni artystycznych i artystycznych jednostek uniwersyteckich z całego kraju, którzy obronili dyplomy lub aneksy rysunkowe w ciągu ostatnich trzech lat. Kandydaci rekrutowani byli z w/w jednostek przez powołanych koordynatorów. Oprócz wyłonienia i zgłoszenia kandydatur danych jednostek, koordynatorzy stanowili jury oceniające zgłoszone propozycje w celu wyłonienia najciekawszych realizacji dyplomowych. Zasadą było, iż żaden z koordynatorów nie mógł oddać głosu na kandydata własnej jednostki, a także żaden nie konsultował własnych wyborów z innymi koordynatorami. Czyniło to konkurs bardzo transparentnym i obiektywnym. Skład jury przedstawiał

FRAGMENT WYSTAWY K. KULIKOWSKIEJ (FOT. ORG.)



się następująco: dr hab. Radek Czarkowski ISW WA UZ Zielona Góra, dr hab. Elżbieta Jabłońska UMK Toruń, dr Piotr Kossakowski ASP Katowice, dr hab. Jakub Najbart IP PWSZ Nowy Sącz, prof. Jacek Szewczyk ASP Wrocław, prof. Maria Targońska ASP Gdańsk oraz Organizatorzy Konkursu dr hab. Przemek Pintał ASP Wrocław, dr hab. Wojtek Pukocz ASP Wrocław, zespół kuratorski Galerii MD\_S (1 głos) w składzie - Jagoda Dobęcka, Iwona Ogrodzka, Anita Welter - Wrocław.

W konkursie udział wzięli absolwenci następujących jednostek artystycznych (26 osób): ISW WA UZ Zielona Góra, UMK Toruń, UA Poznań, ASP Katowice, ASP Wrocław, ASP Kraków, ASP Gdańsk. Instytut Sztuk Wizualnych WA UZ reprezentowany był przez pięciu, a w zasadzie przez pięć absolwentek: Adę Bednarek, Katarzynę Kulikowską, Julię Sotkiewicz, Aleksandrę Maliszewską, Michalinę Walicht. Swoje dyplomy realizowały w Pracowniach Rysunku i Intermediów dr hab. Alicji Lewickiej-Szczegóły, prof. UZ, dr. hab. Radosława Czarkowskiego, prof. UZ i prof. Piotra Szurka (Prac. Wkłęśłodruku). Wszystkie realizacje kandydatów ISW przyjęto z dużym zainteresowaniem i zaprezentowano w formie dokumentacji podczas ostatecznego pokazu, a dwie z nich, jako szczególnie ważne, przedstawiono w autorskich prezentacjach indywidualnych (Ada Bednarek - prom. dr hab. Radosław Czarkowski, prof. UZ, Katarzyna Kulikowska - prom. prof. Piotr Szurek). Na szczególną uwagę zasługuje Ada Bednarek, której dyplom, co warto podkreślić - póki co licencjacki, walczył o nagrodę główną w efekcie przegrywając jednym głosem z jedynym nagrodzonym (miejsc II, III i wyróżnień nie było) dyplomem Michała Sroki z krakowskiej ASP.

Radosław Czarkowski



ADA BEDNAREK W OTOCZENIU SWOICH PRAC (FOT. AUTORŃKI)



DETAIL WYSTAWY ADY BEDNAREK (FOT. ORGANIZATORZY)

### WYDZIAŁ BUDOWNICTWA, ARCHITEKTURY I INŻYNIERII ŚRODOWISKA

#### Seminarium - wszystko o szkłe, aluminium, oknach i przeszklonych elewacjach

12 stycznia br. na Wydziale Budownictwa, Architektury i Inżynierii Środowiska odbyło się seminarium z udziałem przedstawicieli kilku firm należących do największych w Europie producentów systemów aluminiowych dla budownictwa oraz systemów fasadowych i okiennieo-drzwiowych.

Instytucją pełniącą rolę gospodarza była zielonogórska firma PPHU Rolex z siedzibą przy ul. Działkowej 45, której przedstawiciel - Marcin Woźniak, główny inicjator spotkania, wygłosił słowo wstępne, witając także prelegentów oraz zebranych słuchaczy. Miło w tym miejscu poinformować, że Marcin Woźniak jest również studentem na kierunku *budownictwo* na naszym Wydziale.

Pierwszy wykład wygłosił Adam Książczowski - przedstawiciel Glassolutions Polska. Firma ta jest wiodącym w Polsce producentem szkła budowlanego i liczącym się na rynku krajowo-

wym i europejskim dostawcą rozwiązań i systemów szklanych dla producentów okien, drzwi oraz instalatorów fasad. Od roku 1994 jest częścią międzynarodowego koncernu Saint-Gobain. W trakcie wykładu przedstawiono między innymi technologie produkcji szkła, zwłaszcza okiennego i stosowanego na elewacje budynków, rodzaje szkła wykorzystywanego w budownictwie, w tym na przykład hartowane, refleksyjne, ogniochronne, laminowane i inne. Omówiono różnego rodzaju układy szyb stosowane np. w oknach, od jednokomorowych po wielokomorowe i przedstawiono korelacje między różnymi właściwościami użytkowymi takich zestawów szklanych, w tym między współczynnikiem przenikania ciepła Ug a przepuszczalnością promieniowania widzialnego.

Kolejne wystąpienie było autorstwa Aleksandra Biatasa - przedstawiciela firmy Aluprof S.A. Spółka ta wchodzi w skład polskiego holdingu Grupa Kapitałowa Kęty S.A. notowanego na Giełdzie Papierów Wartościowych w Warszawie.

Zakłady należące do tego holdingu działają w strefie



produkcji kształtowników aluminiowych, projektowania i produkcji aluminiowych systemów architektonicznych, rolet zewnętrznych, systemów okiennych i drzwiowych, w tym drzwi podnoszących-przesuwanych, bezszprosowych ścian przeciwpożarowych, ścian działowych i w szeregu innych obszarach, na przykład w zakresie usług budowlano-montażowych dotyczących fasad aluminiowych.

Firma Aluprof S.A. sprzedaje swoje rozwiązania do większości krajów europejskich, w tym do Anglii, Niemiec, Holandii, Belgii, na Węgry, czy też do USA. Do Grupy Kapitałowej Kęty S.A. należy 21 firm, w tym spółki zagraniczne, przetwarzających rocznie przeszło 70 tys. ton surowców aluminiowych, co powoduje, że wysokiej jakości systemy architektoniczne pochodzące z Polski, znane są w wielu krajach na obu półkulach.

Na zakończenie wykładu głos zabrał jeszcze raz Marcin Woźniak z PPHU Rolex, podsumowując wystąpienia i przedstawiając niemałe również osiągnięcia firmy z Zielonej Góry. Jednym z nich jest elewacja budynku A-8, w którym odbywało się seminarium.

Wykład zgromadził liczną widownię, a wśród słuchaczy dominowali studenci kierunków: *budownictwo* i *architektura*. Byli również obecni przedstawiciele środowiska architektów z miasta Zielona Góra.

Niektóre z poruszanych problemów wzbudziły ożywioną dyskusję. Należy uznać, że wystąpienie było bardzo udane, gdyż wniosło wiele innowacyjnych informacji w wydawałoby się tak tradycyjnym obszarze, jakim są okna, drzwi, czy elewacje budynków.

Marek Dankowski

#### Wykład prof. dr hab. inż. Hanny Michalak

13 stycznia 2016 r., na zaproszenie Dziekana WBAiIŚ, odbył się wykład prof. dr hab. inż. Hanny Michalak z Wydziału Architektury Politechniki Warszawskiej pt. *Projektowanie i realizacja budynków z wielokondygnacyjnymi częściami podziemnymi w zwartej zabudowie miejskiej*. Wykład przeznaczony był dla studentów III i V roku kierunku *architektura i urbanistyka* jako podbudowa do przedmiotów *Modernizacja obiektów budowlanych* oraz *Ochrona Zabytków II* kierowanych przez prof. dr hab. arch. Wandę Kononowicz, która była pomysłodawcą i organizatorem przedsięwzięcia.

W pierwszej części wykładu omówiono parametry kształtowania parkingów i miejsc postojowych, w zależności od liczby samochodów i wygody parkowania. Następnie ukazano możliwości techniczne realizacji części podziemnych, zarówno w nowej jak i istniejącej zabudowie przez przybudowę, a także podbudowę. Realizacje podziemnych kondygnacji pozwalają na uzupełnienia programu funkcjonalno użytkowego istniejącej zabudowy podnosząc jej atrakcyjność i standard. Pokazano przykłady realizacji podbudów na funkcje wystawiennicze, handlowe, garażowe i uzupełniające w Polsce i zagranicą (dom handlowy w Warszawie, muzeum Śląskie, Muzeum Warszawskiej Pragi, apartamentowiec z podbudową przy zabytkowej XIX w. kamienicy w Warszawie, park podziemny na Manhattanie doświetlany światłem dziennym za pomocą systemu luster).

W drugiej części wykładu przedstawiono sposoby wykonywania i zabezpieczenia wykopów, rozpory całościowe i częściowe, ścianki szczelinowe, ścianki berlińskie oraz wzmocnienia gruntu metodą jet-grouting. Pokazano od-

ważne rozwiązanie podbudowy zabytkowych budynków w Grazu, na cele handlowe i garażowe (il. 1), zrealizowaną przy bardzo trudnych warunkach gruntowych, w sąsiedztwie rzeki (woda gruntowa na poziomie 9 m, a podkop głębokości 19 m).



IL. 1. WIZUALIZACJA PODBUDOWY POD ISTNIEJĄCĄ ZABUDOWĄ W GRAZU.  
ŹRÓDŁO: [HTTP://INZYNIERIA.COM/UPLOADS/IMAGES/ORIGINAL/UYQTWWQRZEUETWLHQZEPRQERKIPOUKMVPBRPIVZMDSJOHFRSPALJSBPVDKAP.JPG](http://INZYNIERIA.COM/UPLOADS/IMAGES/ORIGINAL/UYQTWWQRZEUETWLHQZEPRQERKIPOUKMVPBRPIVZMDSJOHFRSPALJSBPVDKAP.JPG) (DATA POBRANIA 14.01.2016)

Na wykładzie przedstawiono nie tylko udane realizacje, ale też kilka niepowodzeń i to z pozoru prostych rozwiązań. Wykład cieszył się wielkim powodzeniem - sala wypełniona była po brzegi. Dla wielu zabrakło miejsc siedzących.

Wanda Kononowicz

#### Wycieczka studialna studentów architektury do Wrocławia (16 stycznia 2016 r.)

Tradycyjnie, jak co roku, studenci kierunku *architektura i urbanistyka* WBAiIŚ odbyli wycieczkę studialną do Wrocławia, zainicjowaną przez prof. dr hab. arch. Wandę Kononowicz, w ramach prowadzonych przez nią wykładów: *Modernizacja obiektów budowlanych* oraz *Ochrona Zabytków II*. Stroną logistyczną zajęła się bardzo sprawnie studentka III roku, Brygida Równicka. Celem wycieczki było zapoznanie studentów z efektami działań modernizacyjnych i konserwatorskich, dotyczących ważnych wrocławskich zabytków architektury, zaprezentowanych przez samych projektantów w formie wykładów i prelekcji. Pierwszy etap zwiedzania stanowiły tereny wystawowe eksperymentalnego osiedla WUWA („Wohnung und Werkraum” - „Mieszkanie i Miejsce Pracy”) z 1929 r. Tu w gościnnej siedzibie Dolnośląskiej Izby Architektów, mieszczącej się we wzorcowo zrekonstruowanym budynku dawnego przedszkola, studenci wysłuchali dwóch wykładów.



W SIEDZIBIE DOLNOŚLĄSKIEJ IZBY ARCHITEKTÓW NA TERENIE OSIEDLA WUWA, FOT. T. KONONOWICZ, 2016

Pierwszy wykład - wygłoszony przez dr arch. Jadwigę Urbanik z Politechniki Wrocławskiej - dotyczył historii osiedla na tle analogicznych osiedli *Werkbundu* w innych krajach Europy, jak również metod i problemów konserwatorskich oraz modernizacyjnych budynków osiedla, a w szczególności słynnego „hotelu dla osób samotnych i małżeństw bezdzietnych” o interesującej „okrętowej” architekturze, projektu znanego architekta Hansa Scharouna. Studenci mieli możliwość zwiedzenia zrewaloryzowanego hotelu, a największe ich zainteresowanie wzbudził udostępniany zwiedzającym dwupoziomowy moduł mieszkalny - ze starannie odtworzonym wyposażeniem i kolorystyką z epoki. Drugi wykład, wygłoszony przez dr. inż. arch. Krzysztofa Raszczuka, traktował o metodach i efektach konserwacji oraz sposobach wzmocnienia konstrukcji żelbetowej kopuły pawilonu wystawowego, tzw. „Pawilonu Czterech Kopuł”, usytuowanego w kompleksie Hali Stulecia.

Następnym etapem było Muzeum Architektury - jedyne w Polsce - urządzone w przestrzeni dawnego kościoła oraz klasztoru pobernardyńskiego. Prace adaptacyjne i modernizacyjne wykonane były wg projektu prof. arch. Edmunda Małachowicza, a zaprezentował je, wraz z tłem historycznym i kolejnymi fazami przemian formalnych i funkcjonalnych - dr arch. Maciej Małachowicz - syn śp. Profesora. Nasz objazd studialny zbiegł się z wielkim wydarzeniem w życiu miasta, bowiem dni 15 -17 stycznia stanowiły tzw. *Weekend Otwarcia roku obchodów Europejskiej Stolicy Kultury Wrocław 2016*, z czym wiązało się szereg imprez artystycznych i kulturalnych w mieście. W Muzeum Architektury „załapał się” na otwarcie wystawy *Made in Europe - 25 lat nagrody Unii Europejskiej w dziedzinie architektury współczesnej - MIES VAN DER ROHE AWARD*.



W SALI ROMAŃSKIEJ MUZEUM ARCHITEKTURY, FOT. A. KONONOWICZ, 2016



W HOLU KASOWYM DWORCA GŁÓWNEGO, FOT. A. KONONOWICZ, 2016

Ostatni etap naszej studialnej wycieczki stanowił Dworzec Główny - dostojny zabytek z połowy XIX wieku autorstwa Wilhelma Grapowa, utrzymany w stylistyce angielskiego neogotyku. Profesor arch. Krystyna Kirschke z Politechniki Wrocławskiej - współautorka projektu rewaloryzacji - zapoznała studentów z kolejnymi fazami modernizujących przebudów wrocławskiego dworca i tymi z początku XX wieku, i tych z lat 2010-2012.

Studenci mieli możliwość obejrzenia nie tylko ogólnodostępnych przestrzeni dworcowych, ale także pomieszczeń wykorzystywanych okazjonalnie jak np. sala konferencyjna na piętrze z pięknym dziewiętnastowiecznym detalem architektonicznym i odtworzoną historyczną kolorystyką. W ramach modernizacji urządzono pod placem dworcowym podziemny garaż. Zaskoczeniem dla wszystkich był soczysty pomarańczowy kolor elewacji budynku Dworca, wprowadzony przez projektantów w procesie rewaloryzacji. Wrocławianie też początkowo zszokowani - powoli przyzwyczajają się do nowego wizerunku tego obiektu.

Wanda Kononowicz

#### Obrona pracy doktorskiej na Wydziale

20 stycznia br. na Wydziale Budownictwa, Architektury i Inżynierii Środowiska odbyła się publiczna obrona rozprawy doktorskiej mgr Ewy Patalas na temat: *Efektywność przejść dla zwierząt w aspekcie bezpieczeństwa ruchu drogowego na przykładzie autostrady A-2*.

Promotorem pracy był dr hab. inż. Adam Wysokowski, natomiast recenzentami byli: prof. dr hab. inż. Wojciech Radomski z Politechniki Łódzkiej i prof. dr hab. inż. Leszek Rafalski z Instytutu Badawczego Dróg i Mostów w Warszawie.

Profesor Adam Wysokowski przedstawił sylwetkę doktorantki, po czym Ewa Patalas wygłosiła główne tezy swojej rozprawy. Po odczytaniu recenzji i dyskusji, na niejawnym posiedzeniu Rada Wydziału Budownictwa, Architektury i Inżynierii Środowiska Uniwersytetu Zielonogórskiego postanowiła Uchwałą z dnia 20.01.2016 r. nadać mgr Ewie Patalas stopień doktora nauk technicznych w dyscyplinie *budownictwo*.

W rozprawie doktorskiej przedstawiono wyniki wieloletnich badań dotyczących zagrożeń dla ruchu kołowego w wyniku wtargnięć na pas drogowy zwierząt, zarówno dzikich jak i udomowionych. Badaniami objęto ok. 151 kilometrowy odcinek autostrady A-2 między Koninem a Nowym Tomysłem. Stwierdzono między innymi, że statystycznie najmniejszą liczbę niebezpiecznych sytuacji związanych z wtargnięciem zwierząt na pas drogowy udokumentowano w strefach zbliżonych do przejść dla zwierząt. Świadczy to zarówno o efektywności, jak i o dobrej lokalizacji istniejących przejść dla zwierząt. Jednocześnie w rozprawie zasugerowano, że liczba tych przejść mogłaby być powiększona o przynajmniej trzy dalsze, co jeszcze skuteczniej przyczyniłoby się do poprawy bezpieczeństwa ruchu drogowego.



Doktor Ewa Patalas pochodzi z Konina. Studia wyższe ukończyła w roku 1993 na Wydziale Chemii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu w specjalności *chemia środowiska*. Od tego czasu do chwili obecnej uczestniczyła i ukończyła różnego rodzaju szkolenia i kursy specjalistyczne, w tym studia podyplomowe na Politechnice Wrocławskiej w specjalności *Ochrona Atmosfery* (1998 r.).

Pracę zawodową rozpoczęła w roku 1994 w Poznańskim Biurze Projektów Dróg i Mostów „Transprojekt” Sp. z o.o. Później była zatrudniona w jeszcze kilku firmach związanych z szeroko pojętą problematyką drogownictwa, gdzie zdobyła głębokie doświadczenie w projektowaniu, budowie i eksploatacji dróg, między innymi w zakresie zarządzania dużymi projektami środowiskowymi autostrad, weryfikowania i opiniowania projektów oraz raportów środowiskowych, czy też planów zagospodarowania przestrzennego.

Jest współautorką kilku ważnych projektów, w tym na przykład projektu wstępnego autostrady A-4 na odcinku z Gliwic do Katowic, czy modernizacji kilku odcinków dróg krajowych. Była i jest koordynatorką projektów ochrony środowiska na odcinkach autostrady A-4 i autostrady A-2.

W międzyczasie brała udział w licznych wystąpieniach publicznych, tak w kraju, jak i zagranicą, między innymi na konferencjach, w tym na Międzynarodowym Kongresie Energii Odnawialnej czy Międzynarodowej Konferencji Europejskich Koncesjonariuszy Autostrad w Turynie. Należy podkreślić, że uczestniczyła także w spotkaniach seminarijnych w Zakładzie Dróg i Mostów Instytutu Budownictwa UZ.

Od kilku lat dr Ewa Patalas jest zatrudniona w spółce Autostrada Wielkopolska S.A. w charakterze specjalisty ds. spraw ochrony środowiska i Głównego Koordynatora ds. Monitoringu i Ochrony Środowiska.

Nowej Pani Doktor życzymy wielu dalszych wybitnych osiągnięć i sukcesów na niwie zawodowej oraz wszelkiej pomyślności w życiu osobistym.

Marek Dankowski



## WSPOMNIENIA PO VIII GALI INŻYNIERÓW

29 stycznia 2016 r. Wydział Budownictwa, Architektury i Inżynierii Środowiska Uniwersytetu Zielonogórskiego bawił się na kolejnej, VIII Gali Inżynierów. Dzięki wsparciu Prezydenta Miasta Zielona Góra - Janusza Kubickiego, kierownika Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji - Roberta Jagiełłowicza oraz kierownika Przedsiębiorstwa Jefferson Catering - Roberta Walczaka, impreza odbyła się po raz kolejny w Hali Akrobatyczno-Sportowej w Zielonej Górze, przy ul. Urszuli 22.

Gala Inżynierów to jedno z największych dorocznych wydarzeń Uniwersytetu Zielonogórskiego, gdzie spotykają się pracownicy, studenci i absolwenci Wydziału Budownictwa, Architektury i Inżynierii Środowiska, a ponadto - współpracujące z Wydziałem osobowości świata polityki i biznesu.

Ta niezwykła tradycja Wydziału została zainicjowana i ciągle jest kontynuowana przez prof. Urszulę Kołodziejczyk oraz kierowane przez nią Wydziałowe Koło Naukowe „Skamieniały”.

Pierwsze dwie Gale Inżynierów odbyły się w latach 2009-2010, w nowej siedzibie ówczesnego Wydziału Budownictwa i Inżynierii Środowiska (budynek A-8, ul. Szafrana

na 1 w Zielonej Górze), przy nieocenionym zaangażowaniu ówczesnych władz, pracowników oraz studentów Uniwersytetu Zielonogórskiego.

Szczególne podziękowania należą się w tym miejscu: prof. Cz. Osękowskiemu - byłemu rektorowi UZ, prof. Jakubowi Marcinowskiemu - ówczesnemu (i aktualnemu) dziekanowi Wydziału, dr inż. Annie Asani - współzałożycielce WKN „Skamieniały” i współorganizatorce kolejnych Galii Inżynierów, a także ówczesnym studentom, a obecnie absolwentom UZ - mgr inż. Sylwii Świątek-Żotyńskiej i mgr inż. Tomaszowi Stanisławiakowi.

Było naprawdę pięknie...!

Ze względu na olbrzymie zainteresowanie, kolejne Gale Inżynierów zrealizowano w większych obiektach, w tym cztery (2011 r., 2012 r., 2013 r., 2015 r.) w Hali Akrobatyczno-Sportowej przy ul. Urszuli 22 w Zielonej Górze oraz jedną (2014 r.) - w Wojewódzkim Ośrodku Sportu i Rekreacji w Drzonkowie. Wszystkie imprezy odbywały się przy nieocenionym zaangażowaniu pracowników UZ: prof. Urszuli Kołodziejczyk, prof. Marleny Piontek, dr inż. Anny Asani i dr inż. Magdy Hudak, a także - kolejnych pokoleń studentów i absolwentów UZ: mgr inż. Tomasza Bryka, inż. Aleksandry Szumańskiej oraz inż. Dawida Komarnickiego. Wier-

Tradycyjnie odbyły się otrzęsiny studentów I roku i pożegnanie absolwentów Wydziału, którzy w tym roku kończą studia.

Absolutną nowością było przyznanie Kaktusów Gali Inżynierów przez prof. U. Kołodziejczyk dawnym studentom Wydziału (dzisiaj absolwentom), szczególnie zaangażowanym w organizację kolejnych imprez. Podczas VIII Gali Inżynierów, Profesor Kołodziejczyk powiedziała:

(...) Gala Inżynierów po raz pierwszy została zorganizowana z mojej inicjatywy w 2009 r. i jest kontynuowana do dzisiaj - przy nieocenionym wsparciu organizacyjnym ówczesnych i obecnych studentów Wydziału. Sceptycy niejednokrotnie mówili: ...to się nie uda, ...kaktus nam na dłoni wyrośnie. Drodzy Państwo, oto wyrosły kaktusy na mojej dłoni! Dzisiaj wręczam je absolwentom Wydziału, zaangażowanym w sposób niezwykły w organizację kolejnych Galii Inżynierów: Sylwii Świątek-Żotyńskiej, Tomkowi Stanisławiakowi, Tomkowi Brykowi, Oli Szumańskiej, Gosi Trzeciak-Siemińskiej i Mateuszowi Rudykowi (DJ Hector - oprawa muzyczna VIII Gali Inżynierów). (...)

Sponsorów Gali reprezentowała tym razem Fundacja im. Maurycyego Beniowskiego, w jej imieniu zabrał głos Prezes Fundacji - Jan Manikowski oraz prof. Jean Marie Meskens (były rektor Uniwersytetu w Brukseli). Było po francusku i bardzo międzynarodowo.

Kolejnym hitem wieczoru był „Certyfikat”, przyznany przez prof. Z. Sadecką, uprawniający do wielokrotnego zdawania egzaminu z oczyszczania ścieków (wygrała Natalia Radziszewska, studentka II roku ochrony środowiska - gratulujemy!).

Była też loteria fantowa, gdzie można było wygrać cenne nagrody, np. kurs tańca lub spływ kajakowy.

Serdecznie dziękujemy Wszystkim Państwu za uczestnictwo w VIII Gali Inżynierów oraz wsparcie naszych działań poprzez pomoc organizacyjną, finansową i - po prostu - życzliwość.

Zamieszczona obok fotogaleria niech będzie miłym wspomnieniem dla uczestników VIII Gali Inżynierów i jednocześnie tęsknotą dla tych, którzy nie mogli uczestniczyć w naszym święcie.

A dla Wszystkich zainteresowanych - strofa, jaką otrzymaliśmy od anonimowego sympatyka Gali Inżynierów:

*„Była grupka śmiatków, mimo pesymistów wielu -  
By po raz ósmy zrobić „GALĘ INŻYNIERÓW”.  
Profesor Ula, wspomagana nowym pokoleniem studentów,  
W tym Mateusza, Oli, Lucyny,  
Oraz beneficjentów,  
Ruszyli na barykady.  
Razem, wspólnymi siłami, przy licznych oporach,  
Przekonali sceptyków, a nawet Rektora,  
Że obawy ich płonne, a kolejny bal się uda.  
Bo nawet po raz ósmy zdarzają się cuda!  
A media znowu rzucą na okładkę -  
„Sukces ma wielu ojców - ten jednak wciąż ma Matkę!”*

Do zobaczenia za rok, na dziewiątej „Gali Inżynierów”.

Mateusz Kramski, Lucyna Pilecka  
Aleksandra Szczepańska

## WYDZIAŁ EKONOMII I ZARZĄDZANIA

### Awans czasopisma naukowego *Management*

23 grudnia 2015 r. Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego ogłosiło nowy wykaz czasopism naukowych wraz z liczbą punktów przyznawanych za publikację w tych czasopismach. Czasopismo naukowe *Management* wydawane na naszym Wydziale znalazło się w części B z liczbą punktów 12, co oznacza wzrost o 5 punktów w stosunku do poprzedniej punktacji. Lista B ogółem zawiera 2212 tytułów, a najwyższa liczba punktów za publikację w periodyku z tej listy wynosi 15 punktów i niewiele jest na niej czasopism z punktacją powyżej 12 punktów. Sukces czasopisma jest przede wszystkim rezultatem wieloletniej pracy Pani Profesor Janiny Stankiewicz, redaktora naczelnego. Należy przypomnieć, że czasopismo naukowe *Management* wydawane jest od 1997 roku, początkowo w wersji językowej polskiej i angielskiej, a od ośmiu lat tylko w języku angielskim. Każdego roku ukazują się dwa numery. Redakcja czasopisma współpracuje z na-



ukowcami z krajowych, jak również zagranicznych ośrodków naukowych. Publikowane artykuły dotyczą przede wszystkim zarządzania strategicznego, zarządzania zasobami ludzkimi, zarządzania zmianami, finansów, marketingu, zarządzania środowiskiem czy też rozwijania innowacyjności pracowników. Pojawiają się również artykuły na temat zastosowań informatyki w zarządzaniu.

Serdecznie gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów!

Anetta Barska

### Sukces naszej Koleżanki!

Do grona doktorów pracujących na naszym Wydziale dołączyła Agnieszka Perzyńska. Publiczna obrona pracy doktorskiej nt. *Instrumenty logistyczno-marketingowe w zarządzaniu przedsiębiorstwami transportowymi w województwie lubuskim* mgr Agnieszki Perzyńskiej odbyła się 14 grudnia 2015 r. na Wydziale Zarządzania Politechniki Częstochowskiej. Promotorami byli prof. dr hab. Maria Nowicka-Skowron oraz dr hab. inż. Krzysztof Witkowski, prof. UZ, natomiast recenzentami: dr hab. inż. Anna Brzozowska, prof. PCz. oraz dr hab. inż. Wiesław Waszkielewicz, prof. AGH. Agnieszka Perzyńska, decyzją Rady Wydziału Zarządzania Politechniki Częstochowskiej z dnia 15 grudnia, uzyskała z wyróżnieniem stopień dr nauk ekonomicznych w dziedzinie nauk o zarządzaniu. Gratulujemy!

Anetta Barska

## WYDZIAŁ HUMANISTYCZNY

### Witebszczanie w Zielonej Górze

Katedra Filologii Wschodniosłowiańskiej Uniwersytetu Zielonogórskiego gościła w dniach od 28 listopada do 6 grudnia 2015 r. dziesięcioosobową grupę z Witebskiego Państwowego Uniwersytetu im. P. Maszeraua, która przyjechała do nas w ramach wymiany. Byli to zarówno studenci *filologii rosyjskiej* i *filologii białoruskiej* uczący się języka polskiego jak i pracownicy WPU: Siarhei Nikalajenka (działek Wydziału Filologicznego), Dzianis Biarozka (kierownik sekcji prawnej) oraz Yury Babich (docent Katedry Białorusistyki). My (studenci *komunikacji biznesowej w języku rosyjskim* oraz *filologii rosyjskiej*) byliśmy w Witebsku w lipcu 2015 r., dlatego z przyjemnością zaopiekowaliśmy się gośćmi z Białorusi, a nasze działania koordynowała dr hab. Małgorzata Łuczyk, prof. UZ. Nasi goście spotkali się także z dziekanem Wydziału Humanistycznego dr. hab. Sławomirem Kuflem, prof. UZ, oraz dyrektorem Instytutu Neofilologii, prof. dr. hab. Andrzejem Kseniczem.

Głównym celem wymiany jest poznanie kultury kraju goszczącego i doskonałości umiejętności językowych - co nam się wspaniale udało: uczący się języka polskiego studenci z Białorusi mieli szansę sprawdzić swoje umiejętności w rzeczywistych sytuacjach, a my mogliśmy podszkolić nasz rosyjski!

Już w dniu przyjazdu po krótkim odpoczynku w akade-

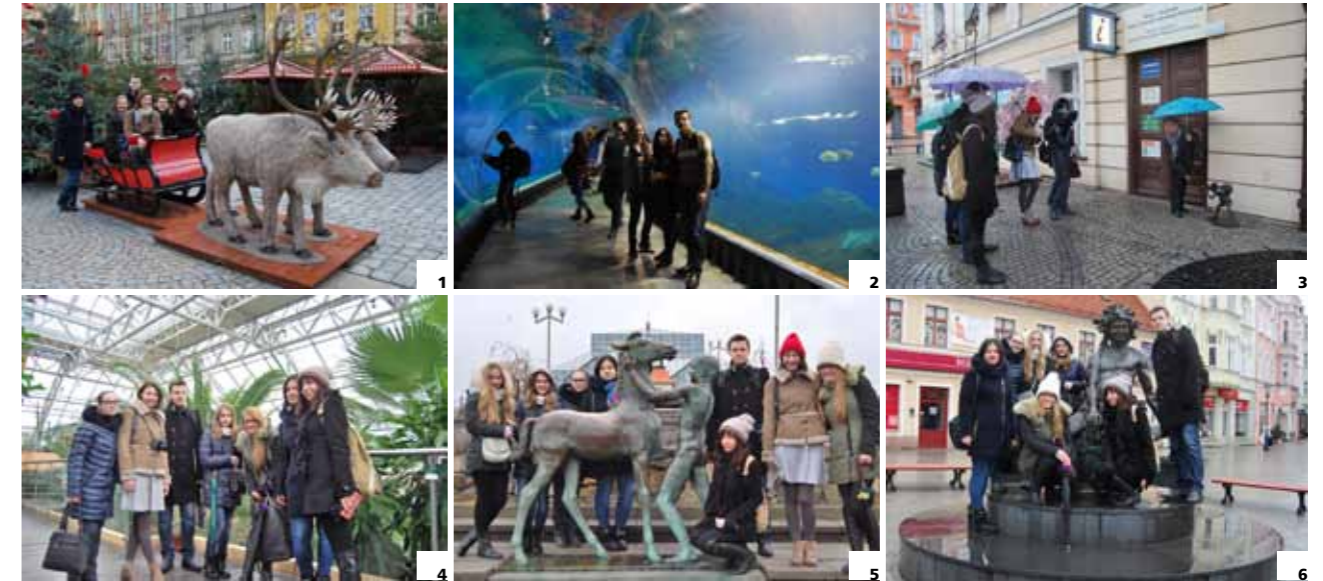
miku zabraliśmy witebszczan na wspólny spacer po terenie Kampusu B, w czasie którego pokazaliśmy im nasz Uniwersytet i najbliższą okolicę. Szczególne zainteresowanie gości wzbudził budynek Biblioteki Uniwersyteckiej oraz zinfomatyzowany i przyjazny studentowi system wypożyczania książek. W sobotni wieczór w ramach integracji zaprosiliśmy Białorusinów na imprezę Andrzejkową do jednego z klubów w centrum miasta. Zabawa udała się świetnie! Wspólne tańce, rozmowy i śmiechy stopiły pierwsze lody w naszych kontaktach. Już wtedy wiedzieliśmy, że ten nadchodzący tydzień zapamiętamy na zawsze.

Drugi dzień pobytu został poświęcony na poznanie Zielonej Góry. W niedzielę nasza studentka, a jednocześnie pracownik Uniwersytetu Zielonogórskiego Ewa Ogiółda oprowadziła gości po centrum naszego miasta. Białorusini zobaczyli najważniejsze miejsca starówki: Ratusz, deptak, kościół pw. Matki Boskiej Częstochowskiej, Konkatedrę św. Jadwigi, Wieżę Głodową, Rektorat. Przeszli też szlakiem Bachusików, aż do pomnika Bachusa, przy którym zrobiliśmy pamiątkowe zdjęcia. Mimo, że pogoda tego dnia nie rozpieszczała, wszyscy z uśmiechem i ciekawością poznawali zakamarki Zielonej Góry. Następnym punktem wycieczki była wizyta w Palmiarni, gdzie w ciepłej atmosferze, pod palmami, trochę odpoczęliśmy po długim spacerze. Centrum Zielonej Góry spodobało się studentom na tyle, że wracali w to miejsce jeszcze kilka razy podczas swojego pobytu.

Poniedziałek rozpoczął się od zajęć języka polskiego. Wymiana wymiana, ale zajęcia też muszą być... Zajęcia

odbywały się dwa razy w ciągu dnia, a prowadziły je na zmianę nasze studentki z doświadczeniem pedagogicznym: Łucja Kulwanowska, Małgorzata Sobol i Adriana Januszko. Treści zostały dobrane tak, aby wspomóc studentów w co-

rynku spróbować waniliowego kołacza, a wśród mnóstwa zdjęć jakie zrobiliśmy, szczególnie sympatyczna jest fotka całej grupy w saniach św. Mikołaja. Następnie udaliśmy się w stronę Katedry św. Marii Magdaleny, obejrzelśmy



1. UŚMIECHNIĘTE ELFY ŚW. MIKOŁAJA :)
2. OCEANARIUM – SPACERY PO MORSKICH GŁĘBINACH BARDZO NAM SIĘ SPODOBAŁY
3. BACHUSIKÓW NIE MOGŁO ZABRAKNAĆ W PROGRAMIE ZWIEDZANIA ZIELONEJ GÓRY
4. ZIELONOGÓRSKA PALMIARNIA BARDZO SPODOBAŁA SIĘ GOŚCIOM Z BIAŁORUSI
5. TRADYCYJNIE – ZDJĘCIE Z ZIELONOGÓRSKIM KONIKIEM
6. NIE MOGŁO ZABRAKNAĆ ZDJĘCIA PRZY POMNIKU BACHUSA

FOT. Z WYDZIAŁU

dziennym porozumiewaniu się w trakcie pobytu w Polsce. W przerwie między zajęciami białoruscy studenci wybrali się wraz z Jakubem Kosteckim na spacer po znanym już zielonogórskim deptaku. Pomiędzy zwiedzaniem i poszukiwaniem ciekawych książek do nauki języka polskiego nie zapomnieli spróbować najlepszych deserów w kawiarniach w centrum miasta.

We wtorek wykładowcy i studenci z Białorusi wyruszyli na wycieczkę do Berlina, w którym zobaczyli najważniejsze zabytki (Bramę Brandenburską, pozostałości muru berlińskiego, Wyspę Muzeów, Reichstag), a także poczuli niezapomniany klimat jarmarku bożonarodzeniowego. Choć tego dnia pogoda również pozostawiała wiele do życzenia, wszyscy stwierdzili, że warto było zwiedzić stolicę Niemiec.

Kolejnego dnia studenci kontynuowali naukę języka polskiego, spacerowali po zielonogórskich uliczkach oraz odwiedzili Planetarium Wenus, które zrobiło na nich duże wrażenie. Wieczorem razem poszliśmy do kina na film „Listy do M. 2”. Białoruskim studentom zależało na obejrzeniu polskiego filmu, osłuchiowaniu się z językiem oraz sprawdzeniu stopnia zrozumienia dialogów - a czy można osiągnąć to w przyjemniejszy sposób niż z romantyczną komedią z bożonarodzeniowym tłem? Film bardzo się spodobał, a co najważniejsze zrozumiałe dialogi i sytuacje wiele razy wzbudziły uśmiech na twarzach naszych gości.

W czwartek wspólnie pojechaliśmy zobaczyć stolicę Dolnego Śląska. Kilka godzin podróży pociągiem upłynęło bardzo szybko - rozmowy w języku polskim i rosyjskim umiły nam ten czas. Zwiedzanie Wrocławia rozpoczęliśmy od przejścia z pięknego budynku Dworca Głównego, ulicą Świdnicką w stronę starego miasta. Po drodze zobaczyliśmy Operę Wrocławską, Plac Kościuszki, a także kościoły pw. św. Stanisława, św. Doroty i św. Wacława. Gdy doszliśmy do ścisłego centrum, powitały nas zapachy dochodzące z kolorowych straganów jarmarku bożonarodzeniowego. W tej pięknej scenerii doszliśmy do wrocławskiego Ratusza, którego architektura wzbudziła zachwyt naszych gości. Na

wnętrze, a także weszliśmy na wieżę i mostek pokutnic, z którego rozciąga się piękny widok na wrocławską starówkę. Następną atrakcją była wizyta w Oceanarium, które bardzo się nam wszystkim spodobało (nie tylko studenci białoruscy byli w nim po raz pierwszy). Po powrocie do centrum obejrzelśmy budynki Uniwersytetu Wrocławskiego, a później udaliśmy się w drogę powrotną do Zielonej Góry.

Następnego dnia witebscy i zielonogórscy studenci oraz wykładowcy odwiedzili stolicę Czech, po której oprowadzała ich nasza ulubiona przewodniczka Ewa. Zwiedzając Hradczany, Most Karola i spacerując uliczkami Pragi, wszyscy byli pod wrażeniem uroku tego miasta.

W sobotę odbyły się ostatnie zajęcia z języka polskiego, reszta dnia upłynęła na przygotowaniach do wyjazdu, a wieczorem wszyscy poszliśmy na pożegnalne spotkanie w pubie w centrum miasta. Wśród wesółych rozmów i wspomnień dotyczących wspólnie spędzonych chwil pojawiły się pierwsze tży i smutek z powodu nadchodzącego wyjazdu. Białoruscy studenci wspaniale podziękowali nam za opiekę wręczając piękne pamiątki i słodczyce przywiezione z Białorusi.

W niedzielę, 6 grudnia, wczesnym rankiem także i do nich przyszedł Mikołaj i wręczył pożegnalne upominki. Białoruska grupa odjechała po serdecznych pożegnaniach i uściskach. Wszystkim nam pozostały jednak piękne wspomnienia wspólnie spędzonego czasu, który pokazał nam, jak bliskie są „słowiańskie dusze”. Właśnie takie chwile i wykorzystanie wiedzy zdobytej na uczelni w praktyce są esencją studiowania - zawarte przyjaźnie pozostaną na całe życie i wszyscy mamy nadzieję na kolejne spotkanie, tym razem w Witebsku.

Agnieszka Dąbrowicz



### Do Warszawy po zwycięstwo!



18 grudnia w Bibliotece UZ odbył się etap okręgowy Olimpiady Wiedzy o Mediach. Ten sam test, o tej samej godzinie pisali uczniowie szkół ponadgimnazjalnych w 16 miastach w całej Polsce. O przejście do finału w Lubuskiem walczyło 20 uczestników. Organizatorem etapu okręgowego był Instytut Filologii Polskiej.

Zmagania rozpoczęły się już o 10.30 w Bibliotece Uniwersyteckiej, kiedy to uczniowie musieli zarejestrować swoje uczestnictwo w olimpiadzie. Jak przekazała prof. UZ Magdalena Steciąg: „Sporządziłam listę obecności. Zapisanych mamy 20 uczestników z najróżniejszych stron naszego regionu: zarówno ze stolic - Zielonej Góry i Gorzowa Wielkopolskiego, jak z mniejszych miast: Świebodzina, Sulechowa, Wschowy i Żagania”. Niespełna pół godziny później ochotnicy przeszli do sali konferencyjnej, gdzie otrzymali karty z testem. Na ich rozwiązanie mieli godzinę. W samo południe uczniów i ich nauczycieli odwiedziła red. Karolina Kamińska, dziennikarka Radia Zachód oraz korespondentka wojenna. Opowiadała o trudach, ale i pasjonującym wymiarze pracy w mediach. Następnie wszyscy udali się na obiad, po którym zostały ogłoszone wyniki.

10 przedstawicieli okręgu zielonogórskiego uda się do Warszawy na etap centralny, który odbędzie się już w marcu 2016 roku. Oprócz głównej nagrody, każdy z uczestników oraz ich opiekunowie dostali upominki, które mają zrekompenzować trud, jaki włożyli w przygotowania do olimpiady. Zwycięzcy etapu centralnego otrzymają możliwość studiowania dziennikarstwa na wybranej przez siebie uczelni w całej Polsce.

Patronat nad OWM objęła Anna Zalewska - Minister Edukacji Narodowej, Jarosław Gowin - Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego oraz firma SONY.

Daria Wolanin

### Warto pomagać

16 grudnia 2015 roku. Dzień jak każdy inny, a jednak w jakiś sposób szczególny. Tego dnia studenci II roku *kommunikacji biznesowej w języku rosyjskim* pod opieką mgr Jolanty Fainstein zorganizowali bowiem akcję promującą pomaganie czworonożnym przyjaciółom ze Schroniska dla bezdomnych zwierząt w Zielonej Górze. Nasi żacy (autorki tekstu oraz Joanna Nun, Michał Macias i Krzysztof Tomaszewski) uśmiechem i kawalkiem jednego z kilku przygotowanych przez siebie pysznych ciast zachęcali studentów, wykładowców i pracowników administracji Wydziału Humanistycznego do zatrzymania się i wysłuchania informacji o potrzebach bezdomnych zwierząt



oraz wielu formach wolontariatu. Ich starania nie pozostały bez śladu: sporo osób zdecydowało się na niezwłoczne przekazanie na rzecz schroniska leków i karmy dla zwierząt, a pozostali zadeklarowali swą pomoc w nieodległej przyszłości.

„Jestem zachwycona samą ideą, jak i realizacją tego wydarzenia. Uważam, że taka inicjatywa jest wspaniałym gestem. Cieszę się, że mogłam pomóc potrzebującym zwierzętom, których los leży w naszych rękach” - mówi jedna ze studentek Instytutu Neofilologii. Organizatorzy twierdzą jednak, że to nie słowa czy pochwały (dodajmy tylko, że w styczniu 2016 r. zostali uhonorowani przez Schronisko podziękowaniami w formie dyplomu), a szczęście zwierząt jest dla nich nagrodą za trud włożony w prowadzenie akcji, która zakończyła się sukcesem.

Ewelina Gumienna  
Aleksandra Lubańska, Marta Bruchajzer

### Wystawa fotograficzna pt. „Zielonogórska malatura”

Autorką wystawy jest Danuta Nowak - nauczycielka wiedzy o społeczeństwie i historii, bibliotekarka, doktorantka w Instytucie Historii Uniwersytetu Zielonogórskiego, wolontariuszka i działaczka społeczna, obecnie pełni m.in. funkcję sekretarza Polskiego Towarzystwa Historycznego w Zielonej Górze.

Pasję fotograficzną realizowała w klubie Fotooko i w Lubuskim Towarzystwie Fotograficznym. Jej zdjęcia uczestniczyły w kilku zbiorowych wystawach fotograficznych.

Fotograficzne ujęcia „zielonogórskiej malatury” są jej drugą wystawą indywi-



FOT. D. NOWAK

### WYDZIAŁ INFORMATYKI, ELEKTROTECHNIKI I AUTOMATYKI

#### Spotkanie grupy Java User Group na Wydziale Informatyki, Elektrotechniki i Automatyki

1 lutego 2016 r. na Wydziale Informatyki, Elektrotechniki i Automatyki UZ odbyło się kolejne spotkanie członków zielonogórskiej Java User Group (JUG). W ramach spotkania uczestnicy mogli wysłuchać wystąpień zaproszonych trenerów IT - Sławomira Sobótki i Łukasza Szydło z firmy Bootege IT Solutions. Zaproszenie trenerów było możliwe dzięki wsparciu finansowemu firmy Cinkciarz.pl.

Zielonogórska społeczność Java User Group zrzesza ponad 300 miłośników różnych technologii z branży IT. Grupa organizuje cykliczne spotkania w każdą ostatnią środę miesiąca, podczas których jej członkowie oraz zaproszeni goście dzielą się swoją wiedzą ze słuchaczami. Spotkania sprzyjają zacieśnieniu współpracy pomiędzy uczestnikami - są miejscem wymiany myśli oraz gorących dyskusji. Znaczącą grupę, wśród członków społeczności JUG, stanowią byli oraz obecni studenci Uniwersytetu Zielonogórskiego, a w szczególności Wydziału Informatyki, Elektrotechniki i Automatyki UZ. Grupa powstała w 2011 r. i swoje pierwsze spotkania organizowała na Uniwersytecie Zielonogórskim. Po dłuższej przerwie wznowiła

działania. Autorka zwraca uwagę na graffiti w przestrzeni publicznej traktując je jako swoisty przekaz „mowy murów”. Tematyka malatury tworzy klimat miejsca oraz stanowi komunikację między nieznanym twórcą i przypadkowym odbiorcą.

Zdjęcia tworzące wystawę pt. „Zielonogórska malatura” do połowy stycznia prezentowane były w holu budynku A-16 przy al. Wojska Polskiego 69, natomiast do końca lutego można je oglądać w holu filii nr 4 Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej im. C. Norwida w Zielonej Górze, przy ul. Podgórznej 45



ŹRÓDŁO CINKCIARZ.PL



ŹRÓDŁO: CINIKCZARZ.PL

runkowane na dedykowane domeny problemowe przy dużym nacisku na wysoką jakość wytwarzanego oprogramowania. Wykłady cieszyły się dużym zainteresowaniem a lista słuchaczy przekroczyła zakładany limit 120 osób. Z publiczności popłynęło bardzo dużo pytań po zakończeniu każdego z wystąpień. Również w kulkarach pomiędzy oraz po prezentacjach, słychać było ożywioną dyskusję.

Tomasz Gratkowski

#### Nowoczesne laboratorium badania materiałów nadprzewodnikowych w Instytucie Inżynierii Elektrycznej

W ramach realizacji grantu NCBiR pt. „Nadprzewodnikowy ogranicznik prądu zwarciowego (NOPZ) jako element zwiększający zdolności przyłączeniowe odnawialnych źródeł energii elektrycznej do elektroenergetycznej sieci dystrybucyjnej” w Instytucie Inżynierii Elektrycznej powstało nowoczesne stanowisko laboratoryjne do badań



materiałów nadprzewodnikowych w postaci taśm HTS drugiej generacji (High Temperature Superconductors - 2G). Stanowisko to wyposażone jest w zautomatyzowany układ kontrolno-pomiarowy umożliwiający wyznaczanie charakterystyk elektrycznych i temperaturowych taśm HTS 2G w temperaturze kriogenicznej ciekłego azotu (77K). Dzięki temu stanowisku zwiększy się potencjał badawczy pracowników i doktorantów Instytutu Inżynierii Elektrycznej, o zagadnienia związane z wykorzystaniem nowych technologii materiałowych (nadprzewodników) w dziedzinie inżynierii elektrycznej i energetyce. Ponadto Studenci Wydziału Informatyki, Elektrotechniki i Automatyki będą mieli niebywałą okazję poznania zjawisk związanych z nadprzewodnictwem elektrycznym w ramach zajęć laboratoryjnych z inżynierii materiałowej.

Paweł Szcześniak

#### INSTYTUT STEROWANIA I SYSTEMÓW INFORMATYCZNYCH

##### Seminaria Naukowe semestr zimowy 2015/2016

W semestrze zimowym 2015/2016, w miesiącach grudnia oraz stycznia zrealizowane zostały następujące wystąpienia naukowe w ramach seminarium naukowego Instytutu Sterowania i Systemów Informatycznych:

**03.12.2015 r.** - Robert Świta, mgr inż., Wydział Elektroniki i Informatyki, Zakład Systemów Multimedialnych i Sztucznej Inteligencji, Politechnika Koszalińska, *System wspomagania orientacji osób niewidomych oparty o konwersję obrazów 2D do postaci dźwięku przestrzennego*

**10.12.2015 r.** - Rafał Krawczyk, Dariusz Borowczak, C&C Partners Sp. z o.o. ul. 17 Stycznia 119/121, 64-100 Leszno, *Przemysłowa kontrola jakości 3D z wykorzystaniem produktów serii Gocator w ofercie C&C Partners*

**17.12.2015 r.** - Przemysław Jacewicz, dr inż., ISSI, WIEiA, UZ, *Zastosowanie automatów komórkowych przy segmentacji obrazu biomedycznego - część I*

**14.01.2016 r.** - Wojciech Rafajłowicz, mgr inż., Instytut Informatyki, Automatyki i Robotyki, Politechnika Wrocławska, *Hybrydowe algorytmy optymalnego sterowania systemami całkowicie-algebraicznymi*

**28.01.2016 r.** - Przemysław Jacewicz, dr inż., ISSI, WIEiA, UZ, *Zastosowanie automatów komórkowych przy segmentacji obrazu biomedycznego - część II*

Seminaria odbywają się w sali konferencyjnej Instytutu Sterowania i Systemów Informatycznych (budynek A-2, sala 412, ul. prof. Z. Szafrana 2) w czwartki o godzinie 10.45. Seminarium prowadzi prof. dr hab. Roman Gielerak.

Marek Sawerwain

#### WYDZIAŁ MATEMATYKI, INFORMATYKI I EKONOMETRII

##### Jubileusz prof. dr. hab. Romana Zmyślonego

W lutym br. prof. dr hab. Roman Zmyślony kończy 70 lat. Z tej okazji, pod honorowym patronatem JM Rektora Uniwersytetu Zielonogórskiego prof. dr. hab. inż. Tadeusza Kuczyńskiego oraz Dziekanów Wydziału Matematyki, Informatyki i Ekonometrii, odbędą się uroczyste obchody oraz sesja naukowa poświęcona osiągnięciom Jubilata.

Plan obchodów:  
W sobotę, 12 marca, o godzinie 16.00 w auli rektoratu odbędzie się uroczyste otwarcie obchodów Jubileuszu, wystąpienie zaproszonych gości oraz referat Jubilata.

W niedzielę, 13 marca, o godzinie 10.00 w sali 209 budynku Nauk Ścisłych rozpocznie się sesja naukowa.

Wszystkich serdecznie zapraszamy.

Jacek Bojarski

##### RozGRYwki Gier Edukacyjnych na WMIiE UZ

Koło Naukowe Laboratorium „Matematyczne” Paradoxs w okresie od 2 listopada - 4 grudnia 2015 r. realizowało projekt *W pogoni za wiedzą* finansowany w ramach środków przekazanych przez Klub Radnych Zielona Razem na działalność kół naukowych zarejestrowanych na Uniwersytecie Zielonogórskim, na podstawie porozumienia zawartego pomiędzy Miastem Zielona Góra a Uniwersytetem Zielonogórskim.

Celem Projektu było umożliwienie młodym ludziom nabycie nowej wiedzy i wykształcenia nowych kompetencji poza zajęciami obowiązkowymi z tych obszarów matematyki, z którymi nie zawsze mają okazję zetknąć się podczas realizacji obowiązkowego programu nauczania oraz stworzenia okazji do wzięcia udziału w „Spotkaniach z Matematyką” sesjach popularnonaukowych oraz rozGRYwkach Ligi Gier Edukacyjnych zorganizowanych dla studentów Uniwersytetu Zielonogórskiego oraz młodzieży szkół ponadgimnazjalnych i gimnazjalnych z rejonu Zielonej Góry i okolic. W organizację „Spotkań z Matematyką” zaangażowało się środowisko matematyczne skupione wokół Zielonogórskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Matematycznego. Celem Spotkań z Matematyką jest uzmysłowienie młodym ludziom, że świat matematyki nie jest hermetyczny, a sama matematyka jest uniwersalnym kluczem, który otwiera drzwi wielu naukom do największych i niezgłębionych tajemnic wszechświata.

Projekt *W pogoni za wiedzą* spotkał się z zainteresowaniem blisko 100 studentów reprezentujących różne kierunki i wydziały takie jak: WMIiE, WM, WEiZ i WIEiA Uniwersytetu Zielonogórskiego oraz uczniów z zielonogórskich szkół i okolic.



Projekt zainaugurowano 25 listopada 2015 r. przy udziale studentów, uczniów i przedstawicieli nauczycieli akademickich WMIiE UZ, Dziekana WMIiE UZ dr. hab. Longina Rybińskiego, prof. UZ i przedstawicieli Zielonogórskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Matematycznego, a wykład inauguracyjny pt. *Bijekcja* wygłosiła dr hab. Ewa Drgas-Burchardt, prof. UZ.

Kolejne spotkania odbyły się w dniach 2, 3 i 4 grudnia 2015 r. W trakcie tych 3 dni uczestnicy projektu w godzinach popołudniowych w salach Naszego Wydziału rywalizowali między sobą podczas rozGRYwek Ligi Gier Edukacyjnych. Do tego celu wykorzystane zostały gry m. in. takie jak EuroCash, Cashflow, Batavia czy Osadnicy z Catanu.

9 grudnia 2015 r. w trakcie spotkania podsumowującego projekt, Dziekan Wydziału Matematyki, Informatyki i Ekonometrii Uniwersytetu Zielonogórskiego prof. Longin Rybiński wręczył certyfikaty wszystkim uczestnikom projektu, zaś zwycięskim zespołom (6 drużynom w kategorii studentów oraz 3 drużynom w kategorii szkół) dyplomy i puchary.

Więcej na temat projektu [http://lmp.wmie.uz.zgora.pl/projekty/w\\_pogoni\\_za\\_wiedza.html](http://lmp.wmie.uz.zgora.pl/projekty/w_pogoni_za_wiedza.html), prezentacja podsumowująca projekt: <https://prezi.com/wnsL2iinesvc/w-pogoni-za-wiedza/>.

Krystyna Białek (opiekun Koła LMP),  
Maciej Kubiak (sekretarz Koła LMP)

##### Studenci WMIiE UZ na Warsztatach z Nowoczesnej Matematyki i jej Zastosowań w Krakowie



Pod koniec ubiegłego roku studenci matematyki z Wydziału Matematyki Informatyki i Ekonometrii Uniwersytetu Zielonogórskiego: Maciej Kubiak, Mateusz Kubiak i Tomasz Wiczorek uczestniczyli w Workshop on Modern Applied Mathematics PK 2015 Warsztatach z Nowoczesnej Matematyki i jej Zastosowań.

<http://wmam.pk.edu.pl/1/129/> Uczestnicy-konferencji

Workshop on Modern Applied Mathematics PK 2015 to już

czwarta edycja ogólnopolskiej konferencji naukowej organizowanej przez Instytut Matematyki na Wydziale Fizyki, Matematyki i Informatyki Politechniki Krakowskiej im. Tadeusza Kościuszki.

Celem konferencji była prezentacja aktualnych osiągnięć naukowych w zakresie matematyki i jej zastosowań, promocja matematyki i badań naukowych w tej dziedzinie oraz spotkanie i wymiana doświadczeń przez naukowców zajmujących się różnymi działami matematyki.

Podczas trzydniowej warsztatów studenci mieli okazję wysłuchać referaty wygłoszone przez polskich i zagranicznych naukowców, zapoznać się z aktualnymi osiągnięciami naukowymi w zakresie matematyki i ich zastosowaniami oraz nawiązać kontakty ze studentami - uczestnikami konferencji z innych ośrodków akademickich w Polsce. Tematyka referatów obejmowała różne dziedziny matematyki i pokazała możliwości jej zastosowań. Więcej pod adresem: <http://wmam.pk.edu.pl/>

Krystyna Białek  
Maciej Kubiak

Panu  
prof. dr hab. inż. Andrzejowi Obuchowiczowi  
wyrazy głębokiego współczucia  
z powodu śmierci Teściowej  
składają  
pracownicy oraz członkowie Rady Wydziału Informatyki,  
Elektrotechniki i Automatyki”

Panu Profesorowi  
Andrzejowi Obuchowiczowi  
wyrazy głębokiego współczucia oraz słowa wsparcia  
z powodu śmierci Teściowej  
składają  
pracownicy Instytutu Sterowania i Systemów  
Informatycznych

## WYDZIAŁ MECHANICZNY

### International Journal of Applied Mechanics and Engineering

23 grudnia 2015 r. na podstawie § 14 ust. 2 rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 13 lipca 2012 r. w sprawie kryteriów i trybu przyznawania kategorii naukowej jednostkom naukowym (Dz. U. z 2014 r. poz. 1126) ogłoszono wykaz czasopism naukowych wraz z liczbą punktów przyznawanych za publikację w tych czasopismach.

Z radością pragnę poinformować, że kwartalnik *International Journal of Applied Mechanics and Engineering* uzyskał 15 punktów na liście B. Jest to najwyższa możliwa ilość punktów na tej liście.

Periodyk jest redagowany przez Redakcję umiejscowioną na Wydziale Mechanicznym Uniwersytetu Zielonogórskiego, przy czynnym udziale Rady Redakcyjnej liczącej 59 wybitnych specjalistów, w tym 41 z zagranicy. Redaktorem naczelnym jest profesor Edward Walicki.

Aby ułatwić kontakt autorów prac z Redakcją, od roku 2001 istnieją jej 2 zagraniczne filie, które znajdują się w Texas A&M University w College Station (USA) oraz w The Hong Kong Polytechnic University w Hong Kongu (Chiny).

W ośrodkach tych redaktorami regionalnymi są wybitni profesorowie o światowej sławie: w USA profesor K.R. Rajagopal, natomiast w Chinach profesor Siu-Lai Chan.



Kwartalnik jest periodykiem stawiającym sobie za cel publikowanie oryginalnych prac o wysokim poziomie naukowym. Prace publikowane w kwartalniku obejmują zarówno zagadnienia podstawowe w nauce, jak ich zastosowania w praktyce inżynierskiej. Periodyk obejmuje następujące dziedziny:

\_sprężystość,  
\_hydrodynamika,  
\_plastyczność,  
\_przepływy MHD,  
\_drgania,  
\_dynamika gazów,  
\_mechanika struktur,  
\_reologia,  
\_mechatronika,  
\_termodynamika,  
\_płyty i powłoki,  
\_trybologia.

W ostatnich latach zaszły zmiany w sposobie wydawania kwartalnika IJAME. Od 2013 r., na mocy podpisanego porozumienia między Redakcją a firmą wydawniczą deGruyter, periodyk jest publikowany - obok formy „papierowej” - w formie elektronicznej na platformie, pod adresem <http://www.degruyter.com/view/j/ijame>. Dzięki temu kwartalnik został zgłoszony do nowych baz indeksujących.

Pod koniec roku 2015 kwartalnik został umieszczony w bardzo liczącej się Europejskiej bazie Scopus i mamy nadzieję, że kolejnym krokiem będzie pozytywna aplikacja do Thomson Reuters (tzw. lista filadelfijska)

Katarzyna Petrów-Napierska  
Redaktor techniczny IJAME



Grupa zatytułowana *Botanika systematyczna, ekologia i fizjologia roślin* obejmowała laboratoria: *Świat glonów i Czym stresują się rośliny?* oraz warsztaty *Co skrywa galas?* i *Jak w prosty sposób rozpoznać drzewa i krzewy liściaste rosnące wokół nas?* Z kolei *Zoologia systematyczna, ekologia i fizjologia zwierząt* obejmowała zajęcia laboratoryjne *Krwawa noc*, warsztaty *Tajemnice kraniometrii* i *Chatka dla Puchatki, czyli zbuduj domek dla zwierzaka* oraz warsztaty połączone z pokazem *Sowy - nocni łowcy*. *Mikrobiologia i biologia molekularna* zawierała zajęcia laboratoryjne *Dobre, złe i ulepszone bakterie* oraz *Jak powstaje mysz transgeniczna?* Po raz pierwszy w historii Nocy Biologów na

Wydziale Nauk Biologicznych UZ zaproponowano tematykę z *Pogranicza biologii, chemii i fizyki* - pokazy i warsztaty *Magia to... czy chemia?*, *Obrazy malowane światłem* oraz *Biologia to, czy już plastyka?* Ten ostatni projekt był realizowany przez Ogród Botaniczny stowarzyszony z WNB UZ.

Celem projektu Świat glonów było przedstawienie budowy, fizjologii i środowiska życia glonów. Na planszach przedstawiono przykładowe glony, ich rozmieszczenie pionowe w zbiornikach wodnych oraz szczegóły ich budowy, a uczestnicy pokazu przeprowadzili obserwacje mikroskopowe. Na siedmiu stanowiskach przygotowano sprzęt mikroskopowy, materiał biologiczny i zestawy eksperymentalne. Uczestnicy samodzielnie przygotowywali preparaty mikroskopowe z założonej wcześniej hodowli glonów i podejmowali próby ich przyporządkowania do określonego taksonu, przy pomocy tablic pomocniczych. Przy każdym stanowisku było miejsce dla dwóch uczestników. Koordynatorką projektu była dr Krystyna Walińska, a pomagały jej doktorantki WNB - mgr Magdalena Wiczorek i mgr Marta Choptiany, studentki kierunku *biologia* - Izabela Horowska, Patrycja Marcinkowska, Patrycja Nakonieczna oraz studentka kierunku *fizyka medyczna* - Marta Gajewska.

*Co skrywa galas?* - celem tych warsztatów było zapoznanie uczestników ze zjawiskiem powstawania wyrosła roślinnych wywoływanych przez owady tworzące galasy. Przebieg zajęć obejmował krótkie wprowadzenie w postaci prezentacji multimedialnej i zapoznanie się z kolekcją galasów, sporządzoną przez prowadzącego, dr. hab. prof. nadzw. Mariana Giertycha. Następnie uczestnicy samodzielnie wykonywali preparaty makroskopowe galasów.

Zajęcia laboratoryjne zatytułowane *Czym stresują się rośliny?* pozwalały zapoznać się ze specyficznymi reakcjami roślin na abiotyczne i biotyczne czynniki środowiska. Każdy uczestnik wykonał doświadczenia dotyczące wpływu wybranych czynników stresowych na kiełkowanie i rozwój roślin - obserwował wyniki wpływu wybranych stresorów abiotycznych: stresu osmotycznego po zastosowaniu 1 proc. roztworu soli kuchennej NaCl, stresu świetlnego w wyniku zaciemnienia, stresu termicznego po inkubacji w temperaturach 40°C i 5°C, stresu związanego z obecnością pestycydów i metali ciężkich (ołowiu i kadmu) oraz stresorów biotycznych, wynikających z obecności szkodników roślin - mszyc i czerwców. Uczestnik mógł dokonać obserwacji żerowania szkodników z użyciem mikroskopu stereoskopowego oraz sprzętu EPG do elektronicznej rejestracji żerowania owadów, także na własnych, przyniesionych do domu, zainfekowanych roślinach. Do dyspozycji uczestników były rośliny, nasiona, sprzęt laboratoryjny (EPG, binokulary, suszarka), szkło laboratoryjne, odczynniki i materiały pomocnicze (instrukcje, karty pracy). Zajęcia laboratoryjne przygotowały i prowadziły dr Katarzyna Dancewicz, doktorantki WNB mgr Marlena Paprocka i mgr Katarzyna Stec oraz studentka lic. Katarzyna Kempka.

Warsztaty *Jak w prosty sposób rozpoznać drzewa i krzewy liściaste rosnące wokół nas?* przygotowali i prowadzili dr hab. prof. nadzw. Grzegorz Iszkuło oraz doktorant WNB mgr Wojciech Mandryk. Podczas tych zajęć uczestnicy zapoznawali się z cechami budowy drzew i krzewów pozwalającymi na określenie przynależności systematycznej. Do dyspozycji uczestnika były żywe pędy drzew i krzewów liściastych oraz specjalnie z tej okazji skonstruowany klucz, w którym opisano charakterystyczne proste i zawsze widoczne cechy, które pozwalają na zaklasyfikowanie drzew

do gatunków i rodzajów. Klucz zaopatrzone był również w zdjęcia. Prowadzący liczą, że po zajęciach każdy uczestnik będzie potrafił odróżnić zdecydowaną większość drzew i krzewów liściastych pospolicie występujących w naszych lasach, parkach i ogrodach.

Zajęcia *Tajemnice kraniometrii* były niepowtarzalną okazją, żeby poznać tajniki budowy czaszki ssaków. Ponieważ każdy ssak ma specyficzną zbudowaną czaszkę, analiza kształtu i położenia poszczególnych kości oraz użębienia pozwala na oznaczenie gatunku oraz poznanie wielu aspektów jego biologii. Typ użębienia mówi nam jaki pokarm preferuje zwierzę. Dowiadujemy się, czy jest spokojnym wegetarianinem, czy też drapieżnikiem gustującym w diecie mięsnej. Jak to się dzieje, że siekacze bobrów rosną przez całe życie gryzonia, a łamacze wilka radzą sobie z najgrubszą kością? Dlaczego sarna nie ma siekaczy w górnej szczęce? Po co królikowi podwójne siekacze? Skąd się biorą poroża jeleniowatych i rogi owiec? Po krótkim wprowadzeniu teoretycznym, uczestnicy zapoznali się z ogólną budową czaszki oraz cechami pomocnymi w oznaczaniu gatunków, następnie oznaczali gatunki przy użyciu specjalistycznych kluczy oraz analizowali użębienie w celu poznania sposobu i rodzaju zjadanego pokarmu. Projekt przygotowali i zrealizowali: dr inż. Agnieszka Ważna, dr inż. Jan Cichocki, dr Elżbieta Roland, doktorantka WNB mgr Adrianna Kościelska oraz prof. dr hab. Grzegorz Gabryś.

*Sowy - nocni łowcy* to projekt, którego celem było przedstawienie wiadomości z zakresu ewolucji i przystosowań anatomicznych jakie wykształciły sowy do bycia perfekcyjnymi drapieżnikami. Zajęcia obejmowały zagadnienia dotyczące biologii życia sów, środowiska występowania, zagrożeń i ochrony tych gatunków sów, które możemy spotkać w Polsce. Prezentacja multimedialna, która towarzyszyła zajęciom warsztatowym zawierała wizerunki i głosy sów występujących w Polsce. Warsztaty przygotowali i prowadzili dr Marcin Bocheński i dr Olaf Ciebiera oraz doktoranci: mgr Ewa Burda, mgr Karolina Chosińska, mgr Damian Markulak, mgr Andżelina Łopińska, mgr Natalia Janczycka i student Arkadiusz Stamm.

*Chatka dla Puchatki* to projekt, w którym uczestnicy samodzielnie budowali schronienia dla dzikich zwierząt, z wcześniej przygotowanych zestawów. Sam etap tworzenia sztucznych schronień był poprzedzony pogadanką na temat zwierząt zamieszkujących budowane schronienia. Finalną częścią warsztatów było tworzenie sztucznych schronień dla nietoperzy, popielic, pszczoł samotnic oraz ich dekorowanie. Celem projektu było przybliżenie młodemu słuchaczom problemu utraty siedlisk przez wiele gatunków zwierząt i jednocześnie wskazanie metod czynnej ochrony zagrożonych gatunków. Realizatorami projektu byli doktoranci WNB: mgr Marcin Warchałowski, mgr Adrianna Kościelska i mgr Anna Bator oraz student kierunku *ochrona środowiska* ze specjalnością *ochrona zasobów naturalnych* - Tomasz Szóstak.

Podczas *Krwawej nocy* prowadzący przekazali uczestnikom podstawowe informacje o zasadach bezpieczeństwa podczas pracy z krwią oraz zaprezentowali metody wykonywania morfologii krwi psa, kota i ryby - jak robiło się to dawniej, a jak dziś. Ponadto, uczestnicy dowiedzieli się jak ocenić wyniki - normy oraz przyczyny wystąpienia wartości nieprawidłowych. Odważni mogli wykonać rozmaz krwi, wykonać barwienie metodą Hema Stain, zanalizować wyniki oraz różnicować krwinki: eryocyty, limfocyty, gra-

nulocyty obojętne (neutrofile), granulocyty kwasochłonne (eozynofile), granulocyty zasadochłonne (bazofile) oraz płytki krwi. Ponadto obserwowali żywą kroplę krwi i mikroskopowy obraz krwi zwierząt z różnych jednostek systematycznych. Zajęcia przygotowali i prowadzili: dr hab. prof. nadzw. Mariusz Kasprzak oraz doktoranci WNB mgr Monika Grandtke i mgr Mateusz Cieplicki.

Zajęcia *Jak powstaje mysz transgeniczna?* miały formę wykładu oraz zajęć laboratoryjnych. Celem wykładu było omówienie metod transgenyzy zwierząt oraz przedstawienie zwierząt genetycznie modyfikowanych. W ramach pracy doświadczalnej uczestnicy wykonali izolację genomowego DNA z tkanki zwierzęcej. Omówiono lokalizację i funkcję genomowego, mitochondrialnego, a także porównawczo - chloroplastowego i plastydowego DNA oraz możliwości i metody ich specyficznego pozyskiwania. Efekty pracy każdego z uczestników oceniono metodą spektrofotometrii i elektroforezy w żelu agarozowym. Laboratoria przygotowały i prowadziły dr Beata Machnicka i dr Renata Grochowalska (wykład) oraz dr Dżamila Bogustawska i dr Elżbieta Heger (laboratoria), a także studentki kierunku *biologia i biotechnologia*: Elwira Zygielewicz, Alicja Góra i Angela Horbanowicz.

Podczas laboratorium *Dobre, złe i ulepszone bakterie* przybliżono sposoby wykrywania i identyfikacji bakterii ze środowiska, zaprezentowano różnorodność świata mikroorganizmów i ich znaczenie w życiu człowieka i przedstawiono możliwości „ulepszenia bakterii” przez wprowadzenie zmian w ich genomie, dzięki użyciu technik biologii molekularnej. Uczestnicy mieli za zadanie zidentyfikować gatunek bakterii na podstawie charakterystycznych cech: obserwowanych pod mikroskopem kształtów komórek i różnic w budowie oraz właściwości biochemicznych (zdolności do wykorzystania różnych substancji) i sposobu ich wzrostu. Ponadto uczestnicy obserwowali pożyteczne bakterie obecne w produktach spożywczych. Uczestnicy samodzielnie dokonywali amplifikacji DNA bakterii w reakcji PCR, a następnie „ciągli” cząsteczki DNA różnymi enzymami restrykcyjnymi i rozdzielali powstałe fragmenty w specjalnym żelu w polu elektrycznym. Zadaniem uczestników była analiza wyników i rozwiązanie zagadki - jaki enzym restrykcyjny został wykorzystany podczas „ciągnięcia” DNA. Zajęcia laboratoryjne i wprowadzenie merytoryczne prowadzone były przez dr Justynę Mazurek, dr Ewę Bok oraz dr hab. prof. nadzw. Katarzynę Baldy-Chudzik.

*Magia to... czy chemia?* - to projekt, który ukazywał chemiczne podłoże zjawisk biologicznych, a zajęcia miały na celu zainteresowanie młodzieży naukami chemicznymi. Podczas zajęć odkrywano właściwości światła i kolorów w oparciu o atrakcyjne i efektowne doświadczenia chemiczne pobudzające wyobraźnię i pragnienie wiedzy. Eksplozja światła i barw poparta była wiedzą teoretyczną wyjaśniającą obserwowane zjawiska naukowym komentarzem. Przeprowadzone eksperymenty dostarczyły m. in. odpowiedzi na pytanie - czy woda może zaświecić? Oprócz tego wywoływano złoty deszcz, stworzono świecące świetliki, zamieniano kolory kwiatów oraz zaprezentowano efekty specjalne stosowane w filmach (m. in. tworzenie „sztucznej krwi”). Pokazy i eksperymenty przygotowali dr Agnieszka Mironczyk, dr Anna Timoszyk, doktorantka WNB mgr Ewelina Gronczewska oraz student kierunku *ochrona środowiska* Jacek Soboń.

*Obrazy malowane światłem* to projekt, który udowodnił, że doświadczenia z zakresu optyki można przedsta-

wić w sposób interesujący i pobudzający chęć poszerzenia wiedzy. W ramach projektu zaferowano możliwość zapoznania się z podstawowymi własnościami światła, tj. jego załamaniem i odbiciem, a dzięki temu zrozumienie podstawowych zjawisk, takich jak: powstawanie obrazu na siatkówce oka, korekcja wad wzroku, powstawanie obrazu w aparacie fotograficznym i mikroskopie, zjawisko powstawania tęczy oraz zjawiska falowe (polaryzacja, dyfrakcja i interferencja światła). Uczestnicy mieli możliwość samodzielnego wykonania wielu eksperymentów z zakresu optyki geometrycznej i falowej, jak: odtworzenie układu optycznego oka, aparatu i mikroskopu za pomocą soczewek i modeli tych przyrządów optycznych, korekcja krótkowzroczności i nadwzroczności z wykorzystaniem odpowiednich soczewek i modeli oka, obserwacja powstawania obrazu w *camera obscura*, otrzymywanie tęczy, zjawiska addytywności barw i widzenia barw w zależności od źródła światła oraz sprawdzenie, czy soczewki okularów przepuszczają promieniowanie spolaryzowane i zawierają filtry przeciwsłoneczne. Zajęcia przygotowały i prowadziły dr Anna Timoszyk, doktorantka WNB mgr Ewelina Gronczewska oraz studentki kierunku *biotechnologia* Paulina Borkowska, Hanna Gąsiorowska i Ewelina Nisio.

*Biologia to, czy już plastyka?* - to zajęcia dotyczące obrazowania obiektów widzianych pod mikroskopem. Współczesny świat nauki przyspiesza bowiem zastępowanie starych technik stosowanych w nauce nowymi, zazwyczaj zautomatyzowanymi i zdigitalizowanymi - rysunek ołówkiem zastąpiony został fotografią spod mikroskopu w formie cyfrowej, co daje dalsze możliwości jej komputerowej edycji. Warsztaty miały na celu z jednej strony cofnięcie się w czasie, a z drugiej użycie dostępnych na co dzień technologii do sporządzenia rysunku spod mikroskopu w powiększonej skali. Rysowanym obiektem były elementy aparatu gębowego owadów. Po krótkim wprowadzeniu (budowa gryzącego aparatu gębowego owadów, przygotowanie preparatu), uczestnicy własnoręcznie przygotowali preparat, wykonali zdjęcia smartfonem, telefonem komórkowym lub innym urządzeniem spod mikroskopu. Następnie, prowadzący przerosił zdjęcia na dysk komputera, nakładał siatkę graficzną. Uczestnicy otrzymywali tak uzyskane materiały w formie wydruku i ich zadaniem było odwzorowanie obrazu spod mikroskopu z wydruku z siatką na papierze milimetrowym. Zajęcia przygotował i prowadził doktorant WNB i pracownik Ogrodu Botanicznego - mgr Sebastian Pilichowski.

Bez względu na klasyfikację zajęć - laboratorium, warsztat, czy pokaz z warszatem - wszystkie propozycje miały charakter interaktywny. Wszyscy uczestnicy mogli samodzielnie lub pod kierunkiem prowadzących przeprowadzić eksperymenty lub obserwacje biologiczne. W sumie, z trzynastu propozycji skorzystało około 450 osób. Na kolejną *Noc Biologów* - w styczniu 2017 r. - zapraszamy już dziś.

Beata Gabrys  
Koordynator Nocy Biologów 2016 WNB UZ  
(na podstawie materiałów przygotowanych przez prowadzących zajęcia)



## WYDZIAŁ PEDAGOGIKI, PSYCHOLOGII I SOCJOLOGII

### Debata Oxfordzka pt. *Kara śmierci. Dylemat etyczny czy środek ostateczny*

9 grudnia 2015 r. na Uniwersytecie Zielonogórskim odbyła się konferencja naukowa, która została połączona z debatą oxfordzką pt. *Kara śmierci. Dylemat etyczny czy środek ostateczny*, zorganizowana przez Koło naukowe „Prison”, Koło Naukowe Doktorantów Uniwersytetu Zielonogórskiego „Inkluzja” oraz dyrektora Aresztu Śledczego w Zielonej Górze.

W głównej mierze prelegenci skupili się na argumentach za i przeciw wprowadzeniu kary śmierci na terenie Rzeczypospolitej Polskiej. Konferencję otworzyli: prof. UZ Barbara Toroń-Fórmanek oraz dyrektor Aresztu Śledczego w Zielonej Górze pptk mgr Dariusz Rączkowski. Zebrani goście mieli przyjemność wysłuchać występu muzycznego studentki Mileny Drag oraz skazanego odbywającego karę w Areszcie Śledczym w Zielonej Górze. Po ich wystąpieniu głos zabrał prokurator Łukasz Wojtasik z Prokuratury Rejonowej w Nowej Soli, który omawiał temat „Dożywocie - czy to jest wystarczające?”, omówił prowadzone przez siebie sprawy zakończone wyrokiem dożywotniego pozbawienia wolności oraz poddał pod rozważenie dylemat czy kara, którą dane osoby otrzymały, była w rozumieniu społecznym wystarczająca. Kolejną osobą, która zabrała głos była sędzia Diana Książek-Peciak z Sądu Okręgowego w Zielonej Górze, która wygłosiła referat nt. „Kilka uwag o dyskusji nad zasadnością wprowadzenia do katalogu kar kary śmierci w kontekście praktyki wymiaru sprawiedliwości”. Pani Sędzia odwołała się do danych statystycznych z lat 80., kiedy to kara śmierci była respektowana przez polski wymiar sprawiedliwości, omówiła swoje stanowisko dotyczące zasadności wprowadzenia tej kary do kodeksu karnego. Bardzo ciekawym następnym wystąpieniem zaprezentował się Mieczysław Lewandowski z Europejskiego Punktu Pomocy Osobom Podlegającym Karze i Ofiarom Przestępstw w Gorlitz. Kolejną osobą poproszoną o zajęcie stanowiska w sprawie „Kara śmierci (...)” był ks. Marek Kidoń, dyrektor ds. rozwoju Fundacji Hospicyjnej „Dajmy nadzieję”, który w wystąpieniu „Nie dałeś mu życia...” zwrócił uwagę na szacunek do życia ludzkiego osób, które dokonały okrutnych zbrodni.

Po przerwie w drugiej części spotkania przyszedł czas na debatę oxfordzką, w której wzięli udział doktoranci oraz studenci UZ, skupiając się na argumentach za i przeciw wprowadzeniu kary śmierci. Argumenty obu stron były bardzo dobrze przygotowane merytorycznie. Studenci bardzo dosadnie wchodzili na stronę emocjonalną człowieka, co potwierdziło fakt, że na temat kary śmierci istnieją mocno odmienne poglądy w społeczeństwie. Po zakończeniu wypowiedzi nastąpiła dyskusja z obecnymi na sali przedstawicielami Policji, Wojska Polskiego oraz studentami. Podsumowania konferencji dokonał Marszałek konferencji pptk mgr Dariusz Rączkowski, który na podstawie swojego ogromnego doświadczenia zawodowego odniósł się do argumentów stawianych przez dwie strony.

Na zakończenie spotkania przeprowadzone zostało tajne głosowanie na temat „Czy jesteś za wprowadzeniem kary śmierci”. Po zliczeniu głosów okazało się, że niemal



dwukrotnie więcej osób wypowiedziało się za wprowadzeniem kary śmierci niż było jej przeciwnych. Honorowy patronat nad konferencją objął Rektor Uniwersytetu Zielonogórskiego prof. dr hab. inż. Tadeusz Kuczyński.

Bardzo dziękujemy licznie zgromadzonym przedstawicielom Służby Więziennej, innych formacji mundurowych, studentom oraz instytucjom z terenu miasta Zielonej Góry i okolic za przybycie i aktywne uczestnictwo w konferencji.

Lidia Kaczorek  
Koło Naukowe Doktorantów UZ „Inkluzja”

### Materiał wizualny jako wypowiedź socjologiczna

26 stycznia br. Zielonogórski Oddział Polskiego Towarzystwa Socjologicznego wraz z Instytutem Socjologii Uniwersytetu Zielonogórskiego zorganizowały spotkanie naukowe, podczas którego dr Artur Kinal wygłosił wykład *Materiał wizualny jako wypowiedź socjologiczna*.

W trakcie wystąpienia dr Artur Kinal przedstawił możliwości wykorzystania filmu i fotografii do analiz socjologicznych. Spotkanie zakończyła dyskusja, która toczyła się wokół obszarów życia społecznego, w ramach których wykorzystanie materiałów wizualnych mogło by wnieść interesującą perspektywę poznawczą.

Joanna Róg-Ilnicka

## WYDZIAŁ PRAWA I ADMINISTRACJI

### Seminarium naukowe Katedry Prawa Cywilnego, Postępowania Cywilnego i Komparatystyki Prawa Prywatnego z cyklu IUS PRIVATUM pt. *Ewolucja niemieckiego prawa rodzinnego - zagadnienia wybrane w ujęciu prawnoporównawczym*

W listopadzie minionego roku zainaugurowano cykl IUS PRIVATUM, mający stanowić serię seminariów, realizujących naukowo-badawcze cele Katedry. W zamierzeniu ma to być cykl spotkań nie tylko pracowników Katedry, ale także studentów zainteresowanych tematyką prawa cywilnego, jak również zaproszonych i zainteresowanych gości. Pierwszą grupę poruszanych zagadnień stanowiła problematyka prawa rodzinnego, ze szczególnym uwzględnieniem tematyki ustania małżeństwa w drodze orzeczenia sądu, jak również orzeczenia o ojcostwie oraz statusu prawnego dziecka.

Referat wprowadzający do dyskusji ukazywał niektóre założenia niemieckiego prawa rodzinnego, a także na ich tle odpowiednie rozwiązania polskie. Autor, dr Arkadiusz Wudarski, prof. UZ, nakreślił wstępnie główne tezy do dyskusji, z których pierwsza obejmowała problematykę orzeczenia o winie w procedurze rozwodowej. W ocenie autora tego typu regulacja nie odpowiada współczesnym potrzebom społecznym, skutkuje znacznym wydłużeniem postępowania sądowego, nie sprzyja dobru dziecka i z reguły prowadzi do znacznego pogorszenia relacji rodzinnych. W czasie dyskusji podniesiono jeszcze argument, że dodatkowo cierpią na tym inne relacje społeczne, a także psychika świadków, będących częstokroć obowiązanych do zeznawania o kulisach prywatnych z natury relacji; w dodatku fakt powołania ich do tej roli skutkuje *de facto* ustawieniem jednego z małżonków, do tej pory znajomego a nawet przyjaciela, w sytuacji przeciwnika.

Kolejna grupa zagadnień dotyczyła kwestii pochodzenia dziecka. Zdaniem autora, ograniczenie czasowe wyznaczone mężczyźnie będącym mężem matki na wytoczenie powództwa o zaprzeczenie ojcostwa, o którym mowa w art. 63 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego (dalej: KRiO), nie służy dobru dziecka, które to dobro wszak traktowane jest priorytetowo, zarówno przez prawo rodzinne jak i orzecznictwo. Powyższa regulacja nie daje się ponadto pogodzić z prawem człowieka do poznania własnej tożsamości biologicznej, co dla każdej jednostki jest priorytetowe - nie tylko pod względem komfortu psychicznego, ale i ewentualnych kwestii zdrowotnych. Ponadto prof. Wudarski postawił pytanie, dotyczące potrzeby możliwości wystąpienia z prawem człowieka do zaprzeczenia ojcostwa przez biologicznego ojca dziecka i posiłkując się rozwiązaniami niemieckimi ukazał sposób kompromisowego rozwiązania konfliktu między biologią a prawem.

Tematyka seminarium obejmowała również kwestie związane z problematyką poznawania przez osobę fizyczną jej tożsamości.

Jedną z tez referatu dotyczyła kwestii tego, czy zachodzi potrzeba zmiany definicji obcowania, która mogła pojawić się wskutek niedawnego prawnego sformalizowania procedury zapłodnienia *in vitro* w Polsce wskutek uchwalenia ustawy z dnia 31 lipca br. o leczeniu niepłodności (Dz.

U. poz. 1087). Chodzi przede wszystkim o odpowiedź na pytanie, czy „nietradycyjne” czynności, prowadzące do zapłodnienia, z którymi ma się do czynienia w przypadku tej procedury, również powinny być objęte zakresem przedmiotowym omawianego terminu. Ewentualna zmiana rozumienia w tym zakresie miałaby istotny wpływ na domniemanie podmiotowe, dotyczące tego, od kogo pochodzi dziecko urodzone w czasie małżeństwa lub w określonym czasie po jego ustaniu.

Jakkolwiek referat wprowadzający poświęcony był w głównej mierze prawu niemieckiemu, dyskusja dotyczyła polskiego prawa cywilnego i praktyki jego stosowania. Jej uczestnicy generalnie zgodzili się z postulatem, iż należy wprowadzić zmiany w zakresie przepisów dotyczących orzekania o winie. Obecne rozwiązania nie służą utrzymywaniu więzi społecznych i rodzinnych, wręcz przeciwnie - częstokroć wystawiają je na szwank, powodując ponadto znaczne przedłużenie spraw o rozwód (nawet do 2-3 lat). Dodać trzeba, że niejednokrotnie trudno posługując się normami prawnymi, ich interpretacją i doświadczeniem życiowym jednoznacznie przypisać małżonkom winę, zwłaszcza tę wyłączną, dotyczącą tylko jednego z nich. Mając na względzie potrzebę odciążenia sądów, podczas seminarium pojawił się, zycząliwie przyjęty, pomysł wydzielenia rozpatrywania rozstrzygania o winie rozkładu pożycia małżeńskiego, a co za tym idzie związanej z tym kwestii alimentacji, do odrębnego postępowania, na podobnej zasadzie, na jakiej obecnie w wielu przypadkach o podziale majątku wspólnego orzekają wydziały cywilne sądów powszechnych (nie zaś rodzinnym i nieletnich, jak to ma miejsce w przypadku orzekania o samym rozwiązaniu małżeństwa). Pojawił się, też zgłoszony przez obecnych na seminarium przedstawicieli zawodu sędziowskiego, pomysł zmiany w zakresie właściwości rzeczowej, polegającej na przeniesieniu rozpatrywania tego typu spraw z sądów okręgowych do rejonowych, zważywszy chociażby na fakt (przynajmniej jeśli chodzi o okręg zielonogórski) przeladunku tych pierwszych pozwami rozwodowymi. Zostało wszakże zauważone, że wraz ze wspomnianą już możliwością wyłączenia orzekania o podziale majątku wspólnego do odrębnego postępowania, może to spowodować rozbieżność dzisiaj co do zasady jednego postępowania sądowego w sprawie rozwiązania małżeństwa do trzech.

Istotny dylemat wyłonił się na tle kwestii, związanych z problematyką osób urodzonych w wyniku procedury medycznie wspomaganą prokreacji, w wyniku dawstwa innego niż partnerskie komórek rozrodczych lub dawstwa zarodka. Takie osoby bowiem z powodu anonimowości dawców, a więc biologicznych rodziców, nie mają wiedzy na temat ich historii medycznej, która to wiedza może częstokroć okazać się niezbędna dla uratowania ich zdrowia i życia. Widać tu dylemat, w którym po jednej stronie stoi konstytucyjne, ale i wynikające z cywilnoprawnej ochrony dóbr osobistych, prawo do prywatności osoby fizycznej. Jest to istotne z tego powodu, iż częstokroć decyzja mężczyzny, by zostać dawcą nasienia, podejmowana jest między innymi ze względu na gwarantowaną anonimowość, bez której to być może nie zdecydowałby się na taki krok. Z drugiej jednak strony istnieje po stronie splodzonego w ten sposób dziecka prawo do wiedzy o własnej tożsamości, nawet wyabstrahowane od kwestii medycznych. Prawo niemieckie wyszło temu problemowi naprzeciw z kontrowersyjnie ocenianą, instytucją wyjaśnienia pochodzenia, z której może skorzystać dziecko. Instytucja ta umożliwia uzyskanie tego typu informacji bez pociągania za sobą skutków prawnych w stosunku do dawców, w szczególności

w zakresie obowiązkułożenia na utrzymanie biologicznego dziecka. W trakcie dyskusji pomysł ten nie spotkał się z większą krytyką.

Kolejnym elementem wystąpienia, który w dużej mierze zaciekał dyskutantów, była kwestia regulacji prawnej różnych aspektów, związanych z ustalaniem ojcostwa, oraz statusu prawnego tzw. dzieci-niespodzianek. Przede wszystkim stwierdzone zostało, iż przepisy prawa rodzinnego regulujące te kwestie mają już ponad pół wieku, kiedy wszelkie kwestie pokrewieństwa osób fizycznych weryfikowano na podstawie nie zawsze stuprocentowo wiarygodnych metod, takich jak grupowe badanie krwi, czy jeszcze bardziej anachroniczne i niedokładne ocenianie podobieństwa fizycznego. W obliczu zaś nowych naukowych zdobyczy cywilizacyjnych, które od tamtego czasu zaistniały, przydałoby się

stan prawny dostosować do zmieniającej się rzeczywistości w tym zakresie. Wątpliwości budzą też, zdaniem autora referatu, terminy, wyznaczone przez KRiO dla ojców pragnących uznać dziecko. Istnienie tak ograniczonych terminów zostało uznane za nieuzasadnione, jako że priorytet powinna mieć tu kwestia samego faktu poznania tożsamości biologicznej przez osobę fizyczną. Inna z kwestii dotyczyła problematyki przyznawania priorytetowi biologicznemu ojcowi w przypadku uznania ojcostwa. Nie zawsze bowiem to on właśnie jest tym, który ma największy emocjonalny związek z dzieckiem.

Michał Zieliński  
Katedra Prawa Cywilnego,  
Postępowania Cywilnego  
i Komparatystyki Prawa Prywatnego

# PRAWDZIWIY GRAFEN TYLKO W LUBUSKIM!

## — Krzysztof Burda

Park Naukowo-Technologiczny Uniwersytetu Zielonogórskiego Sp. z o.o.

Park Naukowo-Technologiczny Uniwersytetu Zielonogórskiego Sp. z o.o., Uniwersytet Zielonogórski oraz firma Advanced Graphene Products Sp. z o.o. podpisały porozumienie o współpracy.

AGP jest jedynym producentem grafenu HSMG, którego technologię opracował zespół prof. Piotra Kuli z Politechniki Łódzkiej. Jest to produkt jednowarstwowy i monokrystaliczny, co oznacza, że swoją budową i właściwościami jest najbardziej zbliżony do modelu teoretycznego idealnego grafenu. Nasz produkt to pierwszy grafen na rynku z realnym potencjałem do zastosowań przemysłowych - wyjaśnia prezes Zarządu AGP Maciej Gałązka. Długo szukaliśmy rzetelnego partnera do współpracy. Jedynie Park Naukowo-Technologiczny Uniwersytetu Zielonogórskiego Sp. z o.o. dał nam najlepsze możliwości rozwoju naszej firmy, dlatego to tu postanowiliśmy przenieść naszą siedzibę - dodaje Gałązka. Zielonogórski Park jest miejscem, gdzie wspólnie z AGP i Uniwersytetem Zielonogórskim będziemy opracowywać nowe zastosowania do wdrożeń grafenu. Mamy już kilka firm, które są zainteresowane jego implementacją do dotychczasowych rozwiązań oraz stworzeniem zupełnie nowych technologii w oparciu o grafen - wyjaśnia dr inż. Roman Kielec, prezes PNT UZ Sp. z o.o.

Uniwersytet Zielonogórski będzie odgrywał znaczącą rolę w procesie wdrożeniowym, będzie stanowił zaplecze naukowe pod przyszłe projekty. Jak dodaje rektor Uczelni prof. Tadeusz Kuczyński - Jesteśmy dumni z dynamicznego rozwoju naszego Parku. Wiele osób wątpiło w ideę budowy tak dużego ośrodka. Dziś potwierdzamy, że kierunek jaki



obraliśmy kilka lat temu był słuszny. Skutecznie udowodniamy, że obecnie Park Naukowo-Technologiczny w Nowym Kisielinie jest liderem w tworzeniu innowacji w naszym regionie.

- Rolą Parku Naukowo-Technologicznego Uniwersytetu Zielonogórskiego Sp. z o.o. jest wspieranie rozwoju naszego województwa. Rozwijamy współpracę z firmami, które są w stanie stworzyć różnicę w kreowaniu i wdrażaniu innowacji. Od początku 2016 r. do Parku wprowadziło się pięć nowych podmiotów związanych z branżą OZE, budownictwa pasywnego oraz inżynierii środowiska. Łącznie znajduje się u nas dziewięć innowacyjnych firm. Jest tak duże zainteresowanie wynajęciem powierzchni w PNT UZ, że kolejne firmy czekają na udostępnienie im pomieszczeń. Problem polega na tym, że nasze możliwości wynajęcia lokali biurowo/laboratoryjnych kończą się - podsumowuje Prezes Kielec.

# MIĘDZYNARODOWY DZIEŃ WOLONTARIUSZA

Monika Rutkowska

Biuro Karier

Wolontariat jest wspaniałą szansą na zdobycie nowych umiejętności, na poznanie ciekawych ludzi i świata. Pozwala oderwać się od codziennych obowiązków albo przygotować się do przyszłej pracy. Dla jednych jest początkiem kariery zawodowej, dla drugich jej uwieńczeniem.

Każdego roku, 5 grudnia, obchodzi się Międzynarodowy Dzień Wolontariusza. Z tej okazji Biuro Karier UZ zorganizowało Giełdę Wolontariacką, która odbyła się 8 grudnia 2015 r. w kampusie B w holu budynku A-16.

Wolontariatem można być wszędzie z wyłączeniem sektora biznesu. Tak jak wiele jest miejsc, w których można świadczyć pracę wolontariacką, tak samo wiele jest czynności, które można wykonywać. Można współpracować z osobami prawnymi: stowarzyszeniami, fundacjami, instytucjami, które są organami administracji publicznej (ministerstwami, urzędami miejskimi), wszystkimi jednostkami

organizacyjnymi, które podlegają organom administracji publicznej (m.in. muzeami, szkołami, uczelniami, przedszkolami, szpitalami publicznymi) jak również z organizacjami kościelnymi, stowarzyszeniami jednostek samorządu terytorialnego, partiami politycznymi, związkami zawodowymi i organizacjami pracodawców, klubami sportowymi i policją - o tych wszystkich podmiotach mówi „ustawa o wolontariacie” i one mogą do swoich działań angażować wolontariuszy.

W Giełdzie Wolontariackiej na naszej uczelni udział wzięli: Fundacja Dr Clown, Caritas Centrum Wolontariatu, Biuro Porad Obywatelskich Cibis Sum, Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna z Zielonej Góry, Fundacja Fabryka Pastry oraz Akademia Przyszłości.

Wolontariat to nie tylko dobrowolna działalność na rzecz innych, ale także wyzwanie, możliwość sprawdzenia się w nietypowych sytuacjach i satysfakcja. Pozwala na spożytkowanie energii w sposób niekonwencjonalny i twórczy. Giełda Wolontariacka to okazja by przekonać tych nieprzekonanych, że warto pomagać.



## NOWOŚCI WYDAWNICZE



Kowalski Mirosław, Koszyk Irena, Śliwa Sławomir, *EDUKACJA I/A MÓZG, MÓZG A/I EDUKACJA (EDUCATION AND BRAIN, BRAIN AND EDUCATION)*, Kraków 2016, ss. 158, ISBN: 978-83-7850-916-5

W ostatnim czasie wzrasta zainteresowanie wśród pedagogów literaturą zagraniczną i polską dotyczącą neurodydaktyki. Coraz częściej problemy dotyczące metod i form pracy sprzyjających mózgowi uczniów w procesie edukacji to tematy szkoleń, seminariów, konferencji i studiów podyplomowych. Jednak w neurodydaktyce pojawia się więcej

pytań, niż odpowiedzi. Prezentowana publikacja wpisuje się w klimat odpowiedzi, ale też przez wielu autorów zamieszczonych w niej artykułów stawiane są pytania dotyczące ciekawej i jednocześnie złożonej problematyki dotyczącej „plastyczności” mózgu.

Publikacja jest kolejnym głosem, przyczynkiem w dyskusji nad rolą neurodydaktyki i wiedzy o funkcjonowaniu mózgu w pracy z dziećmi i młodzieżą o określonych trudnościach i dysfunkcjach. Ukazuje, jak ta wiedza służy uczniom uzdolnionym, jak pomaga efektywnie pracować, odpowiadać na potrzeby i odkrywać możliwości wszystkich uczących się.

Z Wprowadzenia  
z Wydziału PPiS



Centra - peryferie w literaturze polskiej XX i XXI wieku, red. W. Browarny, E. Rybicka, D. Lisek-Gębala, seria Nowy regionalizm w badaniach literackich, t. 3, TAiWPN „Universitas”, Kraków 2015, ss. 479.

„Tom składa się z wystąpień przygotowanych na trzecie zebranie zespołu projektu „Nowy regionalizm w badaniach literackich”, zorganizowanego we Wrocławiu w październiku 2014 roku. Tym razem głównym przedmiotem dyskusji uczestników spotkania były relacje centro-peryferijne w literaturze polskiej XX i XXI wieku. Nasza uwaga koncentrowała się na demarkacjach i różnicach między kulturami na poziomie regionalnym, narodowym i ponadnarodowym, ale także na ich wzajemnym oddziaływaniu, zależnościach między nimi i przepływie idei, narracji lub hierarchii wartości. Literaturę polską obecnego i minionego stulecia można bowiem czytać w kontekście budowania nowoczesnej tożsamości lokalnej lub państwowej oraz jako narzędzie symbolicznej polonizacji zależnych obszarów i grup społecznych. (...) Teksty literackie, prasowe i dokumenty epoki warto także czytać jako media przeszłości, przechowujące zarówno silne centrum, jak i „nieczystość” peryferii dyskursu pamięci zbiorowej w wymiarze regionalnym i państwowym. Częścią tej pamięci oraz współczesnej komunikacji literackiej są mity, toposy, stereotypy i kompleksy kultur lokalnych, endemiczne lub przenikające do kultury narodowej, często zasilane również tradycjami obcymi, które zachowały się w miastach i obszarach pogranicza lub zostały ożywione w ostatnich dekadach”.

Od redakcji (fragment)  
z WH



Ontogeneza i promocja zdrowia w aspektach medycyny, antropologii i wychowania fizycznego, red. Ryszard Asienkiewicz, Ewa Skorupka, Józef Tatarczuk, B5, oprawa miękka, s. 676, Oficyna Wydawnicza UZ, Zielona Góra 2015, ISBN 978-83-7842-192-4

Problematyka dotycząca ontogenezy człowieka i promocji zdrowia stanowi obecnie przedmiot zainteresowania badaczy różnych środowisk naukowych. Interdyscyplinarność tych zagadnień powoduje konieczność wymiany poglądów i współpracy przedstawicieli często odległych dyscyplin. Przedstawiona monografia jest odpowiedzią na zapotrzebowanie środowiska naukowego Zielonej Góry, dotyczącą wymiany poglądów oraz prezentacji wyników badań auksologicznych (indywidualnych i zespołowych) prowadzonych w ośrodkach naukowych i uczelniach. Autorami zamieszczonych tu prac są lekarze, antropolodzy, biolodzy, nauczyciele wychowania fizycznego, pedagodzy, psychologowie, trenerzy skupiający się w swoich obszarach działalności (teoretycznej i praktycznej) na zagadnieniach monitorowania rozwoju biologicznego i promocji zdrowia populacji dzieci, młodzieży i dorosłych.



Marceli Tureczek, *Campanae, quae in confinio sonant. Studium z dziejów ludwisarstwa na pograniczu śląsko-brandenbursko-pomorskim w XIII-XVIII wieku*, B5, oprawa twarda, s. 696, Oficyna Wydawnicza UZ, Zielona Góra 2015, ISBN 978-83-7842-186-3

Przedmiotem studium są dzwony - rozpatrywane tu jako wytwory rzemiosła ludwisarskiego w okresie średniowiecznym i nowożytnym (od XIII do schyłku XVIII w.), na dawnym pograniczu śląsko-brandenbursko-pomorskim. Artefakty te jako wielowarstwowe świadectwo aktywności warsztatów ludwisarskich, dla których stanowiły poważny, choć nie zawsze podstawowy asortyment produkcji, definiując poziom artystyczny, czy też dorobek

ilościowy, jakościowy oraz umiejętności poszczególnych mistrzów-dlewników na wybranym obszarze, pozostają interesujące nie tylko w aspekcie samej wytwórczości rzemieślniczej. Próba rozpatrywania przedmiotu badań wyłącznie przez pryzmat wytwórczy - zagadnień materiałowych i technologicznych, znajomości prądów artystycznych czy też zasięgu oddziaływania konkretnych warsztatów w odniesieniu do kontaktów handlowych i gospodarczych - ograniczałaby walory badawcze.

Tym samym, wskazane kwestie ukierunkowane na rzemiosło - wiążąc wiele zagadnień w całość problemową, pozostają zasadniczym celem pracy. Dokonując jednak charakterystyki zadania, warto sformułować kilka pytań. Wśród węzłowych pojawiają się te o samo pojęcie warsztatu ludwisarskiego, jego organizację, przemiany technologiczne, zakres i ceny produkcji. Dla zdefiniowania głównych założeń pracy istotne pozostają również pytania o rolę, jaką odgrywały dzwony w przestrzeni publicznej; co decydowało o umieszczeniu na dzwonach konkretnych treści, czy były to wyłącznie doraźne subiektywne potrzeby, czy też wpływ miały inne przyczyny obiektywne? Które z nich występowały częściej, a które sporadycznie, jakie znaczenie miały te elementy dla rzemieślników i produkcji, a jakie dla odbiorców? Trudno pominąć w tym miejscu pytania o kontekst badań - okoliczności czasowe, przestrzenne, społeczno-prawne, religijne, etniczne.

Na tle tak złożonej problematyki, teza niniejszej pracy zakłada, że wytwórczość dzwonów jako obiektów zyskujących szczególną pozycję na płaszczyźnie kulturowej odzwierciedla wiele szerszych zjawisk, mieszczących się w wymiarze artystycznym, religijnym, społecznym, a w wymiarze gospodarczym stanowi zjawisko ponadlokalne, określając charakter kontaktów, ich zasięg przestrzenny, wreszcie definiuje peryferyjne ludwisarstwo interesującego tu pogranicza na tle ośrodków centralnych.



Jerzy Szymaniuk, *Interpretacja polskich kołęd i pastorałek w procesie aranżacji na przykładzie partytury „Kolędy dla Świata”*, A4, oprawa miękka, s. 300, wydanie II uzupełnione, Oficyna Wydawnicza UZ, Zielona Góra 2015, ISBN 978-83-7842-212-9

Jednym z ważnych elementów przekazu muzyki do słuchacza jest aranżacja. Dzięki niej utwory stają się łatwiejsze w odbiorze. Tematy muzyczne w nowej szacie inspirowanej do poznania muzyki, stwarzają możliwość nowego kontaktu z dziełem, ułatwiają jego przystępność.

Aranżacja może również dopomóc w przedstawieniu dzieła postrzeganego jako mniej wartościowe, mniej zrozumiałe. Pomaga także zwrócić uwagę na drzemiące wartości, ważne przesłanie tekstu słownego. Dlatego też szczególne miejsce w przekazie utworu zajmuje aranżer, na którym spoczywa odpowiedzialność za „nowy” kształt danego dzieła, za ukazanie odbiorcy zawartych w nim treści. Osobowość aranżera, jego profesjonalizm ma ogromne znaczenie w interpretacji dzieła. Spośród wielu źródeł inspiracji, do których sięgają kompozytorzy i aranżerzy, święto Bożego Narodzenia stało się chętnie wykorzystywane w twórczości muzycznej. Swoisty charakter kołęd stawia przed twórcą odpowiedni stopień trudności. Siła tych pieśni tkwi w tekście słownym oraz muzycznym. Dla autora praca przy projektach kołędowych była wielkim zaszczytem duchowym, dając nie tylko satysfakcję zawodową, ale połączyła emocjonalnie z podjętym tematem w sposób bardziej wnikliwy. Stworzyła niepowtarzalne przeżycia, przyczyniła się do odkrycia nowych wartości.

[...] W celu realizacji przedsięwzięcia autor wybrał orkiestrę typu big band jako podstawę aparatu wykonawczego. Big band pełni tutaj podwójną funkcję: akompaniującą dla solistów i chórów oraz wiodącą w częściach instrumentalnych. Począwszy od roku 1977 do dzisiaj, big bandy stanowią dla autora główną domenę pracy artystyczno-dydaktycznej. Prowadzenie przez blisko 30 lat kilku big bandów oraz innych form artystycznych, współpraca z czołowymi muzykami pozwala na ciągłe wzbogacanie warsztatu kompozytorsko-aranżacyjnego. Poddana analizie aranżacja jest przykładem partytury adresowanej do określonego wykonawcy, w tym wypadku prowadzonej przez siebie orkiestrę. Problematyka niniejszej pracy dotyczy interpretacji polskich kołęd i pastorałek na podstawie analizy procesu aranżacji *Kolędy dla Świata*. Praca ukazuje badane elementy dzieła w kontekście najważniejszych kroków w pracy twórczej, jaką jest aranżacja. Głównym założe-

niem analizy jest zdefiniowanie procesu aranżacji w zakresie mikro- i makroelementów. Podkreślenie aranżacji jako złożonego procesu twórczego łączącego w sobie elementy stałe (wiedza, praktyka) z procesem „selektywnej improwizacji”. Omawiane zagadnienia skoncentrowane zostały w kolejnych etapach pobudzania do życia dzieła. Dopelnieniem jest opis zdarzeń dotyczących jego dalszych losów - dokumentacja.



**Krzysztof Zajdel, Znaczenie oceniania w przebiegu życia, B5, oprawa twarda, s. 202, Oficyna Wydawnicza UZ, Zielona Góra 2016, ISBN 978-83-7842-216-7**

Ocena w życiu każdego człowieka odgrywa znaczącą rolę. To, jak nas widzą najbliżsi, potem nauczyciele, jakie komunikaty przekazują, sprawia, że utożsamiamy się z ich sądami bądź je odrzucamy. Ale nie pozostają one obojętne dla naszego funkcjonowania, marzeń, podejmowanych decyzji. Ocenianie rozumiane bardzo szeroko sprzyja też naszym refleksjom nad tym, czego dokonaliśmy, dlatego na wielu etapach życia przeprowadzamy ocenę naszych postępowań, sukcesów i porażek. Ale są one też na pewno w jakimś zakresie reakcją na to, jak nas oceniano, cudza ocena zmusza nas do pewnych wyborów. Dlatego postanowiłem zmierzyć się z problemem: jakie znaczenie a ocena dla naszych wyborów życiowych, a co za tym idzie – dla jakości życia ocenianego z perspektywy czasowej? Główny problem badań to zatem znalezienie odpowiedzi na pytanie: jak ocena, przede wszystkim w szkole, przekłada się na sukces lub jego brak, na podejmowane decyzje życiowe, w konsekwencji na jakość życia? To wbrew pozorom trudne zadanie, gdyż nikt dotychczas nie pokusił się o takie podejście do oceny i oceniania, stąd wiele wyzwań, jakie przede mną stanęły, i wiele przemyśleń, jakie musiałem poczynić, zanim przystąpiłem do opisu i samych badań, ich interpretacji. Inaczej widzi się swoje życie i to, jakie znaczenie ma ocena wyrażona przez rodziców czy nauczycieli, gdy ma się kilka lat, a inaczej z perspektywy osoby dorosłej, mającej swoją rodzinę, pracę i dalsze plany. Jak oddzielić te doświadczenia, odnieść się do odczuć sprzed wielu lat i dokonać ich analizy czasowej? Stąd zamysł, aby badanie rozpocząć od dzieciństwa i oceny dokonywanej przez rodziców, potem przejść do klas początkowych w szkole, oceny i oceniania przez nauczycieli, starszych klas szkoły podstawowej, następnie średniej i w końcu czasu dorosłości. Nieprzypadkowy jest też podział na badania ilościowe z próbą porównawczą młodych uczniów, prawie piętnoletnich, i badania jakościowe.



**„Filologia Polska, Roczniki Naukowe Uniwersytetu Zielonogórskiego”, 2015, z. 1, red. Radosław Szyber, B5, oprawa miękka, s. 324, Oficyna Wydawnicza UZ, Zielona Góra 2015, ISSN 2450-3584**

Z optymizmem i nadzieją oddajemy do rąk Czytelników pierwszy zeszyt czasopiśmienniczej odsłony „Filologii Polskiej”. Dzieje tak właśnie sygnowanej inicjatywy wydawniczej (wcale niekrótkie) wyznaczają dostrzegalny horyzont naukowy, oznaczany konkretnymi nazwiskami uczonych bądź badanych zjawisk. To

fragment zielonogórskiego, a szerzej lubuskiego wkładu w budowanie wiedzy o języku, literaturze i dyscyplinach pokrewnych. „Filologia Polska” – jako seria w dwóch odmiennych formatach – to setki stron studiów i dziesiątki analiz; przyciągnęła wielu autorów – intelektualistów środowisk lokalnych i reprezentantów innych ośrodków naukowych z kraju i zagranicy.

Tytuł powołanego właśnie do istnienia periodyku wskazuje zatem tradycję, do jakiej postanowiliśmy się odwoływać (akcentując tym samym swoistą ciągłość), wskazuje także na ewolucyjną zmianę, która stanowi swoisty znak czasów. Rocznikowy kształt „Filologii Polskiej” wynika poniekąd z już wprowadzonych i nadal dokonujących się reform szkolnictwa wyższego oraz stosowanych obecnie systemów standaryzacji. Oby ten duch przemian korzystnie wpłynął na świat nauki – na ludzi ją kreujących, tendencje rozwojowe i, co najważniejsze, wyniki badań.

Chcielibyśmy, aby każdy kolejny tom czasopisma zawierał serię studiów, tworzącą wieloautorską monografię. Pierwszy zeszyt zapowiada tę strukturę. Dzięki wspólnemu wysiłkowi kilkunastu piszących na jego łamach Autorów udało się podjąć rozważania skoncentrowane wokół dwóch odmiennie zdefiniowanych zagadnień: raz w ujęciu problemowym (dotyczących detalu), a drugi – tematycznym (o życiu i twórczości Elizy Orzeszkowej).

W „Filologii Polskiej” nie zabraknie też recenzji niedawno ogłoszonych drukami prac naukowych. Pewnego rodzaju *novum* jest dział „Regionalistów Lubuskich” – wypełnią go materiały dotyczące spraw lokalnych, prezentowanych w postaci omówień, przeglądów, rejestrów bibliograficznych itp. Integralną częścią tej sekcji będzie publikowana w większym lub mniejszym wyborze twórczość przedstawicieli lubuskiego środowiska literackiego.



**Jolanta Skierska, Ludność Zielonej Góry w latach 1652-1766 w świetle ksiąg metrykalnych, B5, oprawa miękka, s. 294, Oficyna Wydawnicza UZ, Zielona Góra 2015, ISBN 978-83-7842-199-3**

Księgi metrykalne są jednym z najważniejszych źródeł do analiz demograficznych z okresu przed wprowadzeniem spisów powszechnych. O ich znaczeniu wspominał już w początkach XX wieku Kazimierz Dobrowolski. Inni badacze podkreślali ich przydatność w prowadzeniu badań biograficznych, analizy zjawisk masowych oraz kwestii społeczno-obyczajowych. Zwyczaj prowadzenia ksiąg metrykalnych w niektórych parafiach europejskich istniał jeszcze, zanim sobór trydencki w listopadzie 1563 roku nałożył na duchownych katolickich taki obowiązek<sup>3</sup>. Najstarsze zachowane do dziś metryki pochodzą z XIV wieku z obszaru Francji, Włoch i Niemiec. Nakaz prowadzenia ksiąg metrykalnych najszybciej przyjęło i zaczęło wykonywać duchowieństwo w dużych ośrodkach miejskich (na przykład w Poznaniu od 1577 r.), wolniej zaś proces ten przebiegał w małych miastach.

[...] Celem niniejszego opracowania było ukazanie przemian demograficznych w Zielonej Górze w drugiej połowie XVII i w XVIII wieku. Opierając się na informacjach zawartych w księgach metrykalnych, podjęto próbę ustalenia zmian w liczebności ówczesnego miasta. Ukazano również zróżnicowanie społeczno-zawodowe i wyznaniowe ludności Zielonej Góry. Przeprowadzenie rekonstrukcji rodzin pozwoliło określić cechy charakterystyczne ówczesnej zielonogórskiej rodziny.



**Eunika Baron-Polańczyk, Marta Czajkowska, Jacek Grotkiewicz, Photography as visualisation of students' leisure time, Publishing House of the University of Zielona Góra, Zielona Góra 2015, ISBN 978-83-7842-214-3**

The emerging reflections on the conditions concerning the use of photography in the process of education are certainly a positive sign. The addressed issues of didactic and pedagogical usefulness of digital media are of utmost importance, as the daily routines of contemporary people are, to a greater or lesser extent, connected with computers, digital technologies, and in recent years particularly with mobile devices. It is therefore important to find answers to the question of what digital media (including digital photography) are for their users.

The authors embed their thoughts in pedagogical context, referring to educational impact of the development of students' interests in various forms of leisure activities, as well as to shaping attitudes to rational (useful and thoughtful) ways of spending free time in the space of digital media. Let us hope that the thoughts contained in this report will constitute a contribution towards fruitful and critical discussions on leisure time and personal development in the area of digital media and information society.

[From the review of Professor Elżbieta Perzycka]

zebrata Ewa Popiłka  
Oficyna Wydawnicza



FOT. TV UZ



Johann Sebastian  
**Bach**  
Johannes *passion*  
BWV 245

**12 MARCA 2016, GODZ. 19.00**  
KOŚCIÓŁ PW. NAJŚWIĘTSZEGO ZBAWICIELA  
ZIELONA GÓRA

**WYKONAWCY**

**MARZENA MICHAŁOWSKA** – sopran  
**BOGUMIŁA TARASIEWICZ** – mezzosopran  
**KAROL KOZŁOWSKI** – tenor  
**MACIEJ STRABURZYŃSKI** – bas  
**MAREK RZEPKA** – bas

Chór Uniwersytetu Zielonogórskiego  
**CANTUS HUMANUS**

Orkiestra  
**ARTE DEI SUONATORI**

**BARTŁOMIEJ STANKOWIAK** – dyrygent

**BILETY**

Rezerwacje biletów dla pracowników Uniwersytetu Zielonogórskiego w cenie 20 zł  
nr tel. 603 136 264 lub mail: [buntarara@post.pl](mailto:buntarara@post.pl) do dnia 6 marca 2016.  
Odbiór zarezerwowanych biletów: Abipus, ul. Zamkowa 7/4a, 65-086  
Zielona Góra od poniedziałku do piątku w godz. 8:00-17:00

ORGANIZATOR